

WIĘŚCI

Z GŁOWNIA I OKOLIC



Ciąg dalszy walki o zablokowanie budowy wiatraków. str. 10

Strażacy z gminy Stryków świętowali w Lipce. str. 6

Kto zastąpi komendanta Rutkowską. str. 2



Gmina Głowno | Interpelacja na sesji Przewodniczący stawia wójtowi ważne pytania

Przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik, po zapoznaniu się z wynikami kontroli przeprowadzonej w Urzędzie Gminy przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi, zaniepokojony skalą i konsekwencjami stwierdzonych nieprawidłowości, złożył na ręce wójta Marka Józwiaka interpelację, domagając się odpowiedzi na trzy pytania. Sprawa jest poważna.

Kompleksowa kontrola objęła gospodarkę finansową i zamówienia publiczne w latach 2013-2014 (choć niektóre aspekty kontroli objęły również lata wcześniejsze), a została przeprowadzona między 2 czerwca a 15 września 2015 roku. Pismo z jej wynikami dotarło do przewodniczącego rady dopiero na początku kwietnia, kilka dni po tym, jak wnioski pokontrolne (ujęte w 42-stronicowym pliku pdf)

zamieszczono na stronie internetowej RIO w Łodzi.

W swojej interpelacji, złożonej na sesji 28 kwietnia, Łukasz Łukasik odniósł się do – jego zdaniem – najbardziej rażących uchybień. Jego niepokój obudziło kilka spraw, na które RIO zwracała uwagę wójtowi już w 2010 roku, m.in. problemy z wyliczeniem danych dotyczących skutków finansowych obniżenia górnych stawek podatkowych czy też zaniedbania czynności sprawdzających w stosunku do składanych przez podatników deklaracji.

„Wiele z nieprawidłowości wykazanych w protokole z 2015 oraz z 2010 r. dotyczy błędów w procedurach zamówień publicznych, gdzie m.in. nie określa Pan wysokości ubezpieczenia OC, jakie powinny posiadać firmy przystępujące do przetargu (...), podpisuje Pan umowę z wykonawcą, który składa ofertę niezgodną ze specyfikacją (...) lub nieprawidłowo określa Pan wysokość wadium” – czytamy w interpelacji. **str. 4**

Zagłoba | Pożar budynku inwentarskiego

Najbardziej szkoda zwierząt

To był jeden z większych pożarów, jakie strażacy odnotowali ostatnio na naszym terenie.

28 kwietnia, w gospodarstwie państwa Magdaleny i Andrzeja Drożdżalskich we wsi Zagłoba na terenie gminy Stryków, zapalił się murowany budynek inwentarski, w którym, oprócz składowanego siana i słomy, znajdowało się 50 sztuk bydła: krowy, jałówki i opasy. Części z nich niestety nie udało się wyprowadzić z płonącego budynku.

Gospodarze z tego co stracili przez żywioł, najbardziej żałują właśnie zwierząt. Konstrukcja budynku nie została naruszona. Właściciele czeka wymiana dachu, który na oborze spalił się całkowicie i nadpalił na przybudówce.



Budynek inwentarski państwa Drożdżalskich po pożarze wymaga całkowitej wymiany dachu.

Z pomocą rodziny już zaczynają odbudowę, ale ze stadem nie pójdzie tak szybko. 10 najdroższych sztuk uległo zczadzeniu. Zwierzęta, które zostały, na-

dal są przestraszone, nie chcą jeść, państwo Drożdżalscy martwią się również o nie. Wszystko rozegrało się w mgnieniu oka, w biały dzień, w obecności gospodarzy. **str. 2**

Dmosin

Dla aktywnych dzieci i młodzieży

9 maja, w Dmosinie, na placu przy świetlicy parafialnej, odbędzie się majówka dla dzieci i młodzieży zaangażowanej w działalność dmosińskiej parafii, biblioteki oraz świetlicy. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 od nabożeństwa majowego. Później przewidziano ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz gry i zabawy sportowe. **ljs**

MOK Głowno

Promocja książki o głowieńskich Żydach

13 maja, o godz. 18.15, w MOK w Głownie (ul. Kopernika 45) odbędzie się otwarte dla wszystkich spotkanie z autorem publikacji „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie”, dr. Tomaszem Romanowiczem. Książka została wydana przez Urząd Miejski w Głownie w nakładzie 1000 egzemplarzy. **str. 34**

Głowno | W tym roku zasady inne niż dotąd

Matura 2015 rozpoczęta

4 maja o godz. 9 absolwenci liceów i techników z naszego regionu, podobnie jak ich rówieśnicy w całej Polsce, przystąpili do obowiązkowego pisemnego egzaminu z języka polskiego. Pierwszy z maratonu egzaminów, które zakończą się 29 maja, trwał 3 godziny bez 10 minut.

Tegorocznymi absolwentami liceów ogólnokształcących pisali go według nowych zasad. Centralna Komisja Egzaminacyjna odešla w ocenianiu od sztywnego klucza odpowiedzi na rzecz oceny holistycznej, punktującej całościowe podejście do tematu. Z kolei na maturze ustnej z języka polskiego nie będzie już prezentacji. Zdający będą losować pytania, a to oznacza, że tu również przyda się szeroka wiedza przekrojowa.

O to, czy dla współczesnych absolwentów szkół średnich matura, tak jak kiedyś dla ich rodziców, jest nadal najważniejszym egzaminem w życiu, czy się przed nim równie mocno denerwują, w końcu – czy obstawiają konkretne tematy – pytali-

śmy maturzystów z ZSL-G oraz Liceum Katolickiego w Głownie. W tym pierwszym do najwcześniejszego egzaminu przystąpiły 53 osoby, w tym drugim, gdzie matura odbywa się dopiero pierwszy raz – 27.

– Jeżeli chodzi o stres, to oczywiście, jest i to duży. Co prawda nie odczuwałam go wcześniej, bo dopiero dzisiaj rano, ale jednak. Moja mama też bardzo się denerwuje, może nawet bardziej ode mnie i na pewno mnie wspiera – powiedziała nam Kinga Barańska z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Choć Kinga absolutnie tego nie zakłada, to jednak dopuszcza do siebie myśl, że takie rzeczy, jak niezdana matura w życiu się zdarzają. **str. 4**



Matematyka nie taka straszna, jak ją malują – tak uważał m.in. Michał Drażkiewicz, absolwent Technikum Rolniczego w Bratoszewicach.

Aktualności

Region | W niedzielę wybory

Wyberzemy prezydenta

Już w najbliższą niedzielę, 10 maja, Polacy pójną do urn w I turze wyborów prezydenckich. Dziś piszemy o tym, co powinniśmy wiedzieć przed nadchodzącymi wyborami.

Głowę państwa wyberzemy spośród 11 kandydatów. Są to, w kolejności alfabetycznej: Grzegorz Braun (bezpartyjny), Andrzej Duda (PiS), Adam Jarubas (PSL), Bronisław Komorowski (bezpartyjny), Janusz Korwin-Mikke (KORWiN), Marian Kowalski (Ruch Narodowy), Paweł Kukiz (bezpartyjny), Magdalena Ogórek (bezpartyjna), Janusz Palikot (Twój Ruch), Paweł Tanajno (Demokracja Bezpośrednia) oraz Jacek Wilk (Kongres Nowej Pracy).

Kampania wyborcza zakończyć się ma do godz. 24.00 w piątek, 8 maja. Od północy 9 maja do zamknięcia lokali wyborczych obowiązuje cisza wyborcza, co oznacza, że nie można już, pod groźbą kary, agitować za którymś z kandydatów. Lokale wyborcze w niedzielę będą otwarte od 7.00 do 21.00. Na karcie do głosowania znakiem X zaznaczamy jednego wybranego kandydata. Pamiętać należy o tym, by mieć przy sobie dokument tożsamości.

Prezydentem RP zostanie ten, który uzyska ponad połowę ważnych głosów. Jeśli żaden z nich nie osiągnie tego pułapu, to 24 maja dwaj kandydaci z największą liczbą głosów uzyskaną w pierwszym terminie zmierzą się w II turze wyborów.

Jako ciekawostkę dodajmy, że w historii wyborów prezydenckich III RP, czyli od 1990 roku, tylko w jednym przypadku na pięć rozstrzygnięła I tura (w 2000 roku 53,9% głosów w I turze zdobył Aleksander Kwaśniewski – przyp. red.).

Gdzie zagłosujemy

W naszym regionie głosować będzie można w następujących, dobrze już znanych obwodach:

Głowno: w SP nr 1, nr 2 (dwa obwody) i nr 3, Gimnazjum Miejskim, dworcu USC przy ul. Dworskiej, Zespole Szkół nr 1 im. R.A. Cebertowicza, Miejskim Ośrodku Kultury, Miejskim Przedszkolu nr 3, szpitalu, Domu Pomocy Społecznej i ZOL Medical.

Miasto i gmina Stryków: Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie, ZS nr 1 w Strykowie, świetlica w Ossem, ZS nr 1 w Bratoszewicach, SP w Koźlu, siedziba OSP w Swędowie, SP w Dobrej, CKiW OHP w Dobieszowie, SP w Niesułkowie oraz OSP w Warszewicach.

Gmina Głowno: Zespół Szkół w Mąkolicach, ZS w Popowie Głowieńskim, Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, Środowiskowy Dom Samopomocy w Woli Zbrożkowej i ZS w Lubiankowie (dwa obwody).

Gmina Dmosin: Gimnazjum w Dmosinie, strażnica OSP w Kraszewie, strażnica OSP w Kofacinie, świetlica w Ząbkach, Szkoła Podstawowa w Woli Cyrusowej, świetlica w Szczecinie, świetlicy w Osinach oraz Szkole Podstawowej w Dmosinie. **kl**

Głowno | Uroczystości z okazji święta 3 Maja

Mądrzy wyciągają wnioski

Głównianie godnie uczcili Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja. Słowa burmistrza, jakie padły podczas uroczystości na Placu Wolności, skłaniają do refleksji nad tym, jak mądrze dbać o bezpieczeństwo ojczyzny, zarówno tej dużej – Polski, jak i tej małej – swojego miasta czy gminy.

Patriotyczne uroczystości rozpoczęto od mszy św. w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie. Po nabożeństwie przedstawiciele władz miejskich, powiatowych i gminnych, służb (policji i straży pożarnej), instytucji, organizacji lokalnych, stowarzyszeń i placówek oświatowych w asyście pocztów sztandarowych złożyli kwiaty w kilku miejscach pamięci: pod tablicami pamiątkowymi na murach świątyni, pod pomnikiem w Parku Miejskim im. Armii Krajowej, a także przed obeliskiem na Placu Wolności.

To tutaj, pod Dębem Wolności, posadzonym w 1928 r. w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, nastąpił punkt kulminacyjny patriotycznych obchodów. Głos zabrał burmistrz Grzegorz Janeczek: – Nasza polska historia jest historią zaganianą, ale piękną. Ma swoje waleczne chwile, ma chwile, kiedy wspominamy tych, którzy za ojczyznę oddali życie. Przy dzisiejszym święcie warto zastanowić



Maszerują harcerze i uczniowie. Głowniejskie obchody Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja.

się nad tym, by podejmować takie działania, żeby później najlepszy synowie Polski swojego życia nie musieli oddawać (...) Wydaje się, że naród, który ma tysiąc lat, który na trwałe wpisał się w tę część Europy i nie daje sobą pomiatać nawet w najtrudniejszych chwilach, to ten naród powinien sam z siebie wymyślać takie formy organizacyjne, które pozwalałyby ojczyźnie zająć jak najlepsze miejsce wśród wszystkich narodów europejskich i które pozwalałyby nasze państwo utrzymywać w całości, w integralności granic i w bezpieczeństwie. Warto o tym pamiętać (...)

– mówił burmistrz, przypominając, że uchwalenie Konstytucji 3 Maja było przełomową próbą naprawy Rzeczypospolitej, podjętą niestety zbyt późno.

Przypomniał także, że w polityce zagranicznej sentymenty nigdy nie miały większego znaczenia, a pamięć o słynnej wiaćczy wiedeńskiej z 1983 r. Jana III Sobieskiego, która ocaliła Cesarstwo Austriackie, nie przeszkodziła Austrii 100 lat później wziąć udziału w rozbiórce Polski.

Równocześnie Grzegorz Janeczek mówił o tym, że Polacy nie powinni mieć kompleksów na tle innych narodów europejskich,

które gospodarczo rozwinęły się lepiej między innymi dlatego, że nie musiały stawiać czoła takim dziwowym wyzwaniom jak zabory. Święto 3 Maja powinno być, jego zdaniem, świętem dającym nadzieję na to, że Polacy w obliczu niebezpieczeństwa są w stanie porozumieć się i działać wspólnie tak, jak w chwili uchwalenia pamiętnej konstytucji, zgodnie ze słowami „Mazurek 3 Maja”, mówiącymi, że „zgodą sejmu to sprawiła”.

Muzyczną oprawę uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie. **ewr**

RZUT OKIEM | ŚWIĘTOWANO 3 MAJA



Ostatnie dni kwietnia,

tuż przed długim weekendem, szkoły wykorzystają na przypomnienie uczniom historii uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dzieci pod opieką nauczycieli przygotowały okolicznościowe programy patriotyczne, w czasie których słowem i piosenką przypominały pozostałym kolegom i koleżankom, jak ważnym było to wydarzenie dla Polski. Na zdjęciu uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w czasie uroczystości, która miała miejsce 30 kwietnia. **kl**

Głowno | Zapowiada się ciekawie

Już w sobotę Tour de Powiat

W najbliższą sobotę, 9 maja, na ulicach Głowna już po raz trzeci gościć będzie Maraton Rowery Tour de Powiat.

Co roku to święto kolarstwa cieszy się ogromną popularnością. Głowniejski etap będzie pierwszym z czterech zaplanowanych w tegorocznej edycji. Trasa przebiegnie tradycyjnie ulicami: Skokowskiego, Karasicką, Zabrzeżniańską i Barlickiego.

Wystartować mogą wszyscy, którzy potrafią jeździć na rowerze. Przewidziano trasę zarówno dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalistów, jak i dużo starszych uczestników. Wiekowych ograniczeń

nie przewidziano. Trzeba mieć za to ze sobą kask sztywny.

Na listę uczestników, którą do tej pory konstruowano drogą zapisów elektronicznych, będzie się można zapisywać także w dniu wyścigu w Biurze Zawodów, w godzinach 8.00-10.00. Biuro będzie się mieściło w siedzibie Miejskiego Przedszkola nr 3. Na podwórku przedszkola przewidziano przez cały czas trwania imprezy liczne atrakcje o charakterze piknikowym: grill, poczęstunek, animacje dla najmłodszych itp.

Więcej na temat Tour de Powiat przeczytasz na stronach sportowych. **kl**

www.lowiczain.info

Łowiczain.info

www.lowiczain.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności

Administratorem kortów tenisowych będzie gimnazjum. str. 7

Główno | W tym roku zasady inne niż dotąd

Matura 2015 rozpoczęta

dokończenie ze str. 1

Bynajmniej dla niej jednak nie oznaczałoby to „końca świata”. – No to będzie poprawka mam nadzieję, a jak nie, to matura w następnym roku – mówiła spokojnie Kinga.

– Rzeczywiście próbne matury napawają nas optymizmem, a ponieważ jesteśmy pierwszym rocznikiem, to również mamy ciłą nadzieję, że może będzie jakaś choć niewielka taryfa ulgowa – mówił Radosław Zamrzycki. W każdym razie nie liczy on na to, aby na ocenę matury znacząco wpłynął brak klucza odpowiedzi. – To może być tylko pozorne ułatwienie, w efekcie może być jeszcze trudniej niż było do tej pory. Wszystko się okaże dopiero w czerwcu – dodał maturzysta.

Optymistą przed rozpoczęciem egzaminu z polskiego był również Marek Dudka z KLO. – Czuję się dobrze przygotowany – powiedział nam na niecałe pół godziny przed wejściem na salę. – Dzisiaj stresu nie ma, jutro będzie. Najbardziej boję się właśnie matematyki. Przecieków i pewniaków z języka polskiego nie było, ale każdy z maturzystów wchodził na egzamin z nadzieją na konkretny temat. Radek i Damian liczyli na „Ferdynandę”. Z kolei „Lalka” i „Ludzie bezdomni” marzyły się Kinde. Jak się okazało, największy powód do zadowolenia mieli ci, którzy obstawiali „Lalkę”.

Łatwo nie było

Po dwóch dniach matur, czyli po podstawowym polskim oraz podstawowej matematyce, matu-



Pierwsi z absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Głównie, którzy w poniedziałek rano zajęli swoje miejsca na sali egzaminacyjnej zgodnie z wylosowanymi numerkami.

ryści nie tryskali optymizmem. Raczej jednogłośnie ocenili oni początek tegorocznych egzaminów jako dość trudny.

Tomasz Wypych z ZSL-G jest jednym z uczniów, którzy mniej bali się matematyki. – Matematykę jakoś ogarniam – ocenił. – Chyba w miarę dobrze mi poszło. Wydaje mi się, że poziom był taki sam, jak na próbnych maturach. Polski poszedł mi nie za bardzo, ale poziom był porównywalny do próbnych.

Sylwia Bartoszuk z KLO uważa, że i polski, i matematyka do łatwych nie należały. – Matematyka była trudna moim zdaniem, więc nie jestem pewna jak to będzie – skomentowała. – Było dużo funkcji. Co do polskiego, to też trudno powiedzieć, jak poszło. Nikt raczej się nie spodziewał „Lalki”. Osobiście byłam bardziej nastawiona

na tematykę wojenną. Jakoś dałam sobie radę. Zobaczymy, jak to będzie. Inny zestaw pytań od licealistów mieli maturzyści kończący technika. I tak, na polskim np. w pisaniu tekstu mierzyli się nie z „Lalką”, a z „Dziadami” Adama Mickiewicza. Uczniowie głowieńskiego Zespołu Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza uważają, że egzamin do łatwych nie należał.

– Każdy ma na pewno inne zdanie na ten temat – odpowiedziała nam na pytanie o wrażenia po egzaminie Magdalena Malczewska. – Mnie osobiście „Dziady” na polskim nie bardzo podpasowały. Były poza tym trzy teksty, których w ogóle nie omawialiśmy, dlatego wybrałam „Dziady”, bo w nich się w miarę orientowałam. Chyba wolałabym jednak „Lalkę”. Tomasz Janiak po wyjściu z sali po egzaminie z mate-

matyki nie tryskał optymizmem. – Dla mnie jako dla osoby, która nie ogarnia matematyki, nie rozumie jej i nigdy nie rozumiała, matematyka jest i będzie trudna – skomentował. – Chodziłem na korepetycje, uczyłem się w domu, przygotowywałem się sporo czasu i z mojej perspektywy egzamin nie był spójny. Wydaje mi się nawet, że w paru zadaniach mogły być błędy. Zadanie z procentami, jak się obliczało z kalkulatorem, to nawet trochę podobne wyniki nie wychodziły do tych, które proponowano. Nie wiem, czy to oni popełnili błąd, czy to ja byłem nieprzygotowany. W każdym razie dla mnie matura była trudna.

Bratoszewiccy maturzyści dopiero przed głównym wyzwaniem

Absolwenci techników i liceum wchodzących w skład Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach muszą rozłożyć siły i emocje na dwie tury. Oprócz matury z przedmiotów podstawowych, muszą zdać również egzaminy zawodowe.

– Ogólnie były bardzo trudne tematy i cała matura z polskiego trudniejsza niż w tamtym roku. Wybrałam „Dziady”, nie wiem, jak mi poszło i dlatego obawiam się o ostateczny wynik. Boję się również matematyki. W ubiegłym roku było dużo funkcji, a to trudny dział i właśnie jego obawiam się najbardziej – powiedziała nam we wtorek Sara Trzepocka, absolwentka Technikum Żywności. Egzaminy zawodowe rozpoczyna się w ostatnim tygodniu maja i potrwa do 22 czerwca.



Maturzyści z Liceum Ogólnokształcącego w Głównie na kilkanaście minut przed rozpoczęciem egzaminu pisemnego z języka polskiego.



Maturzyści technikum żywności i technikum rolniczego Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach tuż przed egzaminem z matematyki.

– Już teraz jest sporo zamieszania, jednak największe wyzwanie dopiero przed nami, czyli nowa matura zawodowa – przyznaje sama dyrektorka Magdalena Mackiewicz. Najpierw egzamin praktyczny: „rolnicy” zdają na polu, „żywności” gotuje w szkole, „ekonomiści” – w sali komputerowej. Na koniec egzamin teoretyczny. Może być tak, że egzamin prak-

tyczny będzie trzeba zorganizować poza szkołą. Mamy świetną bazę, ale jeśli będzie dojeżdżenie, to wówczas z dnia na dzień będziemy musieli zorganizować egzamin u zaprzyjaźnionego rolnika – mówi dyrektor Magdalena Mackiewicz.

Galeria zdjęć i film z rozpoczęcia matur na www.lowiczanie.info

KAMPANIA EDUKACYJNA NBP



Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Czy wiecie, że na jednego Polaka (wliczając niemowlęta, przedszkolaki, uczniów podstawówek i gimnazjalistów) przypada niemal jedna karta płatnicza? W Unii Europejskiej średnia na obywatela wynosi prawie półtora karty.

Polacy mniej chętnie korzystają z rachunków bankowych: posiadaczami kont osobistych jest 77 proc. z nas, znacznie mniej niż w Unii Europejskiej. Coraz popularniejsze – szczególnie wśród młodszego pokolenia – staje się wykorzystanie internetu, smartfonów, tabletów i aplikacji do zarządzania finansami osobistymi. To już nie tylko opłata czynszu przez komputer, zakupy sprzętu AGD, książek, gier i muzyki w sklepach internetowych czy wycieczek w biurach podróży,

ale także wymiana walut w internetowym kantorze albo zwrot drobnego długu przez e-mail czy portal społecznościowy.

O nowoczesnych technologiach w finansach i bankowości pisalem już na blogu www.fortunaradzi.pl i w tygodnikach lokalnych. Tym razem zachęcam do lektury specjalnego dodatku „Prawdziwe pieniądze w wirtualnym świecie”, który już za tydzień ukaże się w naszej gazecie.

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

Gmina Główno | Interpelacja na sesji po kontroli ROP w urzędzie

Przewodniczący stawia wójtowi ważne pytania

dokończenie ze str. 1

Dalej Łukasz Łukasik zwraca uwagę na nagminnie, jego zdaniem, powtarzające się błędy w procedurach związanych ze sprzedażą nieruchomości. O jakie błędy chodzi? Na przykład o ogłaszanie przetargów bez publikacji wykazu nieruchomości, co może zmniejszać ilość zainteresowanych ich nabyciem. Najpoważniejsze uwagi dotyczą kwestii finansowych – sprzedaży nieruchomości gminnych po cenie niższej od wywoławczej i nienaliczanie kupującemu VAT-u.

„Błędy popełniane przez Urząd Gminy Główno przy procedurach sprzedaży nieruchomości w latach 2008-2009 kosztowały mieszkańców gm. Główno 47.058 zł i pomimo uwag RIO na ten temat zawartych w protokole z 2010 r., w latach 2013-2014 popełniono te same lub podobne błędy. Kosztowały one mieszkańców gminy kolejne 11.549,70 zł. Powyższe kwoty w połączeniu ze źle naliczonymi odprawami dla pracowników w 2013 r. (zawyżonymi o 1.857,20 zł) dały łączną sumę 58.607,70 zł środków, o jakie pomniejszono budżet gm. Główno” – wyty-



Kto ponosi odpowiedzialność za te nieprawidłowości i jakie z tego tytułu poniesie konsekwencje?

ka wójtowi przewodniczący rady. Dalej w treści swojej dwustronicowej interpelacji porusza też sprawę nieprawidłowego zatrudnienia dwóch osób przez urząd na umowę zlecenie oraz błędne zakładanie w budżecie niemal 300 tys. zł dochodów ze sprzedaży nieruchomości, co do których gmina nie dysponowała prawem własności. O jaką konkretnie nieruchomość chodziło ani w jakich konkretnych postępowaniach przetargowych doszło do narażenia gminy na wyżej wskazane straty finansowe – tego Łukasz Łukasik nie mógł wskazać, ponieważ pismo z RIO zawiera wnioski pozbawione danych osobowych i danych wskazujących na konkrety.

Te informacje Przewodniczący Rady Gminy Główno spodziewa się znaleźć w protokole pokontrolnym, na który musi jeszcze poczekać. Jednak już lista wniosków zaniepokoiła go na tyle, że wystosował interpelację, pytając wójta Marka Józwiaka:

– Kto ponosi odpowiedzialność za te nieprawidłowości, a w szczególności za uszczuplenie budżetu Gminy Główno o kwotę 58.607,70 zł i jakie z tego tytułu poniósł/poniesie konsekwencje?

– Jakież obowiązki ma pracownik zatrudniony na stanowisku mecenasa w Gminie Główno i jaka ciężka na nim odpowiedzialność z tytułu błędnych decyzji?

– W jaki sposób poprawi Pan funkcjonowanie i organizację pracy Urzędu Gminy Główno, aby w przyszłości uniknąć podobnych błędów?

Na sesji 28 kwietnia radca prawny urzędu mec. Iwona Urban miała wątpliwości co do tego, czy dwustronicowe pismo, a zwłaszcza jego najobszerniejsza część wprowadzająca do pytań nie przekracza wymogów interpelacji, która powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego

o oraz pytania. Łukasz Łukasik jest przekonany, że przy 42 stronach wniosków pokontrolnych jego dwustronicowa interpelacja zawiera właśnie bardzo skrótowe nakreślenie sytuacji. Nie zwraca w niej uwagi na drobne uchybienia, tylko na sprawy ważne, które naprawdę go zaniepokoiły.

Wójt gminy Główno Marek Józwiak dwa dni po sesji, 30 kwietnia, nie był jeszcze gotów do rozmowy z nami na temat pytań (zarzutów?) postawionych w interpelacji. Powiedział, że musi się spokojnie zapoznać z jej treścią. Urząd Gminy Główno odniósł się już do stwierdzonych we wnioskach pokontrolnych RIO nieprawidłowości i uchybień, zatem odpowiedź na interpelację Łukasza Łukasika będzie w wielu punktach tożsama z pismem przekazanym izbie.

– Te 28 zaleceń, w porównaniu z wynikami kontroli w innych samorządach, to naprawdę nie jest wiele. Oczywiście ustosunkuję się do interpelacji, ale teraz mam poważniejsze sprawy – usłyszeliśmy. Wójt obiecał jednak, że będzie gotowy porozmawiać z nami o treści interpelacji w czwartek, 7 maja. ewr

Głowno | O zalewie Mroźyczka na sesji Rady Miejskiej

Inwestycja w wizytówkę miasta czy niepotrzebny wydatek?

Tytułowe pytanie najlepiej obrazuje temat dyskusji, do jakiej doszło w ostatnich dniach kwietnia między radnymi a władzami wykonawczymi Głowna. Przedmiotem dyskusji była propozycja magistratu, aby zakupić za kwotę 130 tys. zł nowe urządzenia na kąpielisko nad zalewem Mroźyczka. Niektórzy radni uznali, że miasto ma pilniejsze potrzeby.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, nad zalewem Mroźyczka trwały w ostatnich tygodniach zaawansowane prace. O połowę skrócono pomost na przystani, całkowicie zlikwidowano zaś zjeżdżalnię i molo na kąpielisku. Burmistrz Grzegorz Janeczek zapowiadał, że do końca kwietnia przedstawi pomysły na zagospodarowanie tej przestrzeni.

Jak obiecał, tak zrobił. Radni na połączonych obradach Komisji Gospodarki i Budżetu oraz Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu zobaczyli, co urząd chciałby zrobić przy kąpielisku. Magistrat za łączną kwotę 130 tys. zł zaproponował zakup dmuchanych urządzeń, którymi można byłoby się bawić w wodzie oraz plastikowo-metalowego statku pirackiego (forma małego gaju), który miałby stać na plaży.

Na wodzie użytkownicy mieliby do zabawy m.in. dużą i małą zjeżdżalnię czy też trampolinę. Urządzenia są łatwe do transportu, przetrzymania itd. Nie groziłyby im np. niszczące starą zjeżdżalnię

i molo wiatr, śnieg i mróz. Po sezonie, a nawet na noc, dmuchane urządzenia można po prostu zabrać z wody.

Pieniądze na zakup urządzeń urząd chciałby wprowadzić w dwóch uchwałach. W jednej przeznaczając na ten cel 80 tys. zł uzyskanych w ramach oszczędności wynikających z przetargu na budowę ul. Złotej, w drugim przekazując 50 tys. zł z wdrożonych środków z ubiegłego roku.

Gradacja potrzeb

Pomysł zagospodarowania kąpieliska nad Mroźyczką i przeznaczenia na zakup urządzeń 130 tys. zł podzielił radnych. Na posiedzeniu komisji swoje wątpliwości wyrazili Sławomir Stopczyński i Wojciech Baleja. Pierwszy zastanawiał się, czy miasto nie ma pilniejszych potrzeb, przede wszystkim drogowych. Ten drugi powiedział wprost, że jego zdaniem „bajeranckie zabawki” i tak nie przyciągną tłumów nad Mroźyczkę i lepiej byłoby za te pieniądze wyremontować istniejący plac zabaw na terenie OSiR.

Nieprzekonani do pomysłu byli też, już na sesji, która odbyła się 29 kwietnia, Przemysław Kobacki i Krzysztof Parol. Ten drugi zauważał, że miasto, które jest ra-



Po usunięciu mola i ślizgawki kąpielisko jest przejmująco puste, ale w sezonie ma być znów pełne życia.

czej ubogie, musi zastanowić się nad gradacją potrzeb. W jego opinii w tej sytuacji zakup urządzeń nad Mroźyczkę, choć również potrzebny, jest „leciutko zbyteczny” w sytuacji, gdy w mieście niektórzy mają niezabezpieczone podstawowe potrzeby tzn. nie mają utwardzonych dróg itp.

Przemysław Kobacki podkreślił, że będzie musiał przyznać się swoim dzieciom, że nie chciał nowych urządzeń na kąpielisku, a te na pewno by się przydały, z drugiej jednak widzi ważniejsze potrzeby. Radny nawiązał tu do znanego przysłowia o chlebie i igrzyskach. – Skoro nie stać nas na

chleb, to po co organizować igrzyska? – pytał retorycznie.

W Mroźyczkę trzeba inwestować

Zarówno na komisji, jak i na sesji liczne były też głosy, które broniły pomysłu zakupu urządzeń. – Nie wyobrażam sobie, aby nie inwestować w Mroźyczkę – mówił na komisji Grzegorz Szkup.

W podobnym tonie wypowiadał się też Maciej Lisowski, który zauważał, że remonty dróg są potrzebne, ale miasto powinno też dbać o Mroźyczkę – swoją wizytówkę. Poparcie przeznaczenia środków na nowe zabawki zapo-

wiedziały w czasie dyskusji na sesji radne Beata Pilarska i Beata Wszolek. Ta pierwsza podkreślała, że miasto musi myśleć także o tych mieszkańcach, którzy nigdy nie będą mogli latem wyjeżdżać i spędzać wakacje w Głownie.

Urzędowej koncepcji bronił również, co oczywiste, burmistrz Grzegorz Janeczek. Przypomniał on radnym, że Głowno ma przyjętą strategię rozwoju miasta, w której kładzie się nacisk na turystykę. Bez inwestowania w infrastrukturę nad Mroźyczką, nie będzie ona w stanie nikogo do miasta przyciągnąć, co powinno być przecież celem.

“

Zwrócił uwagę na to, że w Głownie są mieszkańcy, których „gradacja potrzeb” zakłada właśnie konieczność inwestowania w Mroźyczkę, a nie budowę kolejnej drogi.

Włodarz miasta podkreślił także, że za kwotę, którą miasto przeznaczyłoby na nowe urządzenia, dałoby się wybudować może 100 metrów drogi. Przy 40 km dróg gruntowych w Głownie wybór miejsca, w którym ten minimalny odcinek by wybudowano, byłby bardzo trudny.

Sekretarz Jarosław Trojanowski również tłumaczył radnym, że zadbane zalew może przyciągnąć nowych mieszkańców. Turysty, nawet okazjonalni, mogą stanowić też potencjalne źródło zarobków np. dla lokalnych przedsiębiorców.

Nawiązując do słów Krzysztofa Parola, sekretarz zwrócił też uwagę na to, że w Głownie są mieszkańcy, których „gradacja potrzeb” zakłada właśnie konieczność inwestowania w Mroźyczkę, a nie budowę kolejnej drogi.

Ostatecznie, w głosowaniu na sesji radni zgodzili się na przeznaczenie środków na zakup nowych urządzeń nad Mroźyczkę. Przeciwnie zagłosował (przy obu uchwałach, które przeznaczały pieniądze na ten cel) jedynie Wojciech Baleja. Pozostali radni, którzy nie byli do pomysłu przekonani, zdecydowali się wstrzymać od głosu – było ich w jednym przypadku pięciu, w drugim trzech. Przy siedmiu (w drugim przypadku ośmiu) głosach „za” pomysł został tym samym zaakceptowany.

Nowe urządzenia trafią nad Mroźyczkę najpewniej w okolicach czerwca. ■

Stryków | Corning Optical Communications

Pierwsza obrona poza murami Politechniki Łódzkiej

W siedzibie firmy Corning Optical Communications w Strykowie, 24 kwietnia, odbyła się pierwsza obrona pracy inżynierskiej na Politechnice Łódzkiej poza murami uczelni. To kolejny krok w stronę współpracy PŁ z jednym z największych pracodawców w województwie łódzkim.

Dyplomantka Lidia Górczyńska jest Młodszy Specjalistą ds. Planowania w Corning Optical Communications. Wkrótce odbierze dyplom inżyniera, na którym dumnie będzie widniała ocena bardzo dobra. – To duże wyróżnienie, że mogłam bronić się jako pierwsza studentka w firmie. Z tego względu czułam się bardziej zestresowana. Przygotowanie prezentacji ciekawej dla wszystkich członków komisji to wielkie wyzwanie – mówi Lidia Górczyńska i dodaje: – Jestem szczęśliwa i zadowolona, że wszystko poszło dobrze i udało mi się obronić jako pierwszej w firmie. Teraz odczuwam dużą



Dyplomantka Lidia Górczyńska (w centrum fotografii w szarej spódnicy) wraz z przedstawicielami PŁ i firmy Corning Optical Communications.

ulę, bo będę mogła odpocząć i nie będę dłużej pod presją czasu.

Obrona pracy inż. Lidii Górczyńskiej poprzedzona została wizytą władz uczelni i komisji egzaminacyjnej w obu zakładach produkcyjnych firmy oraz w magazynie, którego funkcjonowanie stanowiło podstawę do analizy dotyczącej wykorzystania koncepcji Lean Management, którą

przeprowadziła w swojej pracy świeżo upieczona inżynier.

– Młodzież, podejmując studia, musi mieć przekonanie, że otrzyma wykształcenie, które przyniesie jej konkretne korzyści w przyszłości, dlatego Politechnika Łódzka nieustannie rozwija badania i kształcenie dla potrzeb gospodarki. Programy studiów są konsultowane z partnerami

z przemysłu także po to, aby zapewnić absolwentom umiejętności i kompetencje pożądane przez pracodawców. Wprowadzamy nowe metody kształcenia, takie jak nauczanie poprzez projekty czy też z wykorzystaniem metody Design Thinking. Zajęcia prowadzimy często w laboratoriach wyposażonych przez firmę. **str. 34**

REKLAMA

Sprzedam nieruchomości

położoną w Bratoszewicach
ul. Szkolna 28 o pow. 5600 m²

obok węzła Stryków autostrad A1 i A2

zabudowaną budynkami:
mieszkalno-użytkową o pow. 441 m² i gospodarczą 57 m²

tel. 42 674 04 67, PPH Poldrob SA
ul. Piłsudskiego 92, 92-202 Łódź

PRODUCENT

okien i drzwi SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

WIOSNA W OKNACH – MEGA RABATY

Energooszczędny profil
w pełnej gamie kolorów
- 6-cio komorowy Veka Alphasine
o szerokości ościeży 9 cm
z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy
z powłokami niskoemisyjnymi
CLIMATOP LUX
– szyba o dodatnim
bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A



Poświęcenie nowego samochodu. Święci kapłan mariawicki z Grzmiącej, ks. Stanisław.



Maszerują strażacy. Druhowie z OSP w Lipce wkraczają na plac, na którym odbędzie się gminne uroczystości.

Lipka | Gminny Dzień Strażaka

Godnie uczczono strażackie święto

W minioną niedzielę, w Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja, w podstrykowskiej Lipce zorganizowano obchody Gminnego Dnia Strażaka z okazji przypadającego dzień później, 4 maja, święta św. Floriana. Podczas uroczystości poświęcono nowy samochód dla miejscowej jednostki OSP.

Po mszy św. w kościele mariawickim zorganizowano przemarsz na gminny plac w Lipce, gdzie kontynuowano uroczystości. Przemarsz prowadził komendant gminny ZOSP RP w Strykowie dh Jan Strzelecki. Zaraz za nim kroczyła parafialna orkiestra z Lipki pod kierunkiem Jakuba Pawlaka. Dalej marszowym krokiem szły poczty sztandarowe gminnych jednostek OSP, strażacy i goście uroczystości. Całość poprzedzała kawalkada strażackich wozów. Wie-

lu mieszkańców Lipki wyszło przed domy, by podziwiać uroczysty przemarsz.

Na miejscu meldunek komendanta Strzeleckiego uroczystość przyjął burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski. Przy dźwiękach hymnu państwowego na maszt wciągnięto biało-czerwoną flagę, rozpoczynając oficjalną część obchodów Gminnego Dnia Strażaka, której punktem kulminacyjnym było poświęcenie nowego (tzn. Stara 266 po generalnej modernizacji) średniego samo-

chodu gaśniczego. Samochód ten dla jednostki OSP w Lipce kupiła gmina Stryków za ponad 150 tys. zł. Poświęcenia pojazdu dokonał ks. Stanisław Bankiewicz, proboszcz parafii w Grzmiącej, zastępujący miejscowego kapłana.

Wszystkim obecnym na obchodach strażackiego święta druhom i druhomom z jednostek ochotniczych, a także strażakom zawodowym, burmistrz Andrzej Jankowski życzył zdrowia, wytrwałości w służbie i tego, by

więcej było przyjemnych chwil, spędzanych w strażackim gronie niż interwencji.

– Strażacy cieszą się wśród naszego społeczeństwa dużym uznaniem za to, co robią w sposób zupełnie bezinteresowny... chociaż powiem, że nie. W interesie strażaków jest to, aby właśnie ten szacunek w społeczeństwie mieli, za to, że nam pomagają – mówił burmistrz. – Aby mogli pracować, aby mogli chronić nasze mienie i nasze życie, potrzebny jest odpowiedni sprzęt. Jednostka OSP w Lipce to siódma jednostka, która otrzymuje wóz strażacki z wyposażeniem, aby jeździć do akcji. Mam nadzieję, że w najbliższych dwóch latach wszystkie jednost-

ki na terenie gminy Stryków będą miały odpowiednie wyposażenie. Bo chodzi przecież o to, aby bezpiecznie chronić nie tylko naszych mieszkańców, ale również i mieszkańców ościennych gmin. Ważne jest to, by mieć odpowiedni sprzęt, odpowiedni ubiór i odpowiednie wyposażenie, by strażacy, ratując ludzkie mienie i życie, sami byli odpowiednio chronieni.

Po części oficjalnej obchodów gospodarz terenu, prezes OSP w Lipce Janusz Kubicki zaprosił wszystkich uczestników uroczystości na poczęstunek. Spotkanie umilił występ strażackiej orkiestry (grała marsze i popularne utwory jak np. „Hej, sokoły”) oraz Lipkowiec z kapelą. **str. 9**

PONAD 100 LAT TRADYCJI

Jednostka OSP w Lipce istnieje od 101 lat. Obecnie liczy ponad 30 strażaków. Obejmuje swoją ochroną Lipkę, Niesułków i Sierżnię, ale często zdarzają się i dalsze wyjazdy, np. 28 kwietnia druhowie ochotnicy z Lipki, u boku zawodowców i strażaków z innych jednostek ochotniczych, uczestniczyli w gaszeniu pożaru obory w Zagłobie. W strukturze OSP w Lipce funkcjonuje także drużyna żeńska (odnosząca sukcesy w zawodach rangi gminnej i powiatowej), młodzieżowa i dziecięca. – Jest nas sporo, straż się rozwija, są chęci do działania, duże wsparcie ze strony gminy. Cieszymy się, że burmistrz dostrzega te nasze starania i chęci – podsumowuje naczelnik. ewr

Głowno | Echa sesji Rady Miejskiej

Miasto też chce należeć do Polcentrum

Po gminach Głowno i Stryków, także miasto Głowno zamierza zostać członkiem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Polcentrum. Na sesji Rady Miejskiej w Głownie 29 kwietnia radni poparli uchwałę ws. wyrażenia zgody na przystąpienie do tejże grupy.

Lokalna Grupa Działania Polcentrum, w wielkim skrócie, zajmuje się pomocą w pozyskiwaniu środków zewnętrznych dla gmin członkowskich i ich mieszkańców. Wykorzystuje się tu przede wszystkim środki z PROW, ale

też programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Działaj Lokalnie” prowadzonego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce czy z możliwości pozyskiwania grantów z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Członkami LGD Polcentrum są gminy: Bielawy, Domaniewice, Głowno, Ozorków, Piątek i Stryków. Teraz swój aneks do członkostwa zgłosiło także miasto Głowno. Nosi się z zamiarem wstąpienia również miasto Ozorków, myśli o tym także

gmina Dmosin. Na sesji, w czasie której głosowano nad projektem uchwały o wyrażeniu zgody na przystąpienie do LGD Polcentrum, obecny był także jej prezes Dariusz Szpakowski oraz pracująca w stowarzyszeniu Justyna Matusiak. Wyjaśnili oni radnym m.in. to, że realna szansa otrzymania środków unijnych w nowym finansowaniu pojawi się najpewniej dopiero w przyszłym roku.

W głosowaniu radni jednogłośnie poparli pomysł wstąpienia do Polcentrum. **kl**

Stryków | ZGKiM przypomina

Potrzebna jest rozbudowa oczyszczalni ścieków

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Infrastruktury Rady Miejskiej w Strykowie, 21 kwietnia, kierownik oczyszczalni ścieków dla miasta i gminy Stryków Grzegorz Miśkiewicz przypomniał o konieczności rozbudowy oczyszczalni, gdyż jej możliwości są już niewystarczające dla tak dużego terenu.

Oczyszczalnia ścieków w Strykowie funkcjonuje od 1996 roku. Pierwsza modernizacja była w 2000 roku, kolejna w 2004. Najmłodsze urządzenia mają zatem ponad 11 lat.

Należy zastanowić się nad rozbudową oczyszczalni, bo zbliżamy się do parametrów maksymalnych. Można by skorzystać z nowej transzy środków unijnych – apelował Grzegorz Miśkiewicz i dodał: – W naszym regionie powstaje wiele zakładów logistycznych, które chcą u nas odprowadzać ścieki. Dla naszego terenu ten obiekt jest za mały.

Na chwilę obecną przepustowość oczyszczalni ścieków w Strykowie wynosi około 1700 m³ na dobę, zaś jej kierownik mówi o potrzebach rzędu 3000 m³ przepustowości na dobę.

O szansę na rozbudowę oczyszczalni ścieków w najbliższych latach zapytaliśmy burmistrza Andrzeja Jankowskiego: – Konstrukcja oczyszczalni pozwala na dobudowanie kolejnego elementu i zwiększenie mocy przepływu ścieków. Oczywiście nie możemy dopuścić do sytuacji, w której ilość wytwarzanych ścieków przewyższyłaby możliwości, jakimi dysponuje oczyszczalnia. W związku z tym będą trwały prace nad jej rozbudową. W najbliższych 2 latach takie zadanie powinno zostać wprowadzone do budżetu.

Tymczasem w roku 2014

Kierownik Grzegorz Miśkiewicz swoje wystąpienie rozpoczął od zagadnień związanych z gospodarką osadową. Nadmieniał, iż w 2014 roku oczyszczalnia wyprodukowała 483 tony osadów ściekowych, które oddano do wykorzystania rolnikom, z którymi ZGKiM ma podpisane umowy.

Kolejnym punktem sprawozdania z działalności oczyszczalni były remonty związane z bezpośrednią eksploatacją oczyszczalni w 2014 roku, tj.: naprawa i regeneracja pomp pracujących w pompowni ścieków i w pompowni osadów o łącznej wartości 13.000 zł brutto, czyszczenie przepompowni ścieków oraz

wymiana sondy hydrostatycznej, za które zapłacono 11.000 zł brutto, wykonanie remontu przekładni napędzającej aeratora, w tym: wymiana oleju, wymiana łożysk i regeneracja sprzęgła o łącznej wartości 12.000 zł brutto oraz naprawa mocowania i łożyskowania aeratora w kwocie 10.000 zł brutto. Ponadto wykonane zostały badania ścieków surowych i oczyszczonych na łączną kwotę 36.000 zł brutto.

– Chciałbym nadmienić, że ZGKiM od kwietnia zeszłego roku zajmuje się oczyszczalnią ścieków w Bratoszewicach. Ponieważ jest to technologia stara i nie ma tam gospodarki osadowej, produktem ubocznym oczyszczania ścieków jest osad. Musimy go transportować do Strykowa, gdzie zostaje utylizowany. Koszt takiej operacji wynosi około 4 tys. zł miesięcznie, zatem w roku jest to blisko 50 tys. zł netto – zwrócił uwagę na uciążliwość Grzegorz Miśkiewicz.

Przedmiotem tego sprawozdania była też gospodarka ściekowa. W 2014 roku do oczyszczalni przyjęto 466.949 m³ ścieków surowych, zaś maksymalny dobowy przepływ, jaki odnotowano na oczyszczalni ścieków w Strykowie wynosił 2552 m³ na dobę. Stężone ścieki oczyszczone odprowadzane są do rzeki Moszczenicy. **aa**

REKLAMA

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA



zaprasza do nowej siedziby
w Łowiczu

ul. Katarzynów 44

Tel. 46 811 21 88, e-mail: lowicz@ins-el.com.pl
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30-16.30, sobota 8-12



Po ulewie. Zalane boisko Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzezinach.

Brzeziny | Wyjechali druhowie z OSP Dmosin, Głowno i Lubianków

Nasi strażacy walczyli ze skutkami ulewy w Brzezinach

Zalane ulice, piwnice i domy mieszkalne – tak 28 kwietnia wyglądały Brzeziny na skutek ulewnych deszczy, które tego dnia przed godz. 15 przeszły nad miastem. Na miejsce dysponowano około 38 wozów strażackich. W akcji pomocowej uczestniczyły też zastępy OSP Dmosin, Głowno i Lubianków.

Następnego dnia dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzezinach, młodszy brygadier Krzysztof Supera poinformował: – Otrzymałmy około 100 zgłoszeń. Niektóre spośród nich dotyczyły tego samego adresu. Łącznie było to zatem 78 zdarzeń. W akcji ratowniczej uczestniczyło 38 samochodów pożarniczych i około 200 strażaków – z jednostek ratowniczo-gaśniczych PSP, a także ochotniczych straży pożarnych. Były to zastępy z powiatu brzezińskiego, ale pomagali też strażacy z powiatów: zgierskiego, skierniewickiego i łódzkiego wschodniego. Skutki zdarzenia usuwali nieprzerwanie przez 8 godzin.

Około godz. 15 do akcji pomocowej przystąpiły 2 zastępy strażaków z OSP Dmosin, dowodzone przez jej prezesa dh. Bogusława Dębskiego oraz wiceprezesa, naczelnika dh. Pawła Koteckiego. Liczyły one około 9 strażaków. Ich zadaniem było wyprowadzenie wody z budynków mieszkalnych i piwnic oraz osuszanie zalanych terenów. W wodzie stały zarówno budynki mieszkalne, jak i użyteczności publicznej oraz samochody stojące na ulicach.

Zastęp dowodzony przez dh. Dębskiego prowadził działania w 4 miejscach, spośród których wymienić można choćby ulicę Mickiewicza czy podtopiony budynek poczty, w którego kotłowni strażacy natknęli się na piec olejowy zanieczyszczający wodę. Woda z domieszką cieczy opałowej nie może zostać odprowadzona do ścieków, na miejscu interweniowała więc specjalistyczna grupa ratownicza chemiczno-ekologiczna z Łodzi.

Z relacji dh. Dębskiego wynika, że cała akcja przebiegała dość



Zagrożeniem były spaliny wydobywające się ze strażackich pomp i przedostające się do mieszkań. Strażacy musieli kontrolować stężenie dwutlenku węgla na klatkach schodowych.

sprawnie, a jedynym utrudnieniem były problemy z łącznością wynikające z faktu, iż kilka jednostek straży symultanicznie komunikowało się na tym samym kanale. Ale i ten problem został sprawnie rozwiązany przez dyspozytorów.

Innym zagrożeniem, o którym wspominał dh. Dębski, były spaliny wydobywające się ze strażackich pomp i przedostające się do mieszkań. Strażacy musieli kontrolować stężenie dwutlenku węgla na klatkach schodowych. W jednym z sąsiadujących budynków dwójka dzieci zasłabła, a pomocy udzielał im zespół ratownictwa medycznego. Nie jest jednak potwierdzone, czy przyczyną omdlenia było zatrucie dwutlenkiem węgla.

Strażacy z jednostek OSP w Głownie i OSP w Lubianowie zostali zadysponowani do pomocy zawodowcom walczącym z wodą w Brzezinach około godz. 15:50. Z każdej z tych dwóch jednostek wysłano po jednym sześcioposobnym zastępie. Na miejsce dotarli około godz. 16. Z Jednostki

Ratowniczo-Gaśniczej ochotników oddelegowano tam do pompowania wody z zalanych piwnic i garaży. Druhowie z OSP Lubianków działali w rejonie ulic Mickiewicza i Sienkiewicza.

– Zostaliśmy zadysponowani jako dodatkowe środki do wsparcia straży zawodowej. Nasze zadanie polegało na wypompowywaniu wody z piwnic na terenie prywatnej posesji oraz z kamienicy i garaży – powiedział nam dh. Dominik Ścibor z Lubiankowa, uczestnik akcji w Brzezinach. Ochotnicy z Lubiankowa wrócili do jednostki po godz. 21, a głównianie po 22.10.

Najbardziej zalana w Brzezinach została ul. Piłsudskiego. To tam strażacy, przy pomocy pontonu, ewakuowali 8 mieszkańców z bloku komunalnego, który został zatopiony do wysokości parteru. Woda wdzierająca się przez okna mieszkań położonych na najniższej kondygnacji sięgnęła tu nawet 1,5 metra.

Młodszy brygadier ze straży pożarnej w Brzezinach, Krzysztof Supera poinformował, że w wyniku nawałnicy i podtopienia nikt nie odniósł obrażeń, a już następnego dnia udało się usunąć większość skutków zdarzenia i opanować sytuację. We wtorek strażacy zakończyli swoją pracę około godz. 23. Następnego dnia otrzymywali jeszcze pojedyncze zgłoszenia.

Mieszkanka Brzezin, pani Małgorzata, powiedziała nam, że choć sama mieszka w bloku położonym na górze, to takiej ulewy, jak wtorkowa, nie pamięta: – Mam balkon we wnęce i nigdy dotąd, nawet podczas ulewnego deszczu, nie był on zalany. Tym razem grad wielkości wiśni odbijał się od okien, wiał bardzo silny wiatr.

aa, ewr

Głowno | Gimnazjum administratorem kortów Można pograć w tenisa

Gimnazjum Miejskie w Głownie zostało w ramach bezpłatnego użyczenia administratorem kortów tenisowych, które w zeszłym roku miasto wybudowało na terenie należącym do Stali Głowno.

Wszyscy chętni mogą od 1 maja korzystać z kortów od godziny 8.00 do zmroku. Na obiek-

cie przez ten czas dostępny będzie koordynator.

Korzystanie z kortów jest płatne. Godzina gry dzieci i młodzieży do 16. roku życia kosztuje 5 zł. Pozostali użytkownicy zapłacą 10 zł. Dodajmy też, że chętni muszą mieć swój własny sprzęt. Opłaty dokonywać będzie można

na miejscu, u koordynatora. Jeśli zainteresowanie graniem w tenisa i korzystaniem z obiektu będzie duże, to możliwe jest, iż założona zostanie szkoła dla dzieci i młodzieży. Istnieje również pomysł utworzenia amatorskiej ligi tenisowej nie tylko dla mieszkańców Głowna, ale również osób z Łowicza, Kuluszek, Brzezin, Pabianicy czy Zgierza.

Przewidziane są także mecze pokazowe i turnieje.

ki

Stryków | Majowe dyktando Ortograficzne wyzwanie

15 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej odbędzie się Majowe Dyktando Miasta-Gminy Stryków. Do wspólnej zabawy zaprasza się instytucje współpracujące z gminą, ale też indywidualnych ochotników. Zgłoszenia należy nadsyłać do 6 maja do godz. 17. Znawcy ortografii spraw-

dzą swoje umiejętności już po raz 4. Impreza odbywa się cyklicznie w ramach Tygodnia Bibliotek.

W tym roku organizatorzy nieco zmienili zasady udziału w dyktandzie, zapraszając do wspólnej zabawy nie tylko współpracujące z biblioteką instytucje (m.in.: Urząd Miejski, Ośrodek Kultury

i Rekreacji w Strykowie, szkoły, przedszkole, itp.), ale również osoby indywidualne z terenu miasta i gminy, które chciałyby sprawdzić swoją wiedzę z zakresu zasad ortografii i interpunkcji.

Organizatorzy czekają na zgłoszenia do 6 maja do godz. 17: drogą telefoniczną pod numerem (42) 719-80-94 lub osobiście w lokalu Gminnej Biblioteki Publicznej w Strykowie przy Placu Łukaszyńskiego 4.

aa



Przed zjazdem w głąb kopalni uczniowie musieli założyć kaski ochronne.

Bratoszewice | ZS nr 2 600 metrów pod ziemią

23 kwietnia uczniowie klas IV-VI w ZS nr 2 w Bratoszewicach wraz z 3 opiekunami wybrali się na wycieczkę do Kłodawy, aby poznać tajniki funkcjonowania największej w Polsce czynnej jeszcze kopalni soli kamiennej.

Uczniowie wyruszyli spod szkoły o godz. 8, a już półtorej godziny później znaleźli się w Kłodawie. Ubrani w żółte kaski, zaopatrzeni w latarki, niecierpliwie oczekiwali na główną atrakcję dnia: zjazd pod ziemię, do wnę-

trza kopalni. Ten zaplanowano na godz. 10. W czasie 100 sekund znaleźli się 600 metrów pod ziemią. Gdy szyb windy z prędkością 6 m/s mknął w dół, wypełniały go piski uczestników wycieczki.

Grupa 36 uczniów wraz z przewodnikiem zwiedzała groty solne zlokalizowane w podziemiach kopalni. W jednej z nich znajduje się kaplica św. Kingi – patronki górników solnych. W trakcie zwiedzania przewodnik opowiadał wiele ciekawych legend i baśni, poka-

zywał też miejsca niebezpieczne, w których stracili życie górnicy. Zachwyt wycieczkowiczów wzbudziła ogromna podziemna sala koncertowa, która może pomieścić nawet 500 widzów. To w niej odbywają się ważne górnicze uroczystości, spośród których wymienić można choćby ostatnią, czyli 65-lecie kopalni.

Uczniowie mieli możliwość zabrania okruszków soli na pamiątkę oraz zakupienia solnych upominków w sklepiku.

Na zakończenie wycieczki każdy z uczniów otrzymał po 1 kg soli z kłodawskiej kopalni i mały przewodnik turystyczny.

aa

REKLAMA

OKNA KUBE FENESTERSYSTEME

SALAMANDER INDUSTRIEPRODUKTE bluEvolution III

TANIE, DOBRE OKNA sześciokomorowe

system KBE

Energooszczędne systemy · Veka · Salamander · BluEvo

ZIELONA PROMOCJA na drzwi -20%

· Porta · DRE · Polskone · Erkado · Delta · Gerda · KMT · Wikęd

DRZWI

ZIELONA PROMOCJA na osłony okienne

· rolety zewnętrzne · wewnętrzne · plisowane · moskitiery

RABAT -50%

Salon Okien i Drzwi salamander@op.pl

Łowicz ul. Świętojańska 1 507 360 894

OKNA DRZWI

299493

Stryków | Przedstawienie w szczytnym celu

Udało się zebrać około 270 kilogramów karmy

Członkowie koła teatralnego działającego w kl. II w Szkole Podstawowej nr 2 im. Noblistów Polskich w Strykowie pod kierunkiem wychowawczynie Renaty Tomczak przygotowali przedstawienie muzyczne pt. „Orzeszek”. Premiera miała miejsce 22 kwietnia w sali widowiskowej Domu Kultury.

Przedstawienie to opowiada o przebiegłym kłusowniku, który poluje na zwierzęta. Bajka kończy się morałem: „Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada”, a w przysłowiowy „dołek”, a raczej sidła, wpada tym razem kłusownik. Zwierzęta decydują się jednak uwolnić człowieka, który staje się ich przyjacielem.

Przedstawienie wpisuje się w szeroką akcję pomocową, gdyż łączy się ze zbiórką karmy i pieniędzy na rzecz podopiecznych Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Ostatnie spośród 6 przedstawień muzycznych uczniowie SP nr 2 wystawili we wtorek, 28 kwietnia, w sali widowiskowej Domu Kultury dla maluchów z Przedszkola Samorządowego i Przedszkola Sióstr Służebniczek w Strykowie.

Po przedstawieniu dzieci chętnie opowiadały o akcji, w której uczestniczą.



Postać kłusownika, którą grałem, podoba mi się, bo najpierw jest zła, a potem zmienia się w dobrą.

– Tytułowy „Orzeszek” to chłopiec, który troszczy się o zwierzęta i las. Dlaczego „Orzeszek”? Bo jest z leszczyny i takie były słowa naszej piosenki: „O zieleń się ziele, babci będzie weselej, kiedy wnusio z orzeszka u babuni zamieszka” – wyjaśniła Martyna Miśkiewicz, wcielająca się w tytułową postać. – Do swojej roli przygotowywałem się jakieś 3 tygodnie. Postać kłusownika, którą grałem, podoba mi się, bo najpierw jest zła, a potem zmienia się

w dobrą – mówił Kacper Sadłowski i dodał: – Uważam, że dobrze jest pomagać zwierzętom.

Podobnego zdania była odtwórczyni roli babci: – Przed naszą szkołą są ogromne góry karmy. Dzisiaj doszły kolejne puszki. Mamy też miski – z entuzjazmem podsumowała akcję Julia Podsiad i wyjaśniła: – Naszej pomocy potrzebuje prawie 70 zwierząt.

W przedstawieniu mogliśmy zobaczyć też szczytły, zająca, wiewiórkę, sowę, dzięcioła i kukulkę. Wszyscy członkowie koła teatralnego zgodzili się ze mną, że warto jest pomagać i sprawia to wiele radości.

Zebrała w czasie trwania akcji karma i pieniądze trafiły do podopiecznych Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w środę, 29 kwietnia. W czasie zbiórki udało się zgromadzić blisko 270 kg karmy oraz pieniądze w kwocie 531,58 zł. aa



Zwierzęta zastanawiają się, czy wypuścić kłusownika na wolność.

Głównie

Sprostowanie

W numerze 17 „Wieści z Główna i Strykowa” z 23 kwietnia w artykule „To nic nie kosztuje, a może uratować czyjeś życie” na temat zbiórki krwi w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym (a nie Zakładzie Opiekuńczo-Wychowawczym, jak przez pomyłkę napisaliśmy) Medicał w Głównie nie wspomnieliśmy, że jej organizatorem było Stowarzyszenie „Przyjazne Miasto”.

To samo stowarzyszenie było również głównym organizatorem zlotu VAG-ów, zorganizowanego 18 kwietnia w Głównie w partnerstwie z grupą Low-Stance. Piszaliśmy o tym w zapowiedzi imprezy w numerze 16/2015 „Wieści”, lecz fakt ten umknął nam w relacji z jej przebiegu, czyli w tekście „Bo auto musi błyszczeć” z nr 17/2015. Zapewne stało się tak dlatego, że obecność stowarzyszenia nie była mocno zaakcentowana i nie wspomnieliśmy o nim nikt z naszych rozmówców.

Redakcja

Bratoszewice | ZS nr 2

Hej ho, hej ho, do lasu by się szło!

22 kwietnia grupa 33 uczniów klas IV-VI wraz z opiekunami wybrała się na pieszą wycieczkę do błędowskiego lasu. Spacerowicze pokonali dystans 12 km.

Przewodnikiem grupy była Bernadetta Jaworska, stażystka w Leśnictwie Wola Błędowa i studentka II stopnia IV semestru Wydziału Leśnictwa warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW). Opowiedziała ona uczniom o lesie, pokazała ciekawe okazy kwiatów oraz polany, na których można spotkać łośie, samy, a nawet bobry.

Po przybyciu na miejsce nazywane przez leśników i wędkarzy „Kowalikami” rozpoczęły się przygotowania do ogniska. Wszyscy ochoczo włączyli się w zbieranie drewna i chrustu, które miały posłużyć do wzniesienia paleniska. Była to też dobra okazja, by odpocząć po długim marszu i pożywić się pieczonymi kielbaskami i ziemniakami.

Jak podkreślają wycieczkowicze, krajobraz polany, na której odpoczywali, przypominał im



W lesie bez przewodnika ani rusz.

Mazury. Wylegiwaniu się na polanie sprzyjała iście letnia pogoda.

Jeszcze podczas pobytu w Woli Błędowej uczestnicy wycieczki zatrzymali się, aby obejrzeć z zewnątrz pałac rodziny Lemańskich, o którym dowiedzieli się sporo ciekawostek w trakcie realizacji projektu „Architektura mojej okolicy”. Uczniowie z przykrością stwierdzili, że w rzeczywistości wygląda na zdecydowanie

bardziej zaniedbany i opuszczony. W drodze powrotnej zmęczenie dało się spacerowiczom we znaki i postojów było coraz więcej.

– Wyprawa była bardzo udana – pogoda dopisała, humory też, a przy okazji zwiedziliśmy miejsc, o których tylko słyszeliśmy – dziś mogliśmy się przekonać, jak piękne i urokliwe są w rzeczywistości – podsumowała Barbara Antczak-Sadowska. aa

Gmina Stryków | Konkurs

Stop pijanym kierowcom

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych organizuje konkurs plastyczny i literacki pod hasłem „Stop pijanym kierowcom”.

Konkurs adresowany jest do uczniów i nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjalnych z gminy Stryków. Termin składania prac upływa 26 maja.

Udział w konkursie polega na wykonaniu pracy zgodnej z celem konkursu w odpowiednich kategoriach wiekowych: klasy I-III, klasy IV-VI, klasy I-III gimnazjum. Praca powinna być czytelnie opisana zgodnie ze schematem: imię i nazwisko, adres, wiek autora/klasa, nazwa szkoły oraz dane nauczyciela opiekującego się uczniem.

Uczniowie szkół podstawowych wykonują plakat w formacie A3 na zadany temat, posługując się technikami: malarstwo, rysunek, wycinanka lub kolaż.

Gimnazjalistom proponuje się wykonanie komiksu lub histo-

ryjki obrazkowej w maksymalnym formacie A3. Forma i technika wykonania są dowolne.

GKRPA zachęca nauczycieli do przeprowadzenia godzin wychowawczych, których efektem końcowym będzie list uczniów, w którym apelują o trzeźwą i bezpieczną jazdę. Tak powstałe listy należy składać wraz z opisem według wzoru: imię i nazwisko nauczyciela, klasa, która redagowała tekst listu i nazwę szkoły oraz numer telefonu.

Przypomina się, że każda praca musi być wykonana indywidualnie i samodzielnie.

Termin składania konkursowych zgłoszeń upływa 26 maja. Opisane regulaminowo prace należy składać w siedzibie GKRPA w Strykowie przy ul. Kościuszki 31.

Ogłoszenie wyników nastąpi 29 maja o godzinie 12, organizator powiadomi o nich telefonicznie.

Wystawa nagrodzonych prac odbędzie się w Domu Kultury w Strykowie 30 maja. aa

REKLAMA

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

KREDYTY **Biuro kredytowe**
tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE okna dachowe
Okna inwentarskie - każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

Sklep Metalowy **Największy i najlepiej wyposażony sklep Metalowy w Głównie.**

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25;
tel/fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY • materiały budowlane • PIASEK
- opał • pasze • usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Ługi | 1 Maja na wesoło

Kabaretowy wieczór

W podstrykowskich Ługach 1 Maja świętowano na wesoło. W programie „RemiZZa Estrady” wystąpił parodysta i piosenkarz Andrzej Dyszak oraz uzdolnione wokalnie Ługowianki z sołtysiem Andrzejem Janeczko, akompaniującym im na gitarze.

Artystyczne spotkanie odbyło się w świetlicy wiejskiej, będącej również siedzibą miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, blisko współpracującej z Kolem Gospodyń Wiejskich. Tę współpracę, owocującą m.in. wspólną dbałością o budynek i jego otoczenie, bardzo ceni sołtys, a zarazem miejscowy radny, Andrzej Janeczko. Jako artysta i promotor kultury dba on, by lokalna społeczność integrowała się, uczestnicząc w spotkaniach ze sztuką na naprawdę dobrym poziomie.

Tak było podczas wcześniejszej „RemiZZy Literatury”, tak było i tym razem – na „RemiZZie Estrady”. Przed ługowianami wystąpił znany parodysta Andrzej Dyszak, który – sam jeden – umiejętnie zaprezentował cały „Festiwal Festiwali” – program, w którym wcielił się m.in. w Krzysztofa Krawczyka, Zbigniewa Wodeckiego, Hannę Banaszak, Marcina Dańca, Helenę Vondračkovą, Karela Gotta, Franzla Langa i Marylę Rodowicz. W finale swojego występu zaprosił widownię do wspólnej wykonania refrenu „Furmana” z repertuaru zespołu Mawozsze.



Mistrz jodłowania. Andrzej Dyszak parodiuje Franzla Langa.

Kiedy żegnany oklaskami artysta zszedł ze sceny, przyszedł czas na występ Ługowianek, czyli dziewięciosobowego zespołu śpiewających pań, którym na gitarze akompaniuje Andrzej Janeczko. Zespół powstał przed rokiem na piknik rodzinny, a tworzą go: Halina Gawlik (szefowa KGW), Halina Ciesielska, Krystyna Szymczak, Krystyna Pererek, Urszula Boruszczak, Anna Boruszczak, Krystyna Olszówka, Wiesława Kuna i Mirosława Słoma. Śpiewają to, co lubią – cove-ry znanych przebojów, ale także piosenki, które pisze dla nich An-

drzej Janeczko. 1 maja zaśpiewały m.in. „Ciemną nocy nad górami”, „Ługowianką być” (do słów Krystyny Pererek), a na bis piosenkę „Zabawy w Ługach”. Po występie wszystkich gości „RemiZZy Estrady” zaproszono na poczęstunek przygotowany przez KGW.

– Były pyszne śledzie, sałatki, a zwłaszcza ciasta wyszły świetnie! Wcześniej, właśnie gdy panie przygotowywały potrawy na wieczorne spotkanie, odbyliśmy ostatnią próbę zespołu przed występem. Zaczęliśmy śpiewać, kiedy ciasta zostały włożone do piekarnika – wspomina sołtys Janeczko. Zapewne to muzyka pomogła w piekarniku wspaniale wyrosnąć.

Warto też wspomnieć, że dbając o edukacyjny rys spotkania mieszkańców, jeszcze przed występem Andrzeja Dyszaka, skarbnik OSP Katarzyna Adamczyk, zaprezentowała zebrany pokaz pierwszej pomocy na fantomie i odpowiadała na pytania dotyczące resuscytacji oddechowo-kръżeniowej, ułożenia poszkodowanego w bezpiecznej pozycji bocznej itp.

Uczestnicy spotkania zapamiętali, że najpierw – po sprawdzeniu czynności życiowych osoby



Ługowianki. Od lewej: Halina Ciesielska, Wiesława Kuna i Krystyna Olszówka.



Na widowni. Mieszkańcy Ługów czekają na występ parodysty Andrzeja Dyszaka.

poszkodowanej – w przypadku braku pulsu oraz oddechu powinno się wezwać pomoc medyczną (lub poprosić kogokolwiek o wezwanie pogotowia), a dopiero następnie przystąpić do samodzielnego reanimowania poszko-

dowanego w rytmie 2 oddechów na 30 uciśnień mostka (u dzieci: 2 oddechy na 15 uciśnień mostka, u noworodków i niemowląt uciśnięcie mostka powinno wykonywać się nie całą dłońią, lecz dwoma palcami).

Uczczono strażackie święto

dokończenie ze str. 6

Druhowie mają się z czego cieszyć

Samochód, który trafił do Lipki, cechują właściwości techniczne pożądane w pożarnictwie. Opowiedział nam o nich szczegółowo naczelnik jednostki OSP Filip Matuszewski, który jest także zawodowym strażakiem i na co dzień pracuje w JR-G PSP nr 1 w Łodzi. – Ten samochód to Star 266, przejęty z wojska i poddany generalnej modernizacji. Ma wstawiony nowy silnik, nową skrzynię biegów. Tak naprawdę ze starego poczwierko Star 266 została rama i mosty napędowe, poza tym cała zabudowa pożarnicza i karosacja została wykonana od podstaw. Nowy jest zbiornik na 2,5 tys. litrów wody, nowa jest autopompa o wydajności 1.600 litrów na minutę. Zbudowana od podstaw została także kabina z miejscami dla 6 osób: kierowcy, dowódcy i 4 ratowników. Jest miejsce na aparaty powietrzne. Samochód posiada na wyposażeniu wyciągarkę mechaniczną, bardzo mocną pozostałość po Starze. Ten samochód ma dobre właściwości jezdne, jest w stanie poradzić sobie w naszej gminie w każdym terenie – nie ma wątpliwości Matuszewski. Oprócz nowego pojazdu, na wyposażeniu jednostki wysłużony już ciężki samochód gaśniczy Jelcz.

Obszerną galerię zdjęć z uroczystości w Lipce zamieszczamy na www.lowiczanie.info w zakładce Stryków.

KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Młodzi założą przychodnię

Pokój na parterze domu. Przez okno widać drzewa. Aleksy siedzi na krześle przy stole z rękami wyciągniętymi na boki i zamkniętymi oczami. Z kuchni wychodzi Krystyna z dwiema filiżankami herbaty.

K: Tato, co ty robisz?

A: milczy.

K: Co ci się stało? Słyszysz mnie? Halo!

A: Nie przeszkadzaj, medytuję. Zapisalem się na jogę.

K: Joga na krześle?

A: Na początek można na krześle. Co tam u Basi?

K: To samo. Wciąż nie może znaleźć pracy, odkąd zamknęła tę lecznicę dla zwierzków.

A: Na moje wyszło. Zawsze mówiłem, że to jej technikum weterynaryjne to psu na budę.

K: Oby się twoje słowa w złoto zamieniły.

A: ???

K: Tak, Basia ma pomysł.

A: Jaki? Psu na budę?

K: Właściwie nie tylko na budę. Moja córka chciałaby założyć przychodnię weterynaryjną.

A: Co ty mówisz?!

K: Jest taki program unijny, Basia się dowiedziała, Wiedza Edukacja Rozwój. PO WER. To szansa dla młodych ludzi bez pracy, na szkole-



Joga na krześle?

Na początek można na krześle.

nia, doradztwo zawodowe, a w niektórych przypadkach także na własną działalność gospodarczą. Mogą się wtedy ubiegać o takie dofinansowanie swojego projektu.

A: Ale żeby od razu przychodnię?

K: Dogadała się z Danką, lekarką, z którą pracowała. Poza tym ten lokal po nieistniejącej już przychodni jest przystosowany do leczenia zwierzków. Mogłyby go wynająć od właściciela, bo stoi pusty.

A: Wynająć? No i co z pustym zrobi? Przecież to musi być odnowione, umeblowane, wyposażone w aparaturę... no wiesz. Skąd ona na to wszystko weźmie?

K: No przecież mówię ci, że może się ubiegać o dofinansowanie z Unii.

A remont i malowanie raczej nic ją nie będzie kosztowało.

A: Niby dlaczego?

K: No kombinuj, kombinuj...

A: Aaaa, to znaczy, że i ja jestem w tym projekcie?

K: Tylko jako wolontariusz, czyli pracujesz za darmo.

A: No dobrze, ale jak one sobie dwie kobiety dadzą radę? Przyjdzie pies 40 kilo i kto go położy na stół?

K: Paweł go położy.

A: Jaki Paweł?

K: Och, to miała być tajemnica. Basi kolega z klasy. Właśnie kończy behawiorystykę zwierząt na uniwersytecie przyrodniczym.

A: To mów tak od razu! Przypomnij mi tylko, co to jest ta behawiorystyka?

K: Psia psychologia po prostu.

A: To znaczy?

K: Taki zoopsycholog umie z agresywnego psa zrobić łagodnego stworzenie, a zastraszonemu, po ciężkich przejściach, pomaga dojść do siebie. Po prostu sprawia, że ludzie i psy są sobie bliżsi. Jak rodzina.

A: Już rozumiem. To taka jakby joga dla zwierząt.

K: Tato, zejdz z tej jogi!

A: Zaraz zejdz (znów, jak na początku, rozkłada ręce i zamyka oczy). Tak, czuję, że wszystko będzie dobrze, że mojej wnuczce się uda. (otwiera oczy) Słuchaj, ja mogę rzucić tę jogę i pomagać Basi w przychodni.

K: Oczywiście na umowę-zlecenie. (śmieją się oboje).

Stanisław Tym

Fundusze dla młodych na dobry start

Dla osób przed 30 rokiem życia wielką szansę stwarza Program Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER). Innowacyjne projekty mogą liczyć na wsparcie, a zatrudnienie młodych i poprawa sytuacji na rynku pracy są jednymi z priorytetów polityki unijnej i polskiej.

Na PO WER przeznaczono aż 5,4 mld EUR, w tym środki na aktywizację zawodową młodych Polaków. Więcej informacji o Programie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezplatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania. Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Dni Otwarte Funduszy Europejskich

Od 7 do 10 maja w całej Polsce odbywają się Dni Otwarte Funduszy Europejskich. To setki imprez prezentujących zrealizowane projekty. Na stronie www.DniOtwarte.eu znajdują się informacje o tym, co można obejrzeć w najbliższej okolicy. Mogą to być muzea, teatry, stadiony, nawet wozy strażackie.

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Punkt zapalny

Głowno | Mieszkańcy wnoszą do Rady Miejskiej, czyli...

Kolejna odsłona walki z turbinami wiatrowymi w mieście

Trwa walka mieszkańców miasta o zablokowanie pomysłu budowy turbin wiatrowych na terenie Głowna. Tym razem przygotowali oni obywatelski projekt uchwały, w którym chcieli, aby Rada Miejska nie uwzględniała w planach zagospodarowania przestrzennego dla części miasta obejmującej tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz tereny zabudowy zagrodowej możliwości lokalizacji przemysłowych turbin wiatrowych.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Dyskutowano na ten temat na sesji 29 kwietnia oraz dzień wcześniej, na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Budżetu oraz Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu. O ile warte jest podkreślenia, że mieszkańcy, którym w prowadzeniu tej sprawy pomagali m.in. radny Wojciech Baleja, zebrali pod projektem aż 255 podpisów, czym pokazali, że naprawdę nie chcą wiatraków w mieście, o tyle dyskusja nad projektem w pewnym sensie może dziwić. Dlaczego? Otóż już sporządzona na wniosek przewodniczącej Rady Miejskiej Magdaleny Szajder opinia prawna na temat projektu uchwały jasno stwierdzała, iż jest on obciążony błędem prawnym, a co za tym idzie, uchwała zostanie cofnięta po przyjęciu przez nadzór prawny wojewody. Rada dodatkowo będzie musiała tłumaczyć się wtedy przed tym organem, dlaczego przyjęła niezgodną z prawem uchwałę.

Projekt radnych

Dodajmy tu, że również negatywną opinię prawną otrzymał inny projekt uchwały w sprawie wiatraków, który miał być głosowany na kwietniowej sesji. Autorami drugiego projektu byli radni Krzysztof Wawrzyn i Wojciech

Baleja (to na terenach ich obwodów wyborczych, czyli kolejno ul. Targowej i ul. Wiejskiej, miałyby stanąć wiatraki). Radni chcieli w swoim projekcie zmienić podjętą w 2014 roku przez radę uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta obejmującej rejon ulic: Ostrołęckiej, Łowickiej, Bocznej, Dorzecznicy, rzeki Brzuśni, granic miasta (w tym obszarze mieści się ul. Targowa).



Burmistrz zapewnił, że nie widzi możliwości, aby nie brać pod uwagę opinii tak licznej grupy mieszkańców.

Radni chcieli wprowadzić do uchwały zmiany, polegające na wyłączeniu możliwości budowania turbin wiatrowych na terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej na wskazanym przez siebie obszarze.

O ile w sferze formalnej sporządzony projekt spełniał wszystkie wymogi, o tyle sporządzający opinię radca prawny urzędu Łukasz Piętał zauważał, że nie ma on podstaw prawnych. Pro-

ponowane zmiany dotyczyłyby bowiem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowego planu etc. Sęk w tym, że procedura sporządzenia zmian już się rozpoczęła, więc zmienić tę uchwałę się nie da, gdyż zmiana byłaby niezgodna z tytułem uchwały, którą miałyby zmieniać. Rada mogłaby wprowadzić proponowane przez radnych Wawrzyna i Baleję zmiany, ale musiałaby podjąć nową uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmian planu, a nie zmieniać starą.

Urząd wybrał wykonawcę projektu zmian, podpisał z nim umowę i jeżeli rozpoczął prace, to trzeba mu będzie zapłacić. Narażenie miasta na koszty, zdaniem radcy, pozwala uznać projekt zmiany uchwały z 2014 roku za niecelowy.

Dalej prawnik wyjaśnia jak powinna przebiegać procedura sporządzania i uchwalania miejscowego planu. Jako że projekt radnych, na wniosek samego radnego Wawrzyna, wycofano spod obrad sesji, wróćmy tu do projektu obywatelskiego.

Procedura musi być zachowana

To właśnie wspomniana wcześniej procedura sporządzania zmian była powodem nr 1 uznania projektu obywatelskiego za wadliwy. Radca Łukasz Piętał zwraca w opinii uwagę na fakt, że Rada Miejska nie ma kompetencji do określania merytorycznego kształtu miejscowego planu



zagospodarowania na tym etapie procedury, czyli jeszcze przed sporządzeniem projektu zmian.

Zwróćmy uwagę na najważniejsze punkty procedury. Zgodnie z prawem składać wnioski do projektu zmian w planie można w wyznaczonym terminie. W przypadku przygotowywanych obecnie zmian planu dla obszaru ul. Ostrołęckiej etc. był to 4 maja; kilku mieszkańców zgłosiło wnioski o niedopuszczenie posadowienia turbin wiatrowych, więc projektant będzie musiał to wziąć pod uwagę przy sporządzaniu projektu.

Po sporządzeniu projektu będzie on opiniowany przed odpowiednimi organami, np. Regionalną Dyрекcyjną Ochrony Środowiska. Jeśli będą miały one swoje uwagi, także trzeba je wprowadzić.

Następnie projekt planu będzie można zobaczyć na co najmniej 21 dni. Zorganizowana będzie

publiczna dyskusja nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami. Po tym czasie zainteresowani będą mieć minimum 14 dni od dnia zakończenia wyłożenia projektu na wnoszenie do niego swoich uwag.

Uwagi te rozpatruje burmistrz. Jeśli uzna je za zasadne, wprowadza się je do projektu, który ponownie, w niezbędnym zakresie, ponownie się uzgadnia.

Na końcu projekt wraz z listą nieuwzględnionych uwag zostaje przedstawiony Radzie Miejskiej, która musi go zaakceptować. Dopiero na tym etapie rada może dokonać zmian (czy to ze swojej inicjatywy, czy też uwzględniając uwagi do projektu) w projekcie.

Co powiedzieli radni i burmistrz

Choć obywatelski projekt miał wadę prawną, na jego temat jednak dyskutowano. Na posiedze-

niu komisji pojawili się zarówno mieszkańcy okolic, w których miałyby stanąć wiatraki, jak i przedstawiciele Ligi Ochrony Przyrody. Po raz kolejny apelowali oni do radnych, aby ci nie zgadzali się na wiatraki w mieście.

Burmistrz Grzegorz Janeček tłumaczył im, że procedura zmian w planie już się rozpoczęła i przypomniał, że mieszkańcy będą jeszcze mogli składać wnioski do projektu.

Z kolei radny Maciej Lisowski uspokajał mieszkańców, zapewniając, że wśród radnych nie mają oni adwersarzy i jeśli nie będą oni chcieli wiatraków, to nie będzie się ich budowało.

Dziwiła się z kolei szumowi, jaki powstał wokół turbin, radna Beata Pilarska. Powiedziała ona, że nie ma potrzeby straszenia złym wpływem wiatraków na zdrowie, bo rozmawiała ona

REKLAMA

RODZYNKI
ORZECHY
FASOLE
ZIARNA

Zapraszamy do sklepu w Łowiczu:
ul. Krakowska 21/2
- na przeciwko poczty

www.szkielkałowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

Zapraszamy zainteresowanych organizacją imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

tel. 502 011 666

Kredyty

- gotówkowe nawet do 120 tysięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasingi • ze zlym BIK-iem • pod zastaw hipoteczny
- chwilówki - różnego rodzaju

NAWET DLA BEZROBOTNYCH

Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochoodowa

ZAPRASZAMY
3-go Maja 9 w Łowiczu
tel. 504-515-182

SKLEP *firmowy*

Z BIŻUTERIĄ
SREBNĄ I ZŁOTĄ

**SZUKASZ PREZENTU
NA KOMUNIE ŚWIĘTĄ
PRZYJDŹ DO NAS**

Oferujemy duży wybór nowości biżuterii srebrnej i złotej

- Mamy najnowsze wzory obrazków Komuniyjnych, długopisów i piór firmy Regal
- Świadczymy usługi w zakresie grawerowania

ŁOWICZ UL. STANISŁAWSKIEGO 9
691-517-110

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

- do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

- dwie sale weselne od 100 do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Aktualności

Zuchy z Nieborowa odwiedziły Muzeum Powstania Warszawskiego. str. 15

Gmina Bielawy | Finanse

Gmina sama zapłaci sobie podatek

Myli się ten, kto pobieżnie przeczytawszy ostatnią uchwałę Rady Gminy Bielawy w sprawie zmian w budżecie, sądzi, że dochody gminy nagle i nieoczekiwanie zwiększyły się prawie o 900 tysięcy zł. Nie, bo równocześnie skoczyły także jej wydatki. Tyle bowiem gmina musi sama sobie zapłacić tytułem zaległych podatków od własnych nieruchomości.

Uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie podjęto na sesji, 29 kwietnia. Jej zapisy, mówiące o zwiększeniu planu dochodów z podatku od nieruchomości o kwotę 893.970 zł, są pokłosiem zalecenia Urzędu Kontroli Skarbowej, dotyczącego konieczności naliczenia i pobrania podatku od nieruchomości stanowiących własność gminy (w tym dróg, budynków wynajmowanych na cele mieszkaniowe i prowadzenie działalności gospodarczej, świetlic wiejskich, garaży, komórek) za lata 2010-2015. Opodatkowaniu nie podlegają nieruchomości zwolnione ustawowo i w uchwale Rady Gminy ws. określenia stawek podatku od nieruchomości, a więc: szkoły, urząd, pomieszczenia



Widać, że dobre i te pięć lat do tyłu, dzięki którym państwo zaoszczędzi na subwencjach.

ośrodka zdrowia, budynki służące zapewnieniu bezpieczeństwa, celom kulturalno-oświatowym i zaopatrzeniu w wodę.

Równoczesnym skutkiem decyzji Urzędu Kontroli Skarbowej jest konieczność zwiększenia o tę samą kwotę – 893.970 zł – także wydatków w dziale budżetu

administracja publiczna. W rezultacie bilans obydwu operacji równy jest zeru, choć formalnie powoduje ona wzrost poziomu zarówno wydatków, jak i dochodów gminy. I tutaj – mówiąc kolokwialnie – jest pies pogrzebany.

– Dotychczas generalnie gminy nie płaciły same sobie podatku od własnych dróg i nieruchomości. Teraz, po kontroli, okazuje się, że trzeba to wskazać jako nieprawidłowość. W rezultacie sami musimy zapłacić sobie podatek za pięć lat do tyłu od własnych dróg i od własnych nieruchomości – wyjaśniał na sesji wójt Sylwester Kubiński, nie kryjąc oburzenia decyzją UKS. – To przelewanie z pustego w próżne, zatem o co chodzi? Oczywiście o subwencję, bo jak mamy wyższe do-

chody własne, to odbija się na subwencji państwowej – wyrównawczej. Wójtowie i burmistrzowie bardzo negatywnie postrzegają tego typu działania, ponieważ powodują one pomniejszanie naszych subwencji, a jednocześnie wiem, że przygotowany jest projekt ustawy sejmowej, która będzie jednak zwalniała gminy z tych podatków. Ale widać, że dobre i te pięć lat do tyłu, dzięki którym państwo zaoszczędzi na subwencjach – dodał ciępkę.

Wsparcie dla gimnazjum

W tej samej uchwale, zmieniającej budżet gminy Bielawy na rok bieżący, zdecydowano o przekazaniu 40 tys. zł na konto Gimnazjum im. Józefa Chełmoń-



SYLWESTER KUBIŃSKI
wójt gm. Bielawy

O nakazie zapłacenia przez gminę podatku od własnych nieruchomości:

– Moim zdaniem jest to pokretnie i oburzające działanie Ministerstwa Finansów w stosunku do budżetów samorządów, tym bardziej na tle innych działań, prowadzących do przekazywania samorządom coraz to nowych zadań, bez zapewnienia środków na ich realizację.

skiego w Bielawach jako zabezpieczenie finansowe na realizację przez placówkę projektu „Z Ekowiedzą na co dzień i od święta”, czyli na utworzenie ekopracowni dla uczniów. Gimnazjum bierze udział w konkursie ogłoszonym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi pod hasłem „Moja wymarzona ekopracownia – 2015” i musi mieć zagwarantowane własne pieniądze na pokrycie kosztów realizacji zadania (dotacja – jeśli zostanie przyznana, przyjmie bowiem formę refinansowania, czyli zwrotu poniesionych przez szkołę kosztów). Zgodnie z regulaminem konkursu, decyzję o podziale dotacji na ekopracownię WFOŚiGW podejmie do 26 czerwca br.

12 tysięcy na strategię

Ostatnią zmianą w budżecie, uchwaloną 29 kwietnia, jest przeznaczenie 12 tys. zł na opracowanie „Strategii rozwoju gminy Bielawy” – dokumentu wymaganego przy pozyskiwaniu pieniędzy z funduszy unijnych.

Uchwała ws. zmian w budżecie podjęta została przez radnych jednogłośnie. **ewr**

Gmina Bielawy | Po sesji Rady Gminy

Przejsie z „Polcentrum” do „Łowickiego”

Na sesji 29 kwietnia radni Rady Gminy Bielawy jednogłośnie opowiedzieli się za przystąpieniem gminy do Lokalnej Grupy Działania „Łowickie”.

Rada wyraziła wolę przystąpienia do nowej LGD jako członek zwyczajny. Jej reprezentantem w stowarzyszeniu będzie wójt Sylwester Kubiński. Na sesji, jeszcze przed głosowaniem, mówił on

o celowości powstania nowej grupy: – Chodzi o to, aby we własnym gronie gmin łowickich podzielić środki w sposób sprawiedliwy (...). Tutaj będziemy mieć większy wpływ na podział środków. Obawiamy się, że w LGD Polcentrum burmistrzowie miast takich jak Głowno czy Ozorków będą mogli pozyskać większą pulę dla miast, niż gminy mniejsze, które siłą rze-

czy będą miały gorszą pozycję negocjacyjną przy miastach – mówił Sylwester Kubiński.

Ponieważ gminy mogą należeć tylko do jednej lokalnej grupy działania, to w tej samej uchwale, w której Rada Gminy Bielawy wyraziła wolę wstąpienia do „Łowickiego”, zawarto paragraf mówiący o tym, że traci moc uchwała w sprawie przystąpienia

do LGD „Polcentrum” z listopada 2011 r. Wolę wejścia do LGD „Łowickie” wyraziły wszystkie gminy powiatu, z wyjątkiem gm. Łęszkowie, która pozostać ma w LGD „Gniazdo”. Za pośrednictwem LGD „Łowickie” dostęp do pieniędzy ze źródeł unijnych będą miały zarówno gminy, jak i lokalne stowarzyszenia, organizacje typu koła gospodyń wiejskich czy ochotnicze straże pożarne, parafie, a także indywidualni mieszkańcy (dotacje na działalność gospodarczą). **ewr**

RZUT OKIEM | ŚPIOSZKI



Niebieskie śpioszki z napisem „Duma Łowicza” oraz list gratulacyjny z okazji urodzenia dziecka otrzymał na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu z rąk burmistrza Krzysztofa Kalińskiego radny miejski Jakub Jędrachowicz. – W tej kadencji samorządu to pierwsze dziecko, które urodziło się naszym radnym. Gratulujemy i prosimy o więcej – gratulował burmistrz. Taki list i śpioszki otrzymują wraz z ratuszowym becikowym wszyscy mieszkańcy Łowicza. Radny dziękował i nie krył wzruszenia, podobnie jak przed kilkunastoma dniami, kiedy to napisał na Facebooku, pod zdjęciem swojego syna: „Dzisiaj dostałem wyjątkowego Oskara”. **mak**

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

OGRODZENIA

• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łęszkowie 16, www.betomet.pl, e-mil: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

BETONIARNIA WITUSZA

• beton towarowy
• bloczki betonowe
• pustaki
• płyty JOMB, MON, MEBA

oferuje w sprzedaży:
tel. 602-426-020

USŁUGI geodezyjne

tel. 501-316-176

KOPALNIA KOZŁÓW SZLACHECKI

• ZIEMIA OGRODOWA
• PODSYP • POSPÓŁKA
• KRUSZYWO ŁAMANE 0-31,5
• KAMIEŃ DRENAŻOWY

Materiał sortowany na mokro:
• PIACH 0-2 0-4
• ŻWIR 2-4 4-8 8-16 16-32

Certyfikat jakości CE w systemie 4

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Na miejscu lub z transportem do klienta

tel. 607-132-323

Domaniewice | Echa sesji Rady Gminy

Gmina w nowej grupie

30 kwietnia radni Rady Gminy Domaniewice wyrazili jednogłośnie zgodę na przystąpienie gminy do mającej powstać w ramach gmin powiatu łowickiego Lokalnej Grupy Działania Łowickie.

Jeśli nowa grupa powstanie, Domaniewice będą musiały opuścić szeregi dotychczasowej LGD, czyli Polcentrum z siedzibą w Strykowie. Jak tłumaczył radnym wójt Paweł Kwiatkowski, wejście do nowej Lokalnej Grupy Działania Łowickie będzie korzystnym rozwiązaniem.

Grupa skupiająca gminy powiatu łowickiego łączyłaby tereny o wspólnych tradycjach, kulturze, bliższe też sobie obszarowo. Za

włączeniem się w działalność nowej LGD (gmina może być jednocześnie członkiem tylko jednej takiej grupy) przemawia także fakt, iż do Polcentrum planują w niedługim czasie wstąpić dwa duże ośrodki: miasta Głowno i Ozorków. Miasta, jako miejsca z dużą ilością mieszkańców, organizacji, stowarzyszeń itp., będą miały większe potrzeby i to do nich zapewne trafiłoby gros pozyskiwanych środków.

Wójt Kwiatkowski, jak i przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski, podkreślali na sesji, że gmina jest przy tym zadowolona ze współpracy z LGD Polcentrum, dzięki której udało się m.in. pozyskać środki na remonty świetlic wiejskich w Krepie i Strzebie-szewie, jak i zrealizować sporo mniejszych projektów. **ki**

Łowicz | Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

Nagrodzono jogurty pitne, mleko szkolne oraz mleko bez laktozy

Produktów z OSM z Łowicza nie mogło zabraknąć na IV Krajowej Ocenie Mleka Spożywczego oraz Mlek Fermentowanych podczas Euroforum Polskiego Mleczarstwa, które odbywało się od 21 do 24 kwietnia w Krakowie. Ocena ta przeprowadzana była w 9 kategoriach, a łowicka mleczarnia zgłosiła po kilka produktów w 6 z nich. W dwóch kategoriach zdobyła medal za zajęcie I miejsca, w jednej tytuł Produkt Mleczny Roku.

Integralną częścią Euroforum był wybór Produktu Mlecznego Roku 2015, którym zostało wybrane, produkowane właśnie przez naszą OSM, mleko Milkissima bez laktozy, w opakowaniu 0,5 litra. Za produkowane od września 2014 roku mleko Milkissima bez laktozy OSM Łowicz otrzymało nagrodę Produkt Mleczny Roku.

Jak nam powiedziała Irena Uczciwek, kierownik działu marketingu łowickiej mleczarni, Milkissima to pierwszy z produktów linii bez laktozy, którą łatwo poznać po opakowaniach, na których dominuje kolor zielony. Powstała ona z myślą o osobach, które nie tolerują laktozy, czyli cukru mlecznego.

Z tej linii bez laktozy w sprzedaży pojawiły się już kolejne produkty, wytwarzane przez zakład OSM Łowicz w Kaliszu: serek homogenizowany naturalny, naturalny jogurt oraz jogurt grecki light. Więcej informacji o nich pojawi się w jednym z kolejnych numerów NL.

Warto podkreślić, że w procesie produkcyjnym tego mleka, jogurtów i serka, surowiec nie jest pozbawiany laktozy, lecz jest ona rozkładana na cukry proste tworzące ją, czyli glukozę i galaktozę. Nie jest to więc duża ingerencja w skład, wartości odżywcze, a także w smak. Osobom o wrażliwych kubkach smakowych mleko Milkissima bez laktozy może wydawać się nieco słodsza w porównaniu z naturalnym mlekiem.

Jak się dowiedzieliśmy w OSM, Milkissima to nie tylko mleko bez laktozy. Jest to kolejna, obok „Łowickiej” marka OSM Łowicz, pod którą produkowane są mleka o zawartości 0,5% tłuszczu oraz 3,5% tłuszczu, eksportowane do krajów Afryki oraz do Chin.

Wracając do nagród przyznanych w Krakowie, w kategorii mleko spożywcze objęte programem „Mleko w szkole” medal za I miejsce zdobyły wszystkie trzy zgłoszone mleka smakowe UHT: waniliowe, truskawkowe i czekoladowe, produkowa-



Mleko szkolne smakowe oraz medal za I miejsce, który OSM otrzymała dla tego produktu.

ne w kartonikach o pojemności 250 ml. W kategorii smakowe mleko fermentowane medal za zajęcie I miejsca mleczarnia otrzymała za wszystkie jogurty pitne produkowane w kubkach o pojemności 330 ml: kawowy, bananowy, poziomkowy oraz o smaku toffi. Na końcową ocenę produk-

tów biorących udział w Krajowej Ocenie Mleka Spożywczego oraz Mlek Fermentowanych składa się ocena sensoryczna (organoleptyczna) oraz ocena opakowania pod względem estetyki i funkcjonalności, informacji dodatkowych, a także ich dostosowania do unijnych rozporządzeń. **mwk**



Mleko bez laktozy łowicka mleczarnia produkuje opatrzone swoją nową marką Milkissima.

RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI Z SANNIK SADZIŁY NIE TYLKO KWIATY



Wiosna w przedszkolu w Sannikach zawiłała na dobre. Przedszkolaki na zajęciach rozpoczęły sezon na sianie i sadzenie – na razie do doniczek, słoików i skrzynek w przedszkolu. Przedszkolaki siały kwiaty, posadziły fasolę i cebulę, posiały rzeżuchę i owies. Zajęcia odbyły się w ramach edukacji przyrodniczej. Kolejne będą polegały na systematycznej obserwacji rozwoju roślin i wyciąganiu wniosków z tych obserwacji. **mak**

Łowicz | VI Piknik Europejski Stowarzyszenia zapraszają

8 maja w muszli na łowickich Błoniach odbędzie się VI Piknik Europejski – integracyjna impreza dla stowarzyszeń, organizowana przez nie oraz Urząd Miejski.

Udział w pikniku zapowiedziały niemal wszystkie łowickie stowarzyszenia: Uniwersytet III Wieku, Klub Seniora, Dać Szansę, Tacy Sami, Karino, Amazonki, Pasiaczek, Diabetycy, Chorych na SM „Renia”, łowickie koła Związku Niewidomych oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Środowiskowy Dom Samopomocy, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie – prowadzone przez stowarzyszenia „Tacy Sami” i Urzecz – działające pod opieką

Caritas Diecezji Łowickiej. Każde z nich będzie miało wystawione swoje stoisko, aby zaprezentować swoją działalność, przedstawiciele niektórych z nich wystąpią też na scenie, w programie estradowym. Innych atrakcji też nie zabraknie. Organizatorzy zaplanowali dla chętnych: pokazy masażu w wykonaniu młodzieży ze szkoły policealnej przy ul. Ułańskiej, konkurs plastyczny, wiedzy o Łowiczu, prowadzone przez harcerzy – taniec integracyjny, zabawy z chustą i rzuty do celu.

Impreza trwać będzie w godz. 11-15, a zakończy się półgodzinnym występem Zespołu Integracyjnego Furkotki. **mwk**

REKLAMA

Firma „SUN-DAY” zatrudni PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- mile widziane doświadczenie zawodowe
- prawo jazdy kat. B

Osoby spełniające powyższe wymagania prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego na adres:

PPHU „SUN-DAY”
A. SZAFAROWICZ
99-400 Łowicz, ul. Poznańska 108

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

CARO NAGROBKI GRANITOWE

Setki wzorów!

GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

TRANSPORT GRATIS*

Ceny już od 1090 zł

caro@caro.com.pl
www.caro.com.pl

Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333
• czynne pon.-pt. 10-18, sob. 8-14

Maurzyce | Majówka przy świetnej pogodzie

Pogoda zachęciła turystów do odwiedzenia skansenu

Dwudniowa majówka, podczas której turyści mogli uczestniczyć w różnego rodzaju warsztatach ludowych, odbyła się, wzorem lat ubiegłych, w skansenie w Maurzycach. Uczestniczyło w niej ponad 1000 osób. Oprócz mieszkańców Łowicza i okolic, wielu gości przyjechało z Warszawy i Łodzi. Jakże atrakcje na nich czekały?

2 maja skansen w Maurzycach zapraszał od 12.00 do 18.00. By uczestniczyć w którejkolwiek z atrakcji, należało kupić bilet wstępu do skansenu. Bilet normalny kosztuje 8 zł, ulgowy – 5 zł. Kwota to niewielka, a teren do zwiedzania kilkudziesięcioktawowy z 40 obiektami, które zlokalizowane są według planu zakładającego ukazanie dwóch układów przestrzennych: tzw. „starej wsi”, o kształcie zbliżonym do owalnicy, z centralnym placem wioskowym oraz „nowej wsi” – ulicówki. Kto był w Maurzycach, ten wie, że jest to doskonale miejsce do długich spacerów i wypoczynku.

Zanim nadeszli pierwsi turyści, organizatorzy musieli się do warsztatów przygotować. By możliwe było przeprowadzenie na przykład warsztatów piekarniczych, trzeba było wcześniej przygotować wstępnie ciasto i rozpocząć rozpalanie odrestaurowanego przed kilkoma laty pieca. Warsztaty piekarnicze prowadziła Ewa Nagórska spod Skierniewic. Pani Ewa przy domu ma swój własny piec, jest więc nie tylko teoretycznie przygotowana do wywodów i rozmów na ten temat. Warsztaty piekarnicze nie miały sztywnej formuły i nie wypiekano na nich wyłącznie chleba. Dzieci, które zainteresowały się pieciem i „Panią od ciasta”, miały okazję spróbować swoich sił podczas zagnia-



Żeby tworzyć wycinanki łowickie, trzeba wykazać się zręcznością, ale też i cierpliwością, której – jak się okazuje – nie brakuje również dzieciom.



Buteczki prosto z pieca. Goście z Warszawy: dzieci Kasia i Wojtek oraz rodzice – Edyta i Kuba. Spędzili w skansenie całą niedzielę, byli zachwyceni.

tania ciasta i formowania z nich np. ludzików, wyrabiania chałki itp. – Najfajniejsze było dla dzieci to, że pani Ewa piekła ich figurki w piecu i można było je później zabrać na pamiątkę, czy też zjeść na miejscu – powiedziała nam Magdalena Bartosiewicz z Muzeum w Łowiczu.

Zanim jednak turyści dotarli do miejsca, w którym stoi piec, mieli

po drodze inne chałupy do zwiedzania i inne warsztaty, w których mogli uczestniczyć. W chałupie po dawnej szkole w Łaźnikach odbywały się warsztaty, pod wszystkie wyjaśniającym tytułem „Kaligrafia w wiejskiej szkole”. Prowadziła je o 13.00 i 16.00 Anna Kośmider z Muzeum w Łowiczu. Na miejscu można było nie tylko zasiąść w starych ławkach



Chętnych do pisania gęsím piórem nie brakowało. Jednym z nich był Michał Trzoska, który napisał list miłosny do żony.

skansenu z żoną oraz znajomymi spoza Łowicza. Podczas warsztatów był tak zafascynowany własnym kaligrafowaniem, że nie zauważył błyskającej lampy aparatu fotograficznego reportera Nowego Łowiczana. – Pisałem list miłosny do żony... – mówił później.

W kolejnej chałupie można było nauczyć się podstaw haftu koralikowego u Teresy Foks z Łowicza, czy też podstaw tworzenia łowickich wycinanek – pod okiem Danuty Wojdy z Łowicza. Turyści zabierał natomiast dwukrotnie na spacer, połączone z opowieściami o architekturze regionu „Jak wiesz w Księżstwie budowano”, pracujący od niedawna w łowickim muzeum Tomasz Romanowicz.

W niedzielę, w święto 3 Maja, skansen odwiedzano jeszcze liczniej niż w sobotę. Przez cały dzień do Maurzyc licznie zjeżdżały rodziny z dziećmi. Każdy, od najmłodszego do najstarszego, mógł znaleźć w ofercie coś dla siebie. Odwiedzający, zwłaszcza goście z dużych miast – Warszawy i Łodzi, cenili sobie leniwy spokój i dużą przestrzeń skansenu, w której dało się uniknąć tłumów i wypocząć, kontemplując uroki życia „po dawnemu”. Oprócz warsztatów piekarniczych pani Ewy, odwiedzającym Maurzyce tego dnia zaproponowano udział w warsz-

“

Warsztaty piekarnicze nie miały sztywnej formuły i nie wypiekano na nich wyłącznie chleba.

tach gwarowych, prowadzonych przez Barbarę Frątczak z Łowicza.

Dużym zainteresowaniem cieszył się wykład o historii stroju ludowego „Tajemnice wiannej skrzyni...” Magdaleny Bartosiewicz z łowickiego muzeum, zorganizowany w budynku plebanii przy kościele. Nie brakowało chętnych do udziału w „Księżkach poszukiwaniach”, czyli spacerach z niespodziankami, prowadzonych przez dyrektora Muzeum w Łowiczu Małgorzatę Kozaneką-Zwiercz.

Najmłodszym odwiedzającym skansen zaproponowano warsztaty z lepienia glinianych ptaków-cudaków. Poprowadziła je Małgorzata Błońska, nauczycielka plastyki z Łyszkowic. Warsztaty cieszyły się ogromną popularnością, a dzieci pod okiem instruktorki lepiły nie tylko ptaki, ale i inne zwierzęta, np. wiewiórkę. Kiedy dotarliśmy do skansenu, zastaliśmy akurat pograżone w twórczej pracy bliźnięta – Magdę i Jana Filipowiczów z Łowicza. Dzieci na co dzień uczą się w pijarskiej Szkole Podstawowej i mają za sobą już doświadczenia z lepienia glinianych garnków na kole. Ptaki-cudaki robiły po raz pierwszy.

Podpisane nazwiskami autorów gotowe ptaki z wilgotnej gliny odkładano do wyschnięcia, a następnie miały trafić na wypalanie, by można było je odebrać podczas kolejnej wizyty w skansenie. Goście z daleka zabierali jednak prace ze sobą, by wysuszyć je we własnym zakresie.

Wśród majówkowych gości z Warszawy spotkaliśmy Olę i Franię, uczennice szkoły podstawowej, które do Maurzyc trafiły z mamą Oli, która w tych stronach miała babcię. Oli najbardziej podobano się lepienie z gliny, Frani – robienie kwiatów z bibuły. Obydwie nie wyobrażają sobie jednak ani nauki w skansenowej szkole, ani mieszkania w ludowej chałupie bez łazienki i toalety, chociaż przyznały, że eksperymentalnie jedną noc w takich warunkach byłyby gotowe spędzić. ewr, mak

REKLAMA

W OKOLICY ŁOWICZA

ZAGINEŁY

dwa Owczarki Niemieckie,
za pomoc w odnalezieniu WYSOKA NAGRODA

tel. 533-110-710

ZATRUDNIMY
DO PRACY
NA PAKOWNI

Zakład Mitmar
691-521-061

R.Power
renewables

Podstawowe kryteria działek:

- powierzchnia ok. 2 ha
- bez planu zagospodarowania
- klasa gruntu IV lub gorsza
- bez drzew i zabudowań

R.Power Sp. z o.o. poszukuje
gruntów do wydzierżawienia
pod budowę farm słonecznych

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy,
ryzyk nawet do 500 tys. złotych

Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny pod numerem 795 170 537
lub mailowy pod adresem m.mackiewicz@rpower.pl

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu

Łowicz

POSZUKUJE PRZEWOŹNIKÓW

zainteresowanych współpracę
na trasach dystrybucyjnych woj. łódzkiego

Zainteresowanych prosimy o przesłanie prezentacji firmy
na adres e-mail: oferty@mleczarnia.lowicz.pl

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA

Siatki, słupki
Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

EURO OKNA

SPRZEDAŻ – MONTAŻ – TRANSPORT

MEGA PROMOCJE
I RABATY do 50%

POMIAR
I WYCENA GRATIS!!!

Główno ul. Piątkowska 1, kom. 666 386 634, tel. 42 719 10 15, www.euro-okna.com.pl



Troje odznaczonych. Od lewej: Mateusz Dobrzyński (kl. 3b), Kamil Krawczyk (3b), Angelika Drzewiecka (3c).

Łowicz | Odznaki Szarych Szeregów Zasłużony zaszczyt dla młodych ludzi

Samo zakończenie liceum to na pewno duże przeżycie, ale dla ośmiorga abiturientów II LO w Łodzi 24 kwietnia był dniem szczególnym jeszcze z innego względu.

Z rąk Jana Straszyskiego, członka zarządu Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Łowiczu, odbierali oni odznaki Przyjaciela Szarych Szeregów. Zaszczyci tego dostąpili: Marta Grabowicz, Julia Stramik, Kinga Sałata, Natalia Liberska, Weronika Szczepańska, Angelika Drzewiecka, Kamil Krawczyk

i Mateusz Dobrzyński. Jest to nagroda za trzyletnie zaangażowanie w kultywowanie pamięci o bohaterach II wojny światowej. Uczniowie ci brali udział w przygotowywaniu zjazdów Szarych Szeregów, pomagali w utworzeniu szkolnego archiwum Szarych Szeregów, opiekowali się miejscami pamięci i wykazywali się aktywnością w wszystkich działaniach dotyczących legendarnej formacji polskiego podziemia.

Sami uczniowie podkreślają, że wzięcie do ręki czy założenie odznaki Szarych Szeregów to dla nich zaszczyt, a także niezwykle emocjonujące przeżycie. **tm**

ZHP | 69 Gromada Zuchowa „Tęczowi Marzyciele”

Zuchy odwiedziły Muzeum Powstania Warszawskiego

Zuchy z 69 Gromady Zuchowej „Tęczowi Marzyciele”, działającej w Mystakowie, wyjechały w minioną niedzielę, 26 kwietnia do Warszawy, aby zdobyć wiedzę na temat Powstania Warszawskiego.

Wyjazd był ostatnim elementem programu realizowanego z dziećmi w ramach zdobywania przez nie sprawności Małego Powstańca. – Mimo zapowiadanej brzydkiej pogody okazało się, że w samej Warszawie było bardzo pogodnie. W stolicy czekał na nas phm. Grzegorz Trafalski z biletem do muzeum w ręku. Poczuliśmy ulgę, bo kolejka do kas była bardzo długa – opowiadała nam drużynowa gromady Sylwia Matysek. Dodała, że w czasie drogi do stolicy w autokarze zuchy zmierzyły się z opiekunami w pojedynku na wiedzę o powstaniu. Zwyciężyli młodzi 5:2.

W muzeum uczestnicy wycieczki obejrzeli krótki film i wysłuchali pracownika muzeum, który opowiedział im o Powstaniu Warszawskim, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką odegrały w nim oddziały har-



Zuchy z gminy Nieborów pod Pomnikiem Małego Powstańca na Starym Mieście w Warszawie.

cerskie. Po prelekcji zuchy wzięły udział w zadaniu – podzielone na 4-osobowe grupy ruszyły z opiekunami na ekspozycję, aby odnaleźć odpowiedzi na pytania, które znalazły się w otrzymanych przez nie kartach.

Po wizycie w muzeum zuchy odwiedziły Pomnik Małego Powstańca oraz Cmentarz Po-

wązkowski. Tam założyli tęczywą chustę na brzozy krzyż, wznoszący się nad grobem Aleksandra Kamińskiego – jednego z założycieli ruchu zuchowego. Na cmentarzu druh Grzegorz Trafalski opowiedział uczestnikom wycieczki o osobach spoczywających w alei zasłużonych. Drużynowa „Tęczowych Mar-

cieli” Sylwia Matysek powiedziała nam, że wszystkie zuchy zakończyły pozytywnie sprawności Małego Powstańca. Druhna podkreśla, że wyjazd do Warszawy nie byłby możliwy, gdyby nie rzesza osób, które udzieliły gromadzie pomocy, przede wszystkim wcielając się w rolę opiekunów. **tb**

REKLAMA



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



SEGMENTY OD:

899 zł

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



NAROŻNIKI OD:

889 zł

SUPER
OFERTA
wypoczynków

raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Rolnictwo | Widmo suszy oddalone

Deszcz spadł w ostatniej chwili

Po kilku tygodniach suszy, która pustoszyła pola okolicznych rolników, w środę przed południem spadł długo wyczekiwany deszcz. Czy taka dawka wody wystarczy do ożywienia okolicznych upraw, pytaliśmy w Łódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszowicach.

– Deszcz przyszedł niemal w ostatniej chwili. To, co w ostatnim czasie obserwowaliśmy na polach, to była klęska. Zboża były pożółkłe, przycięnięte do ziemi – mówiła nam Katarzyna Bryk, starszy specjalista do spraw zbóż i roślin oleistych z Działu Produkcji Roślin i Standardów Jakościowych. I wyjaśniała: – Nastąpiło unieruchomienie składników pokarmowych w glebie. Nawozy nie rozpuszczały się, w związku z czym rośliny nie mogły ich pobrać.

Korzystniejszy dla upraw jest deszcz długotrwały, a niebył intensywny. Krótki, a obfity, powoduje ubijanie gleby i nie wnika w głąb, do korzeni. Mimo to, wczorajszy kilkugodzinny deszcz wystarczył, by pola się

zazieleniły. Sprawili, że nastąpiło uwolnienie składników mineralnych w glebie, dzięki czemu rośliny mogły się dożywić. Zdaniem specjalistki z ŁODR, już choćby samo zmycie kurzu z roślin powoduje ich dotlenienie.

Deszcz mógłby popadać chociaż tydzień

Dodatkowa dawka wody ożywiła pola okolicznych rolników, ale wciąż jest jej za mało. Należy pamiętać, że deszcz w naszym regionie nie padał już ponad 2 tygodnie.

Do doradców z ŁODR, którzy spotykają się z rolnikami z całego województwa, docierały liczne skargi okolicznych plantatorów. Ci obawiali się, że susza spowoduje straty w uprawach. Pierwsze symptomy żółknięcia zbóż obserwowali w ostatnich tygodniach.

– Mogłoby popadać chociaż przez tydzień – mówi Katarzyna Bryk, jednocześnie wyrażając swoje obawy w związku z nadchodzącymi przymrozkami, czyli „zimną Zośką”, która przypada w dniach 12-15 maja.

Póki co meteorolodzy prognozują burze, które przejdą przez nasz region w czwartek oraz deszcze, które powinny spaść w najbliższą niedzielę i poniedziałek.

Gmina Domaniewice | Gminny Dzień Strażaka

Świetlica w Krępie zainaugurowała działalność

Mieszkańcy Krępy w gminie Domaniewice mają powody do radości. W świąteczną niedzielę, 3 maja, oficjalnie otwarto wyremontowaną i znacznie rozbudowaną świetlicę wiejską, w której, obok zaplecza kuchennego i sali mogącej pomieścić 120 osób, powstały pomieszczenia dla jednostki OSP, w tym garaż na wóz i sprzęt strażacki.

Inauguracja działalności świetlicy wiejskiej w Krępie wpisała się w gminne obchody Dnia Strażaka. Rozpoczęły się one mszą świętą na placu przed Sanktuarium w Domaniewicach, skąd uczestnicy uroczystości przenieśli się do pobliskiej Krępy. Tu, po otwarciu świetlicy przez symboliczne przecięcie wstęgi, gości zaproszono do obejrzenia obiektu, a następnie na obiad przygotowany przez panią z lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich, zreaktywowanego przed 3 laty, prężnie działającego i liczącego dziś aż 50 członkiń. Szeffuje mu przewodniczącą Dorota Lusztak, będąca zarazem radną Rady Gminy Domaniewice. Sołtyskę wsi i członkinię KGW Elżbietę Bryszewską cieszy zaangażowanie pań i doskonała współpraca z miejscową jednostką OSP, na czele której stoi prezes

dh Leszek Wielec. Nowoczesny obiekt będzie służył całej społeczności lokalnej.

– Takiego miejsca wszystkim nam brakowało. Nie mieliśmy gdzie się spotkać, zorganizować jakiejś imprezy, Dnia Strażaka, Dnia Dziecka, grilla. Teraz będzie się gdzie pobawić – mówiła w rozmowie z nami pani sołtys, a prezes OSP Krępa dodał: – Do tej pory nie mieliśmy strażnicy, samochód był garażowany u naczelnika. Teraz to się zmienia.

Świetlica wiejska w Krępie, jak dowiedzieliśmy się od obecnego na otwarciu wójta gm. Domaniewice Pawła Kwiatkowskiego, została rozbudowana w znacznej mierze dzięki dotacji, jaką na ten cel pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania pod nazwą Odnowa i Rozwój Wsi.



Na chwilę przed uroczystym otwarciem świetlicy.

Prace trwały od września 2014 r. do marca br. Całkowity koszt inwestycji sięgnął 800 tys. zł, a ujemne wsparcie wyniosło 480 tys. zł, resztę dołożyła gmina. Wykonawcą rozbudowy została wyłoniona w gminnym przetargu firma z Tom-Bud Tomasza Mroczkowskiego z Domaniewic. Na wyposażenie obiektu wydano około 24 tys., a dotacja na ten cel wyniosła około 16 tys. zł z tzw. małych projektów.

Specjalnie na otwarcie świetlicy i Gminny Dzień Strażaka druhowie ochotnicy z Krępy odmalowali i wystawili na plac zabytkowy wóz bojowy, wygrany przez działków dzisiejszych strażaków z Krępy na zawodach powiatowych w latach 50. XX w. Pojazd cieszył się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród dzieci.

Wieczorem na terenie świetlicy zorganizowano zabawę taneczną dla mieszkańców. ewr

Łowicz | Zbliża się Noc Muzeów 2015

Już 16 maja zapowiada się ciekawy wieczór przy Starym Rynku

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, Muzeum w Łowiczu wspólnie z Muzeum Guzików włącza się w ogólnopolską akcję „Nocy Muzeów”, która odbędzie się 16 maja i potrwa od godz. 18.00 do północy. W trakcie ubiegłorocznej edycji w wydarzeniu wzięło udział około 1000 odwiedzających.

Wszystko rozpocznie się o 18.00, kiedy to nastąpi rozstrzygnięcie konkursu „Muzealne spotkanie z fotografią”. Symultanicznie wystartuje gra przestrzenna „Podróż po Łowiczu z przeszkodami” według projektu Karola Rybackiego, organizowana przez łowickie Muzeum Guzików.

Na godzinę 19.00 zaplanowano otwarcie wernisazu wystawy

„Tajemnice, ogrody i słodycze. Malarstwo Aldony Zajac”. Ofertę tę skierowano szczególnie dla osób dorosłych i młodzieży, ale do udziału zachęca się też dzieci. Kolejno odwiedzający zobaczą spektakl „Kopciuszek”, wystawiany przez amatorską grupę teatralną Ale Babki w reżyserii Magdaleny Kłosińskiej. Zachęca się też do udziału w „Koncercie z dreszczykiem” w wykonaniu dobrze znanej Łowiczanom Orkiestry SONUS pod kierunkiem Michała Janochy. Ten będzie obfitował w potężną dawkę muzyki poważnej i filmowej.

Do udziału we wszystkich punktach programu zachęca się także młodych entuzjastów muzeów, ale dla nich przygotowano

coś specjalnego. W trakcie pokazu linorytu dzieci samodzielnie wykonają odbitki i zabiorą je jako pamiątki do domu, a podczas warsztatów poznają sekrety łowickiej wycinanki.

Ponadto w programie zaplanowano zwiedzanie ekspozycji historycznej oraz etnograficznej z przewodnikiem PTTK. To odbędzie się w dwóch turach, o godz. 18.30 i 19.30.

– Myślę, że tegoroczna oferta jest tak szeroka, że każdy znajdzie coś dla siebie. Mamy część zabawową, historyczną i muzyczną. Przygotowując program myśleliśmy o wszystkich grupach odbiorców – podkreśla dyrektor Muzeum w Łowiczu, Marzena Kozanecka-Zwierz. aa

RZUT OKIEM



Cztery wejścia na antenę o pogodzie, pomiędzy 8.00 a 11.00, we wtorkowy Dzień Dobry TVN – każde nie trwało dłużej niż minutę – a Muzeum w Nieborowie i Arkadii otrzymało tego samego dnia ponad 100 telefonów od mieszkańców całej Polski z pytaniem, jak do niego trafić i jakie są warunki zwiedzania. Monika Antczak z muzeum powiedziała nam, że osoba, która odbierała rozmowy łączone na telefon stacjonarny, przez dłuższy czas nie mogła od niego odejść, bo ten dzwonił, gdy tylko odkładała słuchawkę. Jak dotąd żadne zabiegi promujące muzeum nie przyniosły podobnego skutku. Prognozę meteorologiczną z Nieborowa podawał prezenter Bartek Jędrzejak. tb

Łowicz Gratka dla miłośników tańca sportowego

Już wkrótce, bo w dniach 16-17 maja w hali OSIR Nr 2 w Łowiczu odbędą się międzynarodowe zwozy w tańcu sportowym, których organizatorem jest Związek Nowoczesnego Tańca Sportowego i Klub Sportowy DNA. W zawodach zmierzy się ponad 800 tancerzy z różnych krajów Europy – Rosji, Ukrainy, Węgier, Włoch, Bułgarii i Rumunii, a także trenujący w Klubie Sportowym DNA reprezentanci Polski. O szczegółach w kolejnym NŁ. aa

REKLAMA

Młodzieżowe Centrum Kariery
w Łowiczu, ul. Floriana 7 („Muszla Koncertowa”)

PROWADZI NABÓR na BEZPŁATNE szkolenie:

SPRZEDAWCA, FAKTURZYSTA Z OBSŁUGĄ KASY FISKALNEJ

Przewidywany termin realizacji szkolenia: maj 2015 r.

Wymagania:

- młodzież w wieku 18-25 lata, nieucząca się, niepracująca,
- o wykształceniu podstawowym, gimnazjalnym, średnim lub zawodowym

SZKOLENIE JEST BEZPŁATNE, LICZBA OSÓB OGRANICZONA !!!

KONTAKT:
Młodzieżowe Centrum Kariery w Łowiczu, ul. Floriana 7
tel. (46) 839-60-93; (46) 837-65-56
Posiadamy oferty pracy: 604-994-413

Lubisz muzykę !!!

chcesz nauczyć się grać !!!

zatożyć własny zespół !!!

Łowicz ul. Kaliska 5 zadzwoń 604 782 481

Usługi REMONTOWO-BUDOWLANE

- wykonywanie usług z papy termozgrzewalnej
- docieplenie dachów wełną mineralną i styropianem
- budowa plotów betonowych, siatkowych itp.
- budowa i rozbudowa domów
- docieplenie budynków i hal
- montaż pokryć dachowych
- płyty warstwowe
- malowanie dachów (konserwacja)
- malowanie elewacji i budynków wszelkiego rodzaju

DARMOWA WYCENA I DORADZTWO

tel. 661-385-299

SERWIS WULKANIZACYJNY

wymiana i naprawa

osobowe ciężarowe rolnicze

Brzozów 49
tel. 600-730-218

REKLAMA

JAKMAR

Łowicz ul. Nadburzańska 41 tel. 46/837-88-13

POLECA W SUPER CENACH

DUŻY WYBÓR: farb i tynków na elewacje oraz emulsji kolorowych do wnętrz

Polecamy również: tapety, styropian, wełnę, glazurę, terakotę, armaturę sanitarną, meble łazienkowe, lustra

Pracujemy: pn.-pt. 7-18 sob. 7-15

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.04.-4.05.2015

† 25 kwietnia: Marian Zagawa, I.83, Łowicz.
 † 26 kwietnia: Józefa Tomczyk, I.83; Czesława Wysocka, I.95, Stryków.
 † 28 kwietnia: Marek Maciejewski, I.70.
 † 29 kwietnia: Stefania Latoszevska, I.82; Zofia Zdziarska, I.90, Łowicz; Władysław Maliński, I.87;

Zbigniew Bandarzy, I.54, Stryków.
 † 30 kwietnia: Henryka Łuczyńska, I.87, Głowno.
 † 1 maja: Antoni Cecha, I.86; Zofia Janusz, I.90.
 † 2 maja: Władysław Kubacki, I.73; Natalia Florczak, I. 101.
 † 3 maja: Henryk Gołębiowski, I.87.
 † 4 maja: Stanisława Zabost, I.95, Gągolin Zachodni.

„Miłość jest sensem życia
 – miłość, którą dajemy drugim i którą oni nas darzą”

Serdeczne podziękowania

Rodzinie, Koleżankom, Kolegom, Wychowankom, Sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy, w tak bolesnych dla nas chwilach, dzielili z nami smutek, wspierali modlitwą, okazywali wiele serca i pomocy oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Męża, Taty i Dziadka

Ś.P.

Bogdana Kacperskiego

składa pogrążona w smutku
 Żona i Syn z Rodziną

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
 My widzimy ją jako ciemny mur, Bóg jako bramę.
 Walter Flex

Naszej drogiej koleżance **Krystynie Słomskiej** wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy
 Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim

RZUT OKIEM | BIAŁE I CZERWONE KWIATY



Delegacja łowickiego SLD w Łowiczu, z przewodniczącym Robertem Wójcikiem, złożyła 1 maja wiązanki z kwiatów w barwach narodowych pod pomnikami św. Jana Pawła II i Synów Ziemi Łowickiej na Starym Rynku. **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Franciszek Pawłowski (1931-2015)



Franciszek Pawłowski 1931-2015

Bardzo wcześnie stracił rodziców, a potem przeżył wszystko to, co było udziałem Polaków z Kresów Wschodnich w czasie wojny: wywózkę za Ural, ostatecznie aż do Kazachstanu. Po repatriacji trafił do domu dziecka najpierw w Kwidzynie, potem w Sulęcinie, a wreszcie do Żychlina, gdzie miał się uczyć w szkole przykładowej i pracować. Odnalazł kontakt z babcią i ciotką, poznał przyszłą żonę, ostatecznie właśnie w Żychlinie osiedlił się na stałe. Był bokserem, trenował też młodych adeptów do tego sportu w Stali Żychlin. Doczekał się wnuków i prawnuków.

10 marca 2015 r., po długiej i wyczerpującej chorobie zmarł Franciszek Pawłowski, Sybirak i były sportowiec żychliński. Przeżył 84 lata, w tym 62 w zgodnym i szczęśliwym związku małżeńskim.

Franciszek Alfons Pawłowski urodził się 10 marca 1931 roku we wsi Krzywoznaki, powiat Stara Wilejka, niedaleko Baranowicz na Wileńszczyźnie. Był drugim synem Adolfa Pawłowskiego i Benigdy z Manulików, jego brat Alfons urodził się w 1929 r. Ojciec był zawodowym żołnierzem Wojska Polskiego, służył w kawalerii. Matka Benigda mieszkała z dziećmi w gospodarstwie rodziców. Było to duże gospodarstwo, około 7 ha, rosło tam obficie zboże, głównie żyto. We wspólnym gospodarstwie w Krzywoznakach mieszkał brat matki Jan Manulik z żoną Wandą i siostrzeniec Stanisław Sawicki.

Franciszek bardzo wcześnie stracił rodziców, miał wtedy pięć miesięcy. Ojciec przyjechał na urlop, bo były żniwa. Poszedł tego dnia z żoną i kilkoma mieszkańcami wsi na grzyby. Niedaleko wsi była granica ze Związkiem Radzieckim, około pół kilometra, za rzeką. Zostali tam zastrzelezeni, prawdopodobnie przez ochronę granicy. Zginęło siedem osób, tylko jeden chłopak uciekł. Rosjanie mieli prawdopodobnie informacje, że ktoś miał przechodzić przez granicę. Polowali na nich, a gdy trafili się ci, to ich zabili. Zginęli niewinni ludzie. Rozpacz była wielka. Franciszek z opowieści rodzinnych zapamiętał fakt, że babka go wzięła wtedy na rękę i położyła przy ojcu i matce.

Po śmierci rodziców Franciszek został oddany do Wilna, do ochronki. Babka sama nie dała rady wychować niemowlęcia, miała na głowie gospodarstwo i jego starszego brata, który miał tylko trzy lata.

Ochronka była tylko dla dzieci do 7 lat. Później kierownik dał znać babce, by zabrała wnuka. Przyjechał po niego Stach Sawicki, który razem z nią prowadził gospodarstwo. Po powrocie z Wilna Franciszek poszedł do szkoły powszechnej.

Wybuch II wojny światowej wstrząsnął zarówno całą społecznością polską, jak i rodziną Manulików, w której wychowywał się Franciszek.

Jako patriotyczna rodzina polska została skazana na zagładę. Rosjanie wywieźli ich w maju 1940 roku, w ramach tzw. drugiej deportacji. Wywożono wtedy głównie rodziny ziemian, oficerów i inteligencję. Tym razem ze wsi wywieźli tylko ich. Zabrali całą rodzinę za Jana Manulika, zawodowego żołnierza Wojska Polskiego, plutonowego. Został miesiąc wcześniej aresztowany przez NKWD i zabrany do gęługu.

Na Sybir przymusowo pojechała babka Maria, ciotka Wanda i Franciszek. Jego brat Alfons był wtedy chory na zapalenie płuc i Rosjanie nie zabrali go. Został w domu, był w szpitalu, kiedy wyzdrowiał, został z dalszą rodziną. Stanisławowi Sawickiemu, który mieszkał z nimi, udało się uciec. Powiedział, że chce wziąć coś ze strychu, a stamtąd zeskoczył na zewnątrz i uciekł, mimo że wokół było dużo Rosjan. On zresztą dwa razy uciekał Rosjanom, po tym kręcił się przy domu ze trzy miesiące i jeszcze raz go złapali, uciekł ponownie. Przedostał się przez zieloną granicę – przez Rumunię i Węgry – do Anglii. Był lotnikiem, ożenił się ze Szkotką. Później mieszkał w Australii i Nowej Zelandii.

Rosjanie podczas deportacji podjechali pod dom Manulików furmankami, krzyczeli i grozili. Wysiedlani mogli wziąć jedynie trochę rzeczy.

Wywieziono ich najpierw furmankami do Starej Wilejki, gdzie był podstawiony pociąg. Było tam już dużo innych Polaków

z całej okolicy. Rosjanie wsadzili ich do wagonów bydłowych. Nie wolno było im wychodzić. Spali na gołych deskach, bez słomy. Każdy miał jakieś ubrania, więc je podkładał. Na końcu wagonu była dziura, przez którą można było się załatwiać. Podczas podróży dawali deportowanym chleb, taką cegłę chleba na rodzinę i wiadro gorącej wody zwanej „kpiatok”. Jeden człowiek roznosił prowiant, a ruscy pilnowali z karabinami.

Podróż w tych tragicznych warunkach trwała prawie przez miesiąc. Przez duże miasta pociąg przejeżdżał, stawał tylko w małych miasteczkach. – Ale nie wolno było wyjść na zewnątrz. Można było tylko wyglądać przez szpary pomiędzy deskami. Franciszek Pawłowski widział wtedy Ural.

Wreszcie dojechali do Pietropawłowska. Tam Rosjanie wyrzucili ich rzeczy z wagonów na ziemię, a pociąg odjechał. Podjechały samochoły, 5-6 zisów. Zostali załadowani na samochody i zawiezieni do kolchozu. Kolchoz był około 30 km za Pietropawłowskiem. Zrzucał tam ich rzeczy przed budynek zarządu i pojechali. Zostawili ludzi pod gołym niebem. Zanim odjechali, naopowiadali o nich różnych złych rzeczy, że są polskimi przestępcami. A to przecież byli polscy inteligenci i patrioci.

Każda rodzina sama musiała sobie szukać miejsca, gdzie by miejscowi przyjęli ich na kwatery. Manulikowie mieli ładne rzeczy, więc chętnie ich przyjęli w zamian. Miejscowi chodzili w kufajkach i walonkach.

Babka Maria zajęła się dzieckiem, a ciotka Wanda musiała sama szukać sobie roboty, żeby utrzymać rodzinę. Pracowała najczęściej na roli, zgarniała trawę, kiedy kosili.

Po roku pracy Polacy bez podania powodów zostali załadowani na furmanki, a potem do wagonów bydłowych i wywiezieni do Kazachstanu. Wyszczono ich

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomozemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG
 telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasburg.pl

Łowicz Szykuje się kolejna wyprzedaż garażowa

Zarząd Osiedla Górki zaprasza na kolejną już „Łowicką Wyprzedaż Garażową”, która odbywać się będzie w najbliższą sobotę, 9 maja, od 9.00 do 15.00, na placu przy dyskoncie „Biedronka” na osiedlu Górki. Kram na świętym powietrzu, którego jednym z pomysłodawców jest Tomasz Rudnicki, po raz pierwszy w tym roku odbył się 11 kwietnia. Wówczas pogoda niezwykle dopisała, a inicjatorzy zapowiedzieli, że wyprzedaże będą odbywały się cyklicznie. Na garażowej wyprzedaży można znaleźć przeróżne stoiska, poczynając od tych z używanymi ubraniami, poprzez sprzęt domowy, aż po książki.

Fotoreportaż



Ozdobne talerze oraz kafle z charakterystycznymi niebieskimi zdobieniami.



Zofia Solak – ceramiczka zatrudniona w nieborowskiej manufakturze – pokazywała jak wykonuje się ręczne zdobienie nieborowskiej majoliki.

Nieborów | Nowa ekspozycja w manufakturze

Majolika w pełnym blasku

Pod patronatem Anny Komorowskiej, żony prezydenta RP, ale bez jej osobistego udziału, otwarta została nowa stała ekspozycja w Manufakturze Majoliki na terenie Muzeum w Nieborowie. W taki sposób 30 kwietnia rozpoczęły się oficjalnie obchody 70-lecia placówki, funkcjonującej jako oddział Muzeum Narodowego w Warszawie.

Nie było też zaproszonej na uroczystość minister kultury Małgorzaty Omilanowskiej, ale wystosowała ona list, który odczytała dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, Dorota Janiszewska-Jakubiak.

Goście w Nieborowie jednak dopisali, ponieważ na uroczystości obecnych było około 250 osób, w tym Agnieszka Morawińska, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, która przyznała, że mianowanie Anny Czerwińskiej na stanowisko kuratora Muzeum w Arkadii i Nieborowie było chyba najbardziej trafną decyzją personalną, jaką miała okazję podjąć. – Z przyjemnością obserwuję, jak pod kierownictwem placówka rozwija, uatrakcyjniła swoją ofertę i przyciąga rzesze zwiedzających – mówiła. – Marka Nieborowa

w ciągu ostatnich 3 lat wzrosła: wypięknił park, nowe pomieszczenia i obiekty są dostępne dla zwiedzających, powstały wspaniałe programy edukacyjne i wszystko tutaj rokwita dobrze zarządzane. W jej odczuciu rokwita też zespół pracowników muzeum, bo bez entuzjazmu ludzi nie udałoby się tyle dokonać, zwłaszcza z dość skromnymi środkami na utrzymanie obiektu, jak i na wynagrodzenia.

Otwarta przed tygodniem nowa ekspozycja stała w manufakturze została zaaranżowana przez Elżbietę Bogaczewicz-Biernacką oraz Xenię Modrzejewską-Mrozowską. Jest ona znacznie bogatsza od tej, jaką w ostatnich latach można było oglądać. Zwiedzanie rozpoczyna się już w przedsionku budynku, gdzie można poznać technologię wytwarzania cera-



Odreštaurowana drewniana konsola, a na niej oraz wokół – wyroby z majoliki.

miki, obejrzeć film na ten temat. Podczas inauguracji w tym też miejscu dwie pracownice manufaktury pokazywały na żywo jak wygląda ręczne malowanie wzorów na ceramice.

W głównej sali wystawowej pojawiły się nowe zabytki sztuki sa-

kralnej, które w 5-letni depozyt przekazały parafie w Nieborowie (żyrandole) oraz w Kocierzewie Południowym (świeczniki). Dalej zgromadzono znacznie więcej niż dotąd dzieł sztuki użytkowej oraz zdobniczej, np. talerze ściennicze z wizerunkami królów Polski.

Wystawę zamykają meble z manufaktury Radziwiłłów w Szpanowie, które przeszły gruntową renowację.

Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje drewniana konsola, zaprojektowana przez Michała Piotra Radziwiłła specjalnie



Rzeźba Bachusa wykonana przez Sławomira Celińskiego, autora form w manufakturze Radziwiłłów.

do celów ekspozycji majoliki, która ostatnie co najmniej 70 lat przechowywana była w magazynie, a jest stan był już fatalny. Jak wynika z zachowanego zdjęcia z przełomu XIX i XX wieku, kiedyś była ona elementem wyposażenia gabinetu żółtego.

Renowacji poddane zostały też te zabytki majolikowe, które na wystawę trafiły z magazynów. Pozostałe zostały jedynie doczyszczone, aby wyglądały efektywnie. Temu też ma służyć odpowiedni sposób ich ekspozycji i nowe oświetlenie.

Goście zwiedzali wystawę w grupach kilkudziesięcioosobowych. Osoby oczekujące na zwiedzanie mogły wysłuchać występu zespołu Zagan Acoustic, który przyjechał z Gdańska. **mwk**



Od lewej: Agnieszka Morawińska – dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, Dorota Janiszewska-Jakubiak z Ministerstwa Kultury oraz autorki nowej wystawy majoliki – Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka oraz Xenia Modrzejewska-Mrozowska.



Wazon z majoliki zdobione motywami szczególnie lubianymi w Polsce: wizerunkami szlachty i rycerzy.



Gości przybyłych do Nieborowa powitała kurator Anna Czerwińska.

Łowicz | Polemika na temat decyzji w sprawie grobu Karola Rybackiego

Tym paniom należą się przeprosiny

Jestem ciekawy, jak sprawa dbałości, na co dzień, o nagrobek Karola Rybackiego zostanie rozwiązana wtedy, gdy miną obchody Roku Karola Rybackiego – pisze Tadeusz Rutkowski.

W ostatnim czasie przetożyła się przez łowickie media awantura związana z grobem Karola Rybackiego. Mimo, że później informowano o wypracowaniu porozumienia i dyskusja ucichła, postanowiłem zabrać głos, ponieważ nie uważam tego tematu za wyczerpany i za załatwiony przez wszystkie strony konfliktu „z klasą”, jak to napisano w Nowym Łowiczaninie nr 17 z 23.04.2015 r.

Polskie prawo dość precyzyjnie wskazuje, jakie groby i z jakiej przyczyny powinny być chronione i nietykalne, ale kiedyś nie dbano tak o cmentarze jak obecnie. Jeszcze 20 lat temu proboszczowie nie pobierali opłat za przedłużenie prawa do miejsca pochówku. Grobami zasłużonych Łowiczan też się nikt specjalnie nie interesował, a przynajmniej nie w takim stopniu jak teraz.

Gdy zatem kilkanaście lat temu proboszcz parafii katedralnej rozpoczął inwentaryzację cmentarza i jego porządkowanie, w tym ustalanie i przedłużanie prawa własności poszczególnych grobów oraz związane z tym pobieranie opłat, powinien niezwłocznie poinformować o tym fakcie władze miasta, a burmistrz powinien jak najszybciej powołać stosowne gremium kompetentnych ludzi, które wytypowałoby groby zasługujące na ochronę prawną, ze względu na pochowane w nich osoby i wykaz tych grobów przekazać proboszczowi.

Uważam, że byłoby to rozwiązanie systemowe ochrony grobów zasłużonych Łowiczan, którymi nie opiekuje się już nikt z rodziny i które nie mają spadkobierców. Chyba tak się jednak nie stało, bo dopiero ostatnio, przy okazji dyskusji o grobie K. Rybackiego, przeczytałem w Nowym Łowiczaninie, że burmistrz zamierza powołać taki zespół.

Zatem wszystko, co robiono w Łowiczu do tej pory w sprawie ochrony takich grobów, było działaniem doraźnym i chaotycznym.

Dobrze, że burmistrz w dzień Wszystkich Świętych stoi na cmentarzu z puszką i kwestuje na rzecz renowacji starych, zabytkowych nagrobków, ale to nie wystarczy. Potrzebne jest kompleksowe i systemowe działanie w tej sprawie.

Według mnie w ochronie grobów zasłużonych Łowiczan nie chodzi tylko o to, aby ustanowić je nienaruszalnymi i chronionymi prawem, ale również o to, żeby każdy taki grób miał swego opiekuna, patrona, kuratora, który będzie się nim opiekował na co dzień. Cóż z tego, że grób będzie prawnie chronio-

ny, jeżeli nikt zwyczajnie nie ruszy przy nim miotłą, nie będzie go porządkował, sprzątał, jeżeli nagrobek będzie wiecznie brudny, a wokół niego będą rosły chaszczki i nie będzie na nim kwiatów? Chyba nie chodzi nam o taki stan grobów ludzi zasłużonych dla naszego miasta?



Absurdalne w tej awanturze jest to, że obrońcy grobu ruszyli z odsieczą, krzywdząc jednocześnie faktycznych jego opiekunów, a grób i pamięć o Karolu Rybackim wcale nie były zagrożone.

Najbardziej potrzebni są tacy opiekunowie, którzy pielęgnują je na co dzień, bo gdyby nie oni, to wielu z zachowanych do dziś grobów już by nie było.

Przypadek grobu burmistrza Gołębiowskiego

Pamiętam jak dawniej wyglądał grób Leona Gołębiowskiego – zasłużonego dla Łowicza przedwojennego prezydenta i burmistrza naszego miasta. Był to kopczyk ziemi usytuowany przy murze oddzielającym cmentarz katedralny od ewangelickiego. Ponieważ w tym miejscu była wyrwa w murze, to ludzie skracali sobie przejście z jednego cmentarza na drugi, zdeptując przy okazji grób L. Gołębiowskiego. Sądzę, że nie byłoby już po nim śladu, gdyby pan Marek Wojtylak nie odnalazł w archiwach przedwojennej uchwały rady miejskiej i nie sprowokował 20 lat temu ówczesnych władz miasta do ufundowania granitowego nagrobka.

Nagrobek ufundowano, ale nikt go nie porządkował, stale był brudny, przysypany liśćmi i gałązkami z drzew, a wokół niego rosły wysokie chwasty. Z płyty odpadały przyklejone metalowe litery i nikt przez lata tego nie naprawiał. Po moim apelu do władz miasta, zamieszczonym w Nowym Łowiczaninie nr 43 z dnia 28.10.2010 r., wyremontowano płytę nagrobną, ale przeciw władze miasta nie porządkują grobu na co dzień, bo nie są od tego.

W związku z tym od kilku lat porządkuje go osobiście, zawsze wtedy, gdy jestem na cmentarzu, żeby odwiedzić groby rodzinne. Wykonuję to tylko i wyłącznie ze zwykłego obywatelskiego od-



Karol Rybacki

ruchu, ponieważ było mi wstyd, jako mieszkańcowi miasta, że nikt go nie pielęgnuje.

To się nazywa ludzka niewdzięczność

Gdy w całej awanturze o grób Karola Rybackiego zaczęto szukać winnych, niegrzecznie i niesprawiedliwie zachowano się przy tej okazji w stosunku do pani Elżbiety Katarzyńskiej i jej Siostry, które przez kilkadziesiąt lat dbały o ten grób i dzięki którym mogła tego zasłużonego Łowiczana w ogóle przetrwać. Cóż za niewdzięczność ludzka, żeby tak potraktować faktycznych i życzyliwych patronów grobu!

Jakoś nikt nie wywołał awantury, gdy ponad 30 lat temu obie panie ufundowały z własnych pieniędzy płytę lastrykową oraz tablicę, dzięki której przechodnie wiedzieli, kto w tym grobie spoczywa i kim był dla Łowicza. Teraz nagle pojawiły się dziesiątki obrońców grobu i jeszcze większe rzesze komentatorów, z których, gdyby tak przeanalizować, większość nigdy nie kiwnęła przysłówiowym palcem, żeby przyczynić się do przetrwania jakiegoś historycznego nagrobka.

Uważam za skandaliczne stanowisko prezesów Ochotniczych Straży Pożarnych, zaprezentowane w Nowym Łowiczaninie nr 17 z 23.04.2015 r., w którym potraktowanie grobu K. Rybackiego nazywają haniebnym i oczekują wycofania konsekwencji.

Ja uważam, że haniebne nie było zachowanie pani Elżbiety Katarzyńskiej i jej Siostry, dzięki którym grób przetrwał, tylko haniebne i rażące jest zachowanie prezesów OSP, którzy zajęli wobec obydwu pań i wobec tej sprawy nieprzemysłane stanowisko.

Za wypowiedziane słowa, prezesi powinni obie panie przeprosić publicznie, bo według mnie zostały bardzo skrzywdzone!

Nigdy nie zauważyłem tam żadnego strażaka

Jestem ciekawy, co łowiccy strażacy zrobili dotychczas dla przetrwania nagrobka Karola Rybackiego – działacza Ochotniczej Straży Ogniowej w Łowiczu z początków jej istnienia i utrzymania jego godnego stanu, bo ja wielokrotnie widziałem siostrę pani Elżbiety Katarzyńskiej porządkującą grób, ale nigdy nie zauważyłem tam żadnego strażaka, ani nawet wiązanki kwiatów od łowickich Ochotniczych Straży Pożarnych. Gdybym zaczął pytać łowickich strażaków, gdzie jest grób K. Rybackiego, to sądzę, że wielu z nich w ogóle nie potrafiloby wskazać miejsca.



Za wypowiedziane słowa, prezesi powinni obie panie przeprosić publicznie, bo według mnie zostały bardzo skrzywdzone!

Pani Elżbieta Katarzyńska i jej Siostra powinny otrzymać od władz miasta publiczne podziękowanie, a od społeczeństwa Łowicza uznanie za to, że przez 70 lat opiekowały się grobem zasłużonego Łowiczana, bo takich zasad nauczyła ich w młodości mama. Uważam, że wyjątkowo zasłużyły sobie na taki szacunek.

Nie byłoby w tym żadnej niestosowności

Wbrew wszystkim obrońcom (faktycznym i rzekomym) grobu K. Rybackiego, uważam, że za te wieloletnie starania i zasługi państwo Katarzyńscy zasłużyli sobie na to, aby nabyć prawa do tego miejsca pochówku i zostać tam w przyszłości pochowanymi. Uważam, że nie byłoby w tym żadnej niestosowności i żadnego bezczeszczenia grobu zasłużonego Łowiczana. Rozumiałbym wszystkie osoby oburzone tą sprawą, gdyby chodziło o likwidację grobu, ale państwo Katarzyńscy zagwarantowali nienaruszalność szczątków Karola Rybackiego oraz jego żony, a podczas budowy nowego nagrobka zamierzali umieścić na nim nową tablicę, stosownie upamiętniającą tego zasłużonego człowieka dla naszego miasta.

Zatem nie miał racji anonimowy mieszkaniec Łowicza zacytowany w Nowym Łowiczaninie nr 16 z dnia 16.04.2015 r., według którego państwo Katarzyńscy remontują grób nie dla K. Rybackiego, ale wyłącznie dla siebie. Uważam, że w tym konkretnym przypadku proboszcz parafii katedralnej wybrał najlepsze rozwiązanie, godząc się na udostępnienie im tego miejsca pochówku i spisując z nimi stosowne porozumienie, gwarantujące pamięć o tym zasłużonym Łowiczaninie. Gdyby takich ludzi, którzy potrafią troszczyć się przez dziesiątki lat o historyczny nagrobek było więcej, to dziś nie byłoby potrzeby rozmawiać na ten temat, a grono ludzi, którzy od paru lat prowadzą w Łowiczu szczytną akcję na rzecz ratowania starych i niszczonej nagrobków, miałoby mniej pracy. Absurdalne w całej tej awanturze jest zatem to, że obrońcy grobu ruszyli z odsieczą, krzywdząc jednocześnie faktycznych jego opiekunów, a grób i pamięć o Karolu Rybackim wcale nie były zagrożone.

Zachowali się po amatorsku

Panowie Maciej Malangiewicz i Jacek Rutkowski, rozpoczynając kampanię na rzecz ufundowania nowego nagrobka K. Rybackiemu, postąpili bardzo szlachetnie, ale jednocześnie zachowali się po amatorsku, nie sprawdzwszy wcześniej jaki jest stan prawny i stan własności tego miejsca pochówku.

Pan Zdzisław Kryściak, jako przedstawiciel PTTK, też wykonał piękny gest odnawiając tablicę nagrobną, ale i on nie sprawdził, czy grób ma prawo właściciela, aby uzgodnić to z nim. Zatem też zachował się nieprofesjonalnie.

Ten grób nie był opuszczony

Wszyscy twierdzą, że grób sprawiał wrażenie opuszczonego. Według mnie jest to mylne odczucie. Zapewne pani Elżbieta Katarzyńska i jej Siostra częściej kiedyś odwiedzały i porządkowały go,

ale grób nigdy nie był opuszczony. Wymowne jest zdjęcie zamieszczone w Nowym Łowiczaninie nr 17 z 23.04.2015 r., na którym pan Zdzisław Kryściak odnawia tablicę, a za którym stoi na płycie nagrobnej duża wiązanka kwiatów. Tej wiązanki nie postawili przedstawiciele łowickiego PTTK, ani łowiccy strażacy, ani żadna inna organizacja. Tę wiązankę postawiłem ja. Czyniłem tak dwa razy w roku, a szczególnie wtedy, gdy widziałem, że na płycie nie ma nic. Robiłem to wyłącznie ze zwykłego obywatelskiego odruchu, bo wiedziałem, że spoczywa tam człowiek zasłużony dla mojego miasta. Za każdym razem, gdy przechodziłem obok grobu K. Rybackiego, zmiatałem leżące na płycie igły i gałązki, gdyż obok grobu rośnie iglak i wszystko, co z niego spada, łąduje między innymi na tym grobie.



Cóż z tego, że grób będzie prawnie chroniony, jeżeli nikt zwyczajnie nie ruszy przy nim miotłą. Chyba nie chodzi nam o taki stan grobów ludzi zasłużonych dla naszego miasta?

Na stronie internetowej Łowiczanin.info jest zamieszczona obszerna biografia Karola Rybackiego i zdjęcie jego grobu zrobione nie tak dawno. Nie wynika z niego, że grób jest opuszczony, a na pewno nie był przygotowany na potrzebę zrobienia tego zdjęcia. Stoi na nim znicz i dwie wiązanki kwiatów. Tę większą, jak i późniejszą, postawiłem ja, z tych samych pobudek, które opisałem już wcześniej.

Sądzę, że przesyleni emocjami obrońcy grobu Karola Rybackiego, których wypowiedzi i stanowiska zaprezentowano wcześniej na łamach Nowego Łowiczanina, powinni się zastanowić, czy doładnie rozważyli wszystkie fakty z tym związane. Z doniesień prasowych wiem, że ostatecznie nagrobek ufunduje miasto, z dodatkami środków uzyskanych ze sprzedaży książki „cegiełek”. Jestem ciekawy, jak zostanie rozwiązana sprawa dbałości o ten nagrobek na co dzień, a szczególnie wtedy, gdy przeminą obchody Roku Karola Rybackiego.

Obawiam się jeszcze takiej sytuacji, że w niedługim czasie duża liczba grobów otrzyma status nietykalności, a następnie zostanie zapomniana, bo większości z nich nikt nie będzie porządkował na co dzień.

Tadeusz Rutkowski
były dyrektor
Gimnazjum Nr 3 w Łowiczu,
obecnie nauczyciel
w pijarskim gimnazjum i liceum

Kultura

RZUT OKIEM | DZIECI W NIEBOROWIE



Na wycieczkę do muzeum w Nieborowie, podsumowując cykl zajęć pod tytułem „Dziedzictwo kulturowe w regionie łowickim”, wybrały się dzieci z grupy IV Przedszkola nr 4 Słoneczko w Łowiczu. W ramach zajęć przedszkolaki poznały i uczestniczyły w zabawach i grach sprzed lat. Grały np. w tzw. zośkę – grę, której historia sięga czasów międzywojnia. Dzieci poznały też dawne zabawki, na przykład lalki i piłki wykonane z... wikliny. Same też wykonały „zośkę”. Czekają ich ponadto zabawa w strojach z epoki – przedszkolaki spróbowały swoich sił w tańcu dworskim. mak

Łowicz – Łódź | Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów

Złoty Talent dla AleBabek

Seniorska grupa teatralna AleBabki z Łowicza zdobyła pierwszą nagrodę – Złoty Talent na Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Rewia Talentów „Mikrofon dla Seniora” w Bałuckim Ośrodku Kultury Lutnia w Łodzi.

Zaprzyjaźniona z grupą łowicka Hanna Sokółowska otrzymała na tym samym przeglądzie wyróżnienie za piosenkę „Masz takie oczy niebieskie” z repertuaru m.in. Janusza Radka, którą śpiewała też m.in. Ewa Demarczyk.

Przegląd odbył się w piątek, 24 kwietnia. AleBabki zaprezentowały znany już łowickiej publiczności spektakl „Kopciuszek”. – Zachęcałam też do udziału w przeglądzie Hankę Ostrowską i występowała sobie wyróżnienie – cieszy się z sukcesu AleBabek i przyjaciół prowadząca grupę Magdalena Kłosińska.

W nagrodę – oprócz tytułu Złotego Talentu – grupa AleBabki dostała aparat fotograficzny, aby – jak podkreślali w uzasadnieniu werdyktu jurorzy – dokumentować swoją działalność. Rewia Talentów „Mikrofon dla seniora” organizowana jest od kilku już lat dla środowiska seniorów z Łodzi i okolic. Impreza ma charakter przeglądu, który ma integrować osoby w wieku emerytalnym, pomagać w rozwijaniu aktywności twórczej i artystycznej oraz zapobiegać samotności.



Wyróżnienie na łódzkim przeglądzie „wyspiewała” Hanna Ostrowska z Łowicza.

Przypomnijmy, że łowicka grupa teatralna AleBabki zawiązała się w 2013 roku w wyniku realizacji projektu Zarządu Osiedla Przedmieście – Bawmy się w Teatr 50+, którego celem było pobudzenie aktywności społecznej i kulturalnej osób dojrzałych. Projekt koordynowała Magdalena Kłosińska – ta sama, która prowadzi też m.in. grupę teatralną Trzy-potrzeby działającą przy zespole szkół na Korabce w Łowiczu oraz w ramach własnej działalności organizuje m.in. warsztaty teatralne i spotkania związane z działalnością teatralną w Centrum Rozwoju Osobistego przy ul. Łyszkowickiej.

W 2013 roku, w ramach osiedlowego projektu, powstał spektakl „Szafa”. Uczestniczki projektu, zainteresowane dalszym



Przedstawienie „Kopciuszek” w nowej obsadzie będzie można zobaczyć m.in. 16 maja, podczas Nocy Muzeów.

własnym rozwojem, wzięły udział w kolejnym projekcie przygotowanym przez Kłosińską wspólnie z Klubem Amazonki: „Dotyk teatru – terapia przez sztukę”, którego efektem jest właśnie spektakl „Kopciuszek”.

– Od września ruszamy z kolejnymi działaniami: Wirujący Senior. Będą to zajęcia oparte na działaniach tanecznych – zapowiada Magdalena Kłosińska.

Skład grupy nie zmienił się od jesieni ubiegłego roku, kiedy to seniorzy wystawili na scenie Łowickiego Ośrodka Kultury wspomniane przedstawienie „Kopciuszek”. Grupę nadal współtworzy sześć pań z łowickiego Klubu Amazonki, cztery osoby niezwiązane bezpośrednio z klubem oraz jeden chłopak.

– Jako, że jest maturzystą, na pewien czas rozstaje się z nami, jego rolę przejmie właśnie Hanna Sokółowska – powiedziała nam Magdalena Kłosińska. Przedstawienie „Kopciuszek” w nowej obsadzie zobaczyć będzie można m.in. 16 maja, podczas Nocy Muzeów na dziedzińcu Muzeum w Łowiczu. Warto. mak

Nieborów Muzeum w nowej internetowej odsłonie

Muzeum w Nieborowie i Arkadii musiało długo czekać na nową stronę internetową. Dotychczasowa była archaiczna i niewiele się na niej działo. Od minionego tygodnia działa nowa strona, będąca częścią nowego portalu Muzeum Narodowego w Warszawie.

Choć stara strona muzeum całkowicie zniknęła z sieci, to aby wejść na nową, wystarczy wpisać dotychczasowy adres czyli www.nieborow.art.pl. Strona muzeum jest zaprojektowana w nowoczesnej formie, bogato ilustrowana i już na wierzchu znaleźć można dział z aktualnościami, czego wcześniej brakowało. Dlatego też większość najnowszych informacji z muzeum można było znaleźć na stronie Facebookowej. Pojawienie się nowej strony nie oznacza rezygnacji z Facebooka, strona muzeum będzie nadal aktywna i aktualizowana.

– Nasza nowa strona wymaga jeszcze dużo pracy, musi być uzupełniona o wiele dodatkowych informacji oraz zdjęcia, ale już działa i to, co jest aktualne już można na niej znaleźć – powiedziała nam Monika Antczak z muzeum. Dodała też, że oprócz uruchomienia nowej strony, stworzono także jej wersję na urządzenia mobilne: smartfony i tablety. tb

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tyلمان** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych
dr n. med. Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głokowska spec. endokrynolog
- wtorki i srody po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK

OPTYK

RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
Łowicz, ul. KURKOWA 3

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tyلمان**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**

Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

Gabinet lekarski
BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. **CHIRURG**
Łowicz, os. Kostka 12/17
porady chirurgiczno-lekarskie
środy 16⁰⁰-18⁰⁰
▪ gastroskopia, rektoskopia
▪ wizyty domowe
przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8,
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

ONKOLOG
dr Sylwia Pogoda-Złotkowska
Specjalista onkologii klinicznej
szpitala im. M. Kopernika w Łodzi
przyjmuje w soboty od 11:00

Dr n. med. **ANNA KIERUS**

Gabinet kardiologiczny:
Łowicz
Świętojańska 1/3B, I p.
Piątek od godz. 16-tej
tel. 46 837 34 60
571 399 489

Kielce | Wojewódzki Dom Kultury

II miejsce dla zespołu „Boczki Chełmońskie”

X Ogólnopolski Festiwal Zespołów Artystycznych Wsi Polskiej odbył się w przedostatni weekend, w dniach 24-26 kwietnia, w Kielcach.

W prezentacjach konkursowych na najlepszy zespół wzięło udział 13 najlepszych składów z różnych stron Polski.

Uczestnicy byli oceniani w dwóch kategoriach, tzn. w kategorii zespołów autentycznych i w kategorii zespołów prezentujących folklor na potrzeby sceny, czyli tych artystycznych. Zespół „Boczki Chełmońskie” zajął II miejsce w kategorii zespołów autentycznych.

Grupa występowała pierwszego dnia, w piątek, przez około 30 minut. W swoim programie „Boczki Chełmońskie” zaprezentowały fragment obrzędu łowickiego wesela pt. „Odjazd do ślubu”. Przedstawione zostały rozpłeciny panny młodej, pożegnanie w domu i odjazd do ślu-

bu. W roli dziewczęła wystąpił założyciel zespołu, Stanisław Madanowski. Obrzędem towarzyszyły łowickie tańce i śpiewy. W całej prezentacji konkursowej wzięło udział 31 osób w przedziale wiekowym od 16 do 74 lat.

W sobotę członkowie zespołu mieli czas dla siebie, w związku z czym udali się na zwiedzanie Kielc i okolic. Udało im się obejrzeć między innymi Królewski Zamek w Chęcinach.

Trzeciego dnia, w niedzielę, barwny korowód, złożony z 13 zespołów biorących w festiwalu udział, przeszedł ulicami miasta z Wojewódzkiego Domu Kultu-



Zespół Boczki Chełmońskie podczas występu „Odjazd do ślubu”.

ry do kieleckiej katedry, w której odbyła się uroczysta msza św. w intencji zespołów. Po niej

i po powrocie do WDK ogłoszone zostały wyniki konkursu, w którym „Boczki Chełmoń-

skie” uplasowały się wysoko, bo aż na II miejscu i otrzymały nagrodę w wysokości 2 tys. zł. Na-

groda za miejsce I, którą wygrał zespół „Markowianie” z woj. podkarpackiego wynosiła 3 tys. zł, a za miejsce III, na którym uplasował się Amatorski Zespół Regionalny im. Wł. St. Reymonta z Lipiec Reymontowskich – 1 tys. zł. Grupa z Lipiec, tak jak „Boczki Chełmońskie”, prezentowała folklor łowicki i fragment łowickiego wesela, ale w nieco odmienny sposób.

– Myślę, że zespół jest bardzo zadowolony ze swojego osiągnięcia i też z samego wyjazdu, bo całą niemal sobotę mogliśmy poświęcić na zwiedzanie Kielc. Cieszymy się bardzo, bo nie spodziewaliśmy się takiego wyniku, ale wiadomo – im wyżej się zajdzie, tym większy ma się niedosyt, że mogło być jeszcze lepiej. Mamy nadzieję, że już w następnym festiwalu zajmiemy miejsce pierwsze – powiedziała w rozmowie z nami Ewa Suchecka, opiekun zespołu. **mm**

RZUT OKIEM | Z GITARZYSTĄ W ROLI GŁÓWNEJ

Godzinny koncert na gitarze klasycznej zagrał 1 maja w Galerii Browarna w Łowiczu charyzmatyczny Krzysztof Meisinger. Był to pierwsza odsłona tegorocznej Majówki Melomana. Artysta ze Szczecina wykonał przed publicznością m.in. wariację temat Mozarta autorstwa Fernando Sora oraz wariację na motywach muzyki z opery Traviata. Muzycznie oraz słownie złożył też pokłon Aleksandrowi Tansmanowi, wirtuozowi pochodzenia żydowskiego, który urodził się w Łodzi, ale większość życia spędził we Francji. **mwk**



FOT. BOŻENA WOLSKA-KOBIETKA

Łyszczowice | Nagroda dla gimnazjalistek Kurs w nagrodę za sukces w konkursie

24 kwietnia Joanna Lesiak i Agata Dziak z Gimnazjum w Łyszczowicach mogły rozwinąć swoje zdolności fotograficzne, biorąc udział w mini kursie fotografii studyjnej w Studio Fotograficznym „MaJa” w Czatolinie.

Była to nagroda dla Joanny za zwycięstwo, a dla Agaty za wyróżnienie w zimowym konkursie fotograficznym, współorganizowanym przez to studio i nauczycielka plastyki Małgorzata Błońska.

– Kurs fotografii studyjnej okazał się świetnym pomysłem! – mówi Agata Dziak. – Rozpoczęliśmy go od podstaw obsługi lustrzanki cyfrowej. Dowiedzieliśmy się, jak ustawić czas naświetlania i przesłonę. Następnie przystąpiliśmy do zajęć praktycznych. Na zmianę pozowałyśmy i robiłyśmy zdjęcia, pamiętając o odpowiednim oświetleniu.

– Kurs stworzył nam podstawę do dalszej przygody z aparatem fotograficznym. – dodaje Joanna Lesiak. – Dzięki niemu poszerzamy swoje zainteresowania związane z fotografowaniem. **tm**

Żychlin

Spotkanie autorskie z Rafałem Klimczakiem

– opowie o Nudzimisiach

W ramach tygodnia bibliotek, który trwa od 8 do 15 maja, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żychlinie organizuje spotkanie autorskie z Rafałem Klimczakiem, autorem serii książek dla dzieci o Nudzimisiach, radnym Rady Miejskiej w Żychlinie. O bohaterach swoich książek autor będzie opowiadać 12 maja, od godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Żychlinie. Spotkanie autorskie zbiega się również z akcją „Cała Polska czyta dzieciom”. **dag**

REKLAMA

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

ORTODONCJA KONSULTACJE
lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka
KONSULTACJE W ŁOWICZU
15 maja 2015 r.
w godz. 13-17
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12, 501-707-969
602-243-836

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
zapisy codziennie po godz. 16:00

HOLLYDENT
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDONCJI
Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozwesalającym
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ
GŁÓWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

LARYNGOLOG Jarosław Czapała
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
PROTEZY - NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Urszula Maciagowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

Stomatologia
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia
DentaMedica Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia
ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Ortodoncja
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług
Sedacja Wziewna
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem

Chąsno | XV Powiatowy Konkurs Ozdób Wielkanocnych

Jajka, palmy, stroiki i pocztówki

145 prac plastycznych związanych z Wielkanocą miała do oceny komisja powiatowego konkursu ozdób, organizowanego w tym roku po raz piętnasty. Udział w nim wzięło 18 placówek z terenu powiatu łowickiego oraz z pobliskiego Mocarzewa.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Prace były oceniane 17 kwietnia, a uroczyste rozstrzygnięcie miało miejsce 28 kwietnia w siedzibie organizatora konkursu – Gminnej Biblioteki Publicznej w Chąśnie. Komisja konkursowa oceniała prace pod kątem estetyki, techniki wykonania i oryginalności. Nagrody i wyróżnienia były przyznawane w trzech grupach wiekowych i w czterech kategoriach.

Grupa klas 0-III szkoły podstawowej

W najmłodszej grupie, w kategorii pisanek, całe podium zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Błędowie – pierwsza była Kamila Gać, drugi Tomasz Uczciwek, a trzecia Weronika Wiczorek. Nagrody otrzymali także: Julia Mańkowska (Punkt Przedszkolny w Chąśnie), Wiktoria Mańkowska (SP w Błędowie) i Alicja Czubak (Przedszkole w Kiernozii).

W kategorii palm najwyższą oceniono pracę Kuby Zabki ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiaz-

dzie, drugi był Antoni Żabka z tej samej szkoły, a trzecia Magdalena Skomiał z SP w Błędowie.

Za najlepszy stroik w tej kategorii wiekowej komisja uznała dzieło Darii Witeczak z SP nr 4 w Łowiczu. Drugie miejsce zajęła Karolina Majer z SP w Gągolinie Południowej, a trzecie Piotr Słomiany z SP nr 4 w Łowiczu. Nagrody otrzymali także: Franciszek Okrasa (SP nr 4 w Łowiczu), Gabriela Kosiacka (Filia GOK w Belchowie) i Maria Witkowska (SP w Mastkach). W kategorii pocztówek całe podium należało do SP w Błędowie. Wygrała Karolina Wojda, druga była Antonina Kaźmierczak, a trzeci Kacper Kapusta. Nagrodę otrzymała też Maja Wojenka, reprezentująca Filie GOK w Bobrownikach.

Klasy IV-VI szkoły podstawowej

Wśród uczniów starszych klas podstawówek, w kategorii pisanek, pierwsze miejsce zdobyła praca Aliny Białas z SP nr 4 w Łowiczu. Drugie miejsce zajął Jakub Kuklewicz z SP w Mocarzewie, a trzecia była Weronika Szczepanik z SP w Błędowie. Nagrodę otrzymał Mateusz Sierota, także uczeń SP w Błędowie.



Nagrodzone uczennice z dyplomem dla Szkoły Podstawowej w Mastkach. Za nimi – dyrektor GBP Renata Stanisławska i wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego Irena Kolos. Na dalszym planie – wójt Dariusz Reczulski.

W kategorii palm pierwszą nagrodę zdobyła Marta Sultan, reprezentująca GOK w Nieborowie, podobnie jak druga w tej kategorii Weronika Fiutowska. Trzecie miejsce zajął Jakub Rembiewski z SP w Błędowie.

W kategorii stroików pierwsze miejsce zajęła Amelia Wojda z SP nr 4 w Łowiczu, drugie Adrian Pryk z SP w Niedźwiazdzie, a trzecie Ewa Szwarocka z SP w Błędowie. Nagrodę otrzymała też Gabriela Borowska z Filii GOK w Bobrownikach.

Za najlepszy stroik komisja uznała pracę Natalii Gać z SP



Prace, aby wyróżnić się spośród innych, musiały być naprawdę pomysłowe.



Trzy najwyższej ocenione pisanki były dziełem uczennic Gimnazjum w Popowie.

w Błędowie. Drugie miejsce zajęła Wiktoria Słomiana z Filii GOK w Bobrownikach, a trzecia była Wiktoria Płuska z SP w Błędowie.

Gimnazja

Trzy najwyższej ocenione pisanki były dziełem uczennic Gimnazjum w Popowie. Pierwsze miejsce zdobyła Aleksandra Wójt, drugie Julia Chlebna, a trzecie Małgorzata Organiściak. Nagrodę otrzymała też Julia Siekiera, reprezentująca Filie GOK w Bobrownikach. W kategorii palm pierwsze miejsce przyznano Patrycji Sultan, która wyprzedziła drugą Magdalenę Kozioł. Obie reprezentowały GOK w Nieborowie. Trzecie miejsce zajął Maciej Sałuda z Gimnazjum w Popowie.

W kategorii stroików najwyższą oceniona praca Karoliny Kioch z Gimnazjum Specjalnego w Mocarzewie. Druga była Weronika Gołębowska z Publicznego Gimnazjum w Łąsuszewie, a trzecia Małgorzata Siekiera w Gimnazjum w Błędowie. Listę nagrodzonych uzupełniła Natalia Stanisławska z Gimnazjum w Popowie.

W kategorii pocztówek przyznano dwie nagrody. Pierwsza trafiła do rąk reprezentantki Filii GOK w Bobrownikach, Weroniki Burzyńskiej, a druga do Sandry Malińskiej z Gimnazjum w Popowie.

Bolimów | Książnica zaprasza Tydzień Bibliotek pełen atrakcji

Dziś, 7 maja, rozpoczynają się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bolimowie obchody XII Tygodnia Bibliotek.

W czasie obchodów placówka przygotowała kilka ciekawych propozycji dla mieszkańców miejscowości i gminy. Warto wspomnieć o kilku z nich.

7 maja, o 10.15, odbędzie się spotkanie autorskie z pisarzem książek dla dzieci Rafałem Witkiem („Plaża tajemnic”, „Julka Kulka”, „Fioletka i ja”, „Dzie-

ciaki kontra FOBIĄ”). 8 maja, o 17.0, spotkanie z doktor nauk medycznych Magdaleną Klośką „Czynniki ryzyka chorób kardiologicznych”, o godz. 19.00 spotkanie przy ognisku z okazji Dnia Bibliotekarza Działacza Kultury. 13 maja, o 16.00, zajęcia plastyczne z dziećmi „Zakładki do książek”.

14 maja, o godz. 9.00, III Festiwal Piosenki Angielskiej i Anglojęzycznej.

W przedsięwzięciach tych można bez problemu wziąć udział jako widz. **tb**

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna Zaproszenie na spotkania w ramach Tygodnia Bibliotek

Spotkanie z autorem książek dla młodych czytelników, zabawy biblioteczne dla dzieci, warsztaty komputerowe dla seniorów, spotkanie z rodzinną garmarzą z Bolimowa i prelekcja na temat dziedzictwa Księstwa Łowickiego

– to wydarzenia, jakie zaplanowała w najbliższych dniach Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu. Odbęły się one będą w ramach Tygodnia Bibliotek, który w tym roku trwa od 8 do 15 maja

A wszystko rozpocznie się 8 maja, o godz. 8.45, spotkaniem z Pawłem Beresiewiczem, autorem

książek dla młodzieży, w którym wezmą udział gimnazjaliści.

W poniedziałek, 11 maja, o 9.30, bibliotekarze przeprowadzą zajęcia dla przedszkolaków pt. „Szukamy skarbu w bibliotece”.

W środę, 13 maja, o godz. 9.30, – to wydarzenie, jakie zaplanowała w najbliższych dniach Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu. Odbęły się one będą w ramach Tygodnia Bibliotek, który w tym roku trwa od 8 do 15 maja

14 maja, o 10.00, zaplanowano spotkanie z młodzieżą pt. „Biblioteka kopalnią wiedzy – czyli wirtualne przeglądanie bibliotecznych półek. Tego dnia, o 13.00, rozpocznie się spotkanie z rodzinną garmarzą z Bolimowa – Koleny i Aftewicz, które zaplanowano w ramach cyklu „Ludzie z pasją” (trzeba się na nie wcześniej zapisać. Natomiast o godz. 17.00 rozpocznie się kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla osób, które chcą porozmawiać o książce Elizabeth Gilbert „Jedź, módl się, kochaj”.

Ostatniego dnia Tygodnia Bibliotek, w piątek, 15 maja, o 16.30, spotkanie z Dobiesławem Jędrzejczykiem pt. „Historia i dziedzictwo Księstwa Łowickiego”, który jest autorem książki pod takim właśnie tytułem. Otwarte spotkanie odbędzie się w ramach „Spotkań z historią”. Od 8 do 15 maja trwać będą zajęcia komputerowe dla seniorów. Weźmie w nich udział grupa 6-osobowa, gdyż tyłoma komputerami dysponuje biblioteka. Osoby zainteresowane zajęciami mogą się zapisywać na kolejne cykle. **mwk**

REKLAMA

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii
konsultacje lekarskie
badania EKG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
▪ bioder niemowlęcia
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek
▪ układu moczowego
▪ węzłów chłonnych
▪ macicy i przydatków
▪ Doppler tętnic i żył
MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpital NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ufańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
PORADY OKULISTYCZNE
dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi
przyjmuje w piątki od 15:30

GABINET LEKARSKI
Małgorzata Rybus
PEDIATRA
Łowicz, ul. Długa 39
tel. 781-291-896
codziennie

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
Łowicz, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Aktualności

Częstochowa | Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków

Strażacy z całej Polski, wśród nich łowiczanie i żychlinianie

Strażacy z różnych stron Polski, w tym także z Ziemi Łowickiej, zarówno zawodowcy, jak i ochotnicy, wzięli 26 kwietnia udział w siódmej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Strażaków na Jasną Górę. Byli wśród nich także uczniowie II LO w Łowiczu i ZSP przy ul. Narutowicza w Żychlinie.

Pierwsza taka pielgrzymka odbyła się 1939 roku, na kolejną – z oczywistych przyczyn – trzeba było czekać do 1991 roku. Od 2005 roku przyjęto, że będą organizowane co 5 lat. W tym roku po raz pierwszy wziął w niej udział prezydent Bronisław Komorowski, który przed główną częścią uroczystości, wraz z innymi oficjalnymi gośćmi, wziął udział w symbolicznym sadzeniu Dębu Wdzięczności.

Na pielgrzymce nie mogło zabraknąć delegacji z naszych stron. Komendant PSP w Łowiczu, bryg. Jacek Szeligowski, pojechał samochodem, a towarzyszyła



Uczniowie z Łowicza, tak jak wszyscy delegaci Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, w Częstochowie prezentowali się w specjalnie na tę okazję przygotowanych mundurach.

mu trójka uczniów z klasy o profilu obronnym z II LO w Łowiczu: Aleksandra Jaros, Dawid Kaszewski i Mateusz Kołodziejczyk, a także uczennice z Zespołu Szkół przy ul. Narutowicza w Żychlinie – Eryka Kopeć, Katarzyna Buczek i Aleksandra Kowalska. Byli oni przy sadzeniu dębu, a w czasie głównej części uroczystości na Jasnej Górze zasiadali w łożu VIP, jako przedstawiciele Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Jak mówili nam dyrektorzy obu szkół – Dorota Urbańska i Zbigniew Chruski – zaszczyt towarzyszenia komendantowi był nagrodą za wzorowe podejście do obowiązków szkolnych, godne reprezentowanie szkoły i zaangażowanie w sprawy związane ze strażą i pożarnictwem.

– Na pewno to dla nas wielkie wydarzenie, że mogliśmy stać tuż obok prezydenta podczas tak wielkiej uroczystości – mówi-

ła nam Aleksandra Jaros. – Było nawet z tego powodu trochę stresu, bo chcieliśmy się przedstawić jak najlepiej, w końcu tylu ludzi na nas patrzyło, na miejscu i przed telewizorami. Po skończeniu uroczystości, komendant zabrał uczniów na obiad do gmachu Centralnej Szkoły PSP w Częstochowie. Duże wrażenie zrobił na nich zarówno sam budynek, jak i jego wyposażenie, w tym nie tylko wozy strażackie, ale na przykład lokomotywy czy samoloty.

– Bardzo mi się tam podobały wozy strażackie – mówił w rozmowie z NŁ Dawid Kaszewski. – W pełni wyposażone w nowoczesny sprzęt, piękne zarówno z zewnątrz, jak i w środku. Dla kogoś, kto tak jak ja chce służyć w straży, to cenne doświadczenie.

Ola, Dawid i Mateusz nie byli jedynymi przedstawicielami klasy obronnej II LO podczas uroczystości w Częstochowie. Ich koleżanki Karina Panek i Marcelina Filipek pojechały razem z grupą 30 strażaków z OSP Łowicz, do której należą. Ludzi na miejscu było tak dużo, że obie grupy nawet się tam nie spotkały. **tm**

Mysłowice | Złot PTTK w Mysłowicach Nasi przewodnicy na Śląsku

Turystycznym rajdem, w którym wzięli udział wszyscy przewodnicy, rozpoczął się 18 kwietnia VIII złot oddziałów PTTK z woj. śląskiego. Na te uroczystości zaproszeni zostali także przewodnicy z Łowicza. Pojechało ich 13. Razem z nimi twórczyni ludowa Barbara Frątczak, kapela Szymona Mońki, przedstawiciel miejskiego Wydziału Promocji i jednocześnie przewodnik Jacek Rybus, spędzili cały dzień w siedzibie Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach.

Podczas uroczystości twórczyni ludowa Barbara Frątczak w na-

miocie, który przypominał łowicką chatę, przedstawiała rękodzieło ludowe. Przewodnicy rozdawali ulotki promujące Łowicz, szczególnie łowickie Boże Ciało. Koncert dała także kapela Szymona Mońki, w której na skrzypcach zagrała utalentowana Anna Kapusta. Opowiadała też ona, razem z Barbarą Frątczak, o łowickim stroju ludowym, kulturze i folklorze.

– Impreza była typowo przewodniczą, miała swój klimat, bardzo pozytywną atmosferę. Ze względu na to, że rozstawieni byliśmy w muzeum pożarnictwa, mogliśmy obejrzeć wiele ciekawych



Łowiccy przewodnicy z Anną Kapustą w stroju łowickim przy promocyjnym stoisku Łowicza.

eksponatów strażackich. Warto zaznaczyć, że koledzy z Mysłowic odwiedzili nam się rewizyjną już 2 maja i spędzili w naszym mieście dwa dni, zwiedzając naj-

ciekawsze zakątki powiatu. Przywieźli nam też dyplom i puchar za uczestnictwo w obchodach 50-lecia ich koła – powiedział w rozmowie z nami Jacek Rybus. **mm**

Łowicz | Seminarium Duchowne Klerycy dawali świadectwa o swoim powołaniu

W czwartą niedzielę wielkanocną, jak co roku, 21 alumnow Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu dawalo świadectwo swojego powołania podczas mszy św. w różnych parafiach. Inicjatywa ta kultywowana jest w seminarium od początków jego istnienia, a jej tradycja wywodzi się z Seminarium Duchownego w Warszawie.

Alumni, na zaproszenie proboszcza, lub z własnej inicjatywy, odwiedzają wiernych w parafiach jeszcze w jedną niedzielę w roku – w niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata. Za każdym razem, podczas wszystkich niedzielnych mszy św., tzw. „powołaniówki” mogą być też przeprowadzane grupowo, wtedy trzech kleryków występuje z przełożonym.

Główną ideą „powołaniówek” jest przybliżenie wiernym powołania i potrzeby modlitwy o powołania. Klerycy opowiadają w wybranej parafii o swojej drodze ku Bogu. Modlą się także z wiernymi o powołanie do życia kapłańskiego i zakonnego.

Alumn Szymon, z którym udało nam się porozmawiać o tym, jak jego droga do powołania się rozwijała i jak dojrzewała decyzja o tym, by zostać księdzem, wydarzeń związanych z powołaniem. W sobotę na przykład, przed 4 niedzielą wielkanocną, w Sochaczewie odbyło się 11 czuwanie modlitewne w intencji powołania kleryków z łowickiego seminarium. Byli na nim oczywiście wszyscy klerycy, młodzież, księża i siostry zakonne. **mm**

Dzierzgowek | Konkurs w szkole Osądzili człowieka za grzechy na przyrodzie

Z okazji Dnia Ziemi uczniowie Szkoły Podstawowej w Dzierzgowku spotkali się na uroczystości, w czasie której poruszyli temat ochrony środowiska.

Na początku uczniowie klas Ia i Ib zaprezentowali program artystyczny, w czasie którego przypomnieli, dlaczego warto dbać o środowisko. Potem przed uczniami wystąpili członkowie szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody i kółka ekologicznego i przedstawili inscenizację ekologiczną pt. „Sąd nad człowiekiem”. Sądzonemu postawiono poważ-

ne zarzuty dotyczące szkody przyrodzie. Dzieci w ten niezwykły sposób dowiedziały się, że człowiek odpowiada za efekt cieplarniany. Za każdym razem usłyszały jak one powstają i jakie ze sobą niosą skutki.

Ostatnim elementem spotkania było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. Eko-Śmieciuszek. Zadaniem dla dzieci miało być wykonanie pracy, wykorzystując materiały, które zazwyczaj lądują w koszu. W kategorii klas I-III zwyciężyli: I miejsce – Karolina Budnik kl. II, II – Natalia Kosior kl. Ib, III – Jan Kuźnik kl. III, IV – Jagoda Patyńska kl. Ia, V – Mateusz Kuchta kl. III. W kategorii klas IV-VI: I miejsce zajęła Kacper Antos kl. IV, II miejsce zajęła Gabriela Barlak kl. Vb, III miejsce zajęła Kacper Stań kl. Va, IV miejsce zajęła Zuzanna Budnik kl. Va, Vmiejsce zajęła Patrycja Cieciewicz kl. Va.

Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe w postaci książek, breloczków, długopisów i gier edukacyjnych. **tb**

REKLAMA

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

dr n. med. **KRZYSZTOF SZRAM**
spec. położnictwa i ginekologii
operacje - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu - Szpital Meador i Salve w Łodzi
laparoskopie - torbiele jajników, endometrioza, mięśniaki
histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
operacje wypadania narządów rodnych
leczenie nietrzymania moczu
leczenie niepłodności
prowadzenie ciąży i porodu
Umawianie wizyt
601-372-551
STRYKÓW
ul. Kopernika 29a

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA
leczenie schorzeń kręgosłupa
rwa kulszowa, barkowa
przepuklina dysków
nerwica i naruszenie snu
skolioza u dzieci
ból migrenowy
ból korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

NOWO OTWARTY GABINET ginekologiczny
Anna Kowalska
czynny: wtorki w godz. 16-18
Główno ul. Kopernika 19
(Centrum Medyczne Remedium)
zapisy: tel. 600-379-274
www.znanylekarz.pl

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

NOWY GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ
Art-Well
mgr Artur Sadowski
Masaże: lecznicze i relaksacyjne
Modelowanie sylwetki:
podcierwień POWER SLIM
elektrostymulacja mięśniowa BOTT
Łowicz, ul. Armii Krajowej 38
tel. 724-882-458
Możliwy dojazd do klienta

Aktualności

Stryków | Corning Optical Communications

Pierwsza obrona poza murami Politechniki Łódzkiej

dokończenie ze str. 5
Przykładem działań, o których wspominałem, jest współpraca Politechniki Łódzkiej z firmą Corning Optical Communications. Myślę, że dużą satysfakcją dla absolwenta i jego promotora jest wykonanie pracy dyplomowej, której efekty znajdują zastosowanie w konkretnym przedsiębiorstwie – mówił prof. Stanisław Bielecki, Rektor Politechniki Łódzkiej.

Obrona pracy dyplomowej to dalszy etap rozwijającej się od kilku lat współpracy Politechniki Łódzkiej ze strykowskią Corningiem – światowym liderem w obszarze systemów światłowodowych. Została ona zainicjowa-

na w 2011 roku za sprawą podpisania listu intencyjnego przez Rektora Politechniki Łódzkiej prof. dr hab. inż. Stanisława Bieleckiego i reprezentującego dyrektora Corning OC Dariusza Lipińskiego. W tym samym roku zostało uruchomione Laboratorium Techniki Światłowodowych i zbudowana, włączona w kwietniu 2013 roku w strukturę Uczelnianej Sieci Komputerowej, pierwsza w Polsce lokalna sieć FTTH, która pozwala na jednoczesne oglądanie filmów HD, korzystanie z internetu i wykonywanie połączeń telefonicznych. Studenci Politechniki Łódzkiej uczestniczą w programie płatnych, rocznych staży „Possibi-

lities become real”, odbywając praktyki wakacyjne, odwiedzając firmę w ramach dni otwartych, biorąc udział w warsztatach z cyklu „The Corning Academy”. Przedsiębiorstwo aktywnie promuje też rozwój zawodowy kobiet na kierunkach technicznych, czego wyrazem był m.in. „Dzień Inżynierek”, „Dzień Otwarty dla kobiet” czy udział firmy w akcji „Dziewczyny na Politechniki!”.

– We współpracy z naszą firmą można napisać prace z różnych obszarów, począwszy od dostosowania stanowisk pracy dla potrzeb osób niepełnosprawnych po wpływ makrozgłębień na parametry złącza optycznego. Mamy ustaloną listę ponad 30 prac.

Do każdego z tematów wyznaczeni zostali opiekunowie – mówi Mariusz Bielawski, dyrektor Corning Optical Communications Polska. – Są to eksperci z danych działów, którzy wspierają i monitorują pracę studenta oraz współpracują z promotorem z uczelni. Dzięki umowie o współpracy możliwa jest wymiana pomysłów i wzajemne czerpanie inspiracji, student zdobywa wiedzę, poznaje oczekiwania rynkowe, a my jako firma dostajemy świeże i innowacyjne spojrzenie, a często także ciekawe rozwiązania do wdrożenia. Cieszy nas, że dziewięć prac zostało już obronionych, a dziś możemy pochwalić się kolejną. **oprac. aa**

Gmina Głowno | Oświata

Wkrótce konkurs na dyrektora ZSP w Mąkolicach

Do 15 maja Urząd Gminy Głowno czeka na oferty kandydatów, którzy zdecydują się na udział w konkursie na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Publicznych im. Adama Mickiewicza w Mąkolicach.

W skład zespołu wchodzi przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Obecnie placówką kieruje Wioletta Przyżycka, nauczycielka nauczania początkowego, której pięć lat temu wójt Marek Józwiak – po jej jeszcze wcześniejszej kadencji – powierzył dyrektorskie obowiązki bez konkursu. Pani dyrektor mówi, że spodziewała się, iż tym razem

organ prowadzący zespół szkół ogłosi konkurs. Deklaruje, że zamierza wziąć w nim udział.

Sam wójt Józwiak jest zdania, że mobilizacja kandydatów przed konkursami na stanowiska dyrektorskie sprzyja poszukiwaniu nowych rozwiązań i pomysłów na to, jak dobrze zarządzać w oświacie, a to może wyjść gminnym placówkom tylko na dobre.

Konkurs odbędzie się pod koniec maja, najprawdopodobniej 28, o ile termin ten, zaproponowany wstępnie przez gminę, będzie odpowiadał Kuratorium Oświaty. **ewr**

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

Boisko jest już prawie gotowe

Na dniach zakończyć powinien się drugi i ostatni zarazem etap budowy boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. Całość prezentuje się naprawdę imponująco.

W ostatnich dniach, także przez cały długi weekend, wykonująca tę inwestycję firma Gretasport z Dąbrowy Górniczej prowadziła na boisku intensywne prace. Efektem jest zakończenie budowy boiska oraz siatkówki i koszykówki. Oba te elementy zostały pokryte charakterystycznym czerwonym tartanem. Nawierzchnie obu najpierw pokryto specjalną masą poliuretanową zmieszaną z klejem, a następnie położono na tym podkładzie czerwony granu-



Pracownicy firmy Gretasport kładą nawierzchnię boiska.

lat. Kiedy odwiedziliśmy plac budowy 5 maja, pracownicy firmy kończyli malowanie linii wyznaczających tory na boisku.

Jak szacuje dyrektor „Jedynki”, Adam Kubiak, prace powinny zakończyć się w tym tygodniu. Później cały kompleks będzie prze-

chodził przez etap odbiorów. Na terenie wokół boiska i szkoły będą też trwały nasadzenia.

Według dyrektora jest szansa, że oficjalna inauguracja obiektu odbędzie się 13 czerwca, w czasie planowanego przez szkołę pikniku rodzinnego.



Obiekt już wygląda imponująco.

Budowa obiektu prowadzona była w dwóch etapach, z których pierwszy przeprowadzono jeszcze w zeszłym roku. Całość kosztować będzie miasto 1.084.711,17 zł, z czego ponad 362.000 zł pochodzi z dotacji Ministerstwa Sportu i Rekreacji.

Choć na obiekcie nie było przecięcia wstęgi i oficjalnie nie jest on jeszcze oddany do użytku, to trzeba przyznać, że prezentuje się imponująco. Oprócz boiska do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, skoczni do skoku w dal, czy miejsc do rzutu kulą, obiekt przy

“

Według dyrektora jest szansa, że oficjalna inauguracja obiektu odbędzie się 13 czerwca, w czasie planowanego przez szkołę pikniku rodzinnego.

Szkole Podstawowej nr 1, jako jedyny w mieście, będzie miał bieżnię z prawdziwego zdarzenia. Nie jest może ona pełnowymiarowa, bo liczy sobie nie 400, a 200 metrów długości, ale i tak jest jedyną jaką miasto ma w swoim zasobie.

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że kompleks przy „Jedynce”, która najdłużej ze wszystkich miejskich szkół w Głownie nie dysponowała porządnym obiektem, czy to halą (jak przy SP 2 czy gimnazjum) czy boiskiem (Orliki istnieją przy SP 2 i SP 3) zapowiada się na perłę w koronie infrastruktury sportowej w mieście. **ki**

RZUT OKIEM | NIE ZAPOMNIELI O DNIU FLAGI



Nie zapomnieli o przypadającym na 2 maja Dniu Flagi Rzeczypospolitej Polskiej radni Młodzieżowej Rady Miejskiej w Głownie. Wraz z harcerzami z głowieńskiego ZHR rozdawali na ulicach miasta ulotki dotyczące zasad wywieszania flagi. Przechodnie otrzymywali również biało-czerwone chorągiewki. **kl**

Dmosin

O krioterapii

W najbliższy poniedziałek, 11 maja, o godz. 16.00, Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie zaprasza na spotkanie ze Zbigniewem Kolbą – autorem książki „Krioterapia. To warto wiedzieć”.

Uczestnicy mogą liczyć na solidną dawkę wiedzy na temat leczenia niską temperaturą, ale również praktyczne wskazówki co do tego, jak hartować organizm, leczyć zimne stopy, czy bezsenność. Autor książki, prowadzący gabinet krioterapii, specjalista z zakresu rehabilitacji i rekreacji ruchowej, opowie również o tym, jak bez uciekania się do farmakologii osoby cierpiące na niektóre schorzenia mogą pomóc sobie same. Zainteresowani zgłębieniem tematu będą mieli okazję zakupić książkę tuż po spotkaniu. **ljs**

Stryków | Gminna Biblioteka Publiczna

Kiermasz książek

Od 8 maja, przez cały tydzień, Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie organizuje kiermasz taniej książki. W ofercie znajdzie się literatura popularno-naukowa i beletrystyka dla dorosłych. Koszt książki – już od 2 zł. Księgozbiór przygotowany do sprzedaży moż-

na oglądać od poniedziałku do soboty w godzinach otwarcia biblioteki (10-18 pn., wt., śr., pt., 9-17 czw. oraz 9-15 sob.). Zebrane pieniądze umożliwią bibliotece zakup nowości książkowych. Kiermasz organizowany jest w ramach Tygodnia Bibliotek. **ljs**

MOK Głowno | Spotkanie z historykiem

Promocja książki o Żydach

dokończenie ze str. 1
Jest ona pierwszą publikacją poświęconą temu zagadnieniu. Można ją nabyć w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Głownie w cenie 15 zł. Promocji w MOK towarzyszyć będzie wystawa obrazów Hanny Kossowskiej, z cyklu „Wypiski z niepamięci”. Pier-

sze spotkanie promocyjne, zorganizowane przez UM, odbyło się 26 kwietnia w budynku dworca PKP i m.in. ze względu na ograniczoną ilość miejsc wprowadzono wówczas zaproszenia. Przyszłotygodniowe spotkanie, 13 maja, jest otwarte dla wszystkich zainteresowanych. **ewr**

Głowno | W świecie sztuki. Nie trzeba jeździć do galerii w Łodzi.

Malarstwo Marleny Lenart w Galerii Bank&DM

Skrzydła, schody, rzekę, a nawet kobietę dostrzegli w abstrakcyjnych obrazach Marleny Lenart goście wernisażu jej wystawy w Galerii Bank&DM w Głownie. Sama artystka pozostawia im pełną swobodę interpretacyjną. Kładąc nacisk na stronę wizualną, buduje złudzenie wielowymiarowości i przestrzenności na płaskiej powierzchni prac.

Wystawa malarska Marleny Lenart została otwarta w Galerii Bank&DM w Banku Spółdzielczym w Głownie u progu długiego weekendu, w czwartkowy wieczór 30 kwietnia. Otwierając ekspozycję, opiekun galerii Dariusz Młynarczyk powiedział, że zaprezentowane na niej prace kojarzą mu się z optical artem – trendem w sztuce, opartym na tworzeniu iluzji optycznych, bardzo popularnym w sztuce lat 50. i 60. XX w. Młynarczyk ceni obrazy Marleny Lenart za niezwykłą estetykę i dekoracyjność.

Artystka jest głownianką, absolwentką łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego i studentką pierwszego roku studiów dokto-

ranckich, które podjęła pod kierunkiem prof. Wojciecha Ledera. Maluje geometryczne abstrakcje, posługuje się niezwykle precyzyjną techniką aerografu, dającą imponujące efekty wizualne, nieosiągalne w żadnej innej technice. W wielu jej pracach dużą rolę odgrywa symetria i zróżnicowane nasycenie koloru.

– Aerograf najczęściej kojarzy się z modelarstwem. Ja sięgnęłam po niego jeszcze na studiach, przed dyplomem. Maluję farbami akrylowymi, choć ostatnio korzystam także ze specjalnych farb do aerografu. To rodzaj tuszu. Tworzę tylko i wyłącznie na płótnie. Zaletą aerografu i tą jego właściwością, którą głównie wykorzystuję, jest transparentność warstwy farby, którą mogę w dowolny sposób zagęszczać – mówiła Marlena Lenart w rozmowie z „Wiściami”. Artystka bardzo eksperymentalnie traktuje kolor. Sięga po całą gamę szarości, granatów, chłodnych i stonowanych błękitów, ale także np. po bardzo żywy odcień różu (magenta). Ze względu na uzyskane wrażenie trójwymiarowości oglądanych prac, niektóre ze starszych obrazów, kojarzące się np. z płaskorzeźbami,



Na wernisażu. Obrazy Marleny Lenart (na zdjęciu) obejrzał w Galerii Bank&DM m.in. reżyser Ryszard Brylski, Honorowy Obywatel Miasta Głowna.

artystka zatytułowała „Reliefy”. Inne cykle to „Dynamika kwadratu”, „Dynamika trójkąta” – od nazw figur geometrycznych, które „wprawiła w ruch”.

Do każdej swojej pracy Marlena Lenart podchodzi bardzo indywidualnie i intuicyjnie, malarstwo daje jej pełnię swobody twórczej. Poza malarstwem, ar-

tystka zajmuje się projektowaniem ubiorów i dodatków (na łódzkiej ASP studiowała projektowanie ubioru na Wydziale Tkactwa i Ubioru, dyplom zrobiła w 2010 r. w pracowni prof. Elżbiety Nawrockiej-Stanieckiej, a aneks z malarstwa w pracowni prof. Wojciecha Ledera). Prowadzi sklep internetowy pod bezpre-

tenzjonalną nazwą sklep.marlenalenart.com, a w Głownie ma pracownię, w której można zamówić np. suknię na miarę. W 2014 r. była jurorką w konkursie dla studentów „Łódź Łowi Talenty” w kategorii moda. Zarówno rządzące się swoimi prawami projektowanie, jak i malarstwo, sprawiają jej satysfakcję. Spełnia się w jed-

nym i w drugim, choć obydwa rodzaje działalności artystycznej dostarczają jej innych doznań.

Interesującą wystawę Marleny Lenart można oglądać w Galerii Bank&DM do końca maja, a więcej zdjęć z wernisażu zamieściliśmy na www.lowicznanin.info w zakładce Kultura. ewr



Artystka bardzo eksperymentalnie traktuje kolor. Sięga po całą gamę szarości, granatów, chłodnych i stonowanych błękitów

Łódź | Wystawa prac głowieńskiego artysty Wernisaż w Galerii „A” Dariusza Młynarczyka

Sukcesem okazał się wernisaż wystawy prac głowieńskiego artysty Dariusza Młynarczyka „Archiformy 2015”, który 24 kwietnia odbył się w mieszczącej się w łódzkim teatrze Arlekin Galerii „A”.

O sukcesie świadczyć może bardzo duże grono osób, które w piątkowy wieczór zdecydowało się pojawić w galerii. Wśród nich pojawili się m.in. członek zarządu województwa łódzkiego Paweł Bejda, prezes łódzkiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków Mirosław Ptycia oraz liczna grupa przybyła z Głowna.

Wraz z Dariuszem Młynarczykiem wystawę, na którą składają się obiekty, które wcześniej obejrzeć można było jedynie w głowieńskiej Galerii Bank&DM, otworzyła szefowa Galerii „A” Joanna Hrk.

Jedną z atrakcji wernisażu było pojawienie się na nim głowieńskiego przedsiębiorcy Piotra Mospinka, który na potrzeby tej uroczystości po raz kolejny wcielił się w odgrywaną



Na wernisażu, od lewej: Dariusz Młynarczyk, Joanna Hrk i Piotr Mospinek jako Salvador Dali.

przez siebie niedawno w jednym z częstochowskich teatrów rolę sławnego artysty Salvadora Daliego. Wiele osób skorzystało z jego obecności i robiło sobie z „głowieńskim Dalim” pamiątkowe zdjęcia.

W czasie wernisażu nie zabrakło też oprawy muzycznej, którą zapewnił Samokhin Duo, w składzie: Paweł Samo-

khin (wokal, trąbka) i głownianin Adam Lis (bas). Pojawił się również poczęstunek, którego największą atrakcją był tort ozdobiony jadalnymi kopiami prac głowieńskiego artysty. Już po zwiedzaniu wystawy wśród obecnych osób rozlosowano siedem prac Dariusza Młynarczyka, które wylosowani otrzymali na pamiątkę. ki

Głowno | Sukces podopiecznego MOK Oliwier Wdowiak wyróżniony w międzynarodowym konkursie

dokończenie ze str. 11

Oliwier na zajęcia plastyczne w MOK, które prowadzi Szymon Adamczewski, uczęszcza dopiero od tego roku, a jest to już drugie jego wyróżnienie. Wcześniej otrzymał je w ogólnopolskim konkursie „Mój Anioł”.

Swojego „Ptaka Cudaka” przygotował w formie grafiki płaskiej. – Najpierw trzeba było zrobić rysunek – opowiada o twórczym procesie Oliwier. – Potem nakłada się na niego specjalny plastik i w nim wydrapuje igłą matrycę. Nakłada się na to specjalną czarną farbę (Oliwier, jako jeden z nielicznych uczestników, wykonywał pracę czarno-białą), wyrównuje się to szpachelką, przeciera papierem ściernym, a na koniec drukuje w specjalnej drukarce.

Jak sam mówi, przygotowanie rysunku zajęło mu może 20 minut.

Dłużej trzeba było jednak pracować nad wydrapaniem matrycy. Wysłana na konkurs odbitka była owocem kilku prób.

Oliwier na co dzień interesuje się komputerami, klockami



Oliwier Wdowiak po sukcesie.

Lego i właśnie plastyką. – Lubię to – mówi. – Można się wiele rzeczy nauczyć, wymyślić coś ciekawego. Lubię ten moment jak praca już się drukuje. Zawsze jestem ciekaw, jak wyjdzie.

Poza robieniem grafik lubi też inne prace manualne, np. origami. W przyszłości marzy mu się złożenie w tej japońskiej technice składania papieru dużego modelu samochodu. ki

Głowno | MOK Zaśpiewa Katarzyna Żak

Już jutro, w piątek 8 maja, o godz. 18, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie z recitalem wystąpi, znana głównie z ról aktorskich, Katarzyna Żak.

Uniwersalna, bo także zajmująca się śpiewaniem, artystka wykona w Głownie piosenki napisane przez tak znane postacie polskiej muzyki jak Agnieszka Osiecka, Wojciech Młynarski czy Jan Jakub Należyty.

Między utworami nie zabraknie też humorystycznych wstawek rodem z serialu „Ranczo”. To właśnie ten cieszący się od kilku już lat ogromną popularnością serial jest chyba najbardziej znanym w dorobku aktorskim Katarzyny Żak. W podwójną rolę – wójta i księdza – wcieliła się w nim także mąż artystki, czyli Cezary Żak.

Na recital Katarzyny Żak będą mogły wejść te osoby, które wcześniej odebrały w MOK-u darmowe zaproszenia. Te osoby powinny pojawić się na sali najpóźniej do 17.45.

Po tej godzinie, jeśli będą jeszcze wolne miejsca, wpuszczone będą osoby, które zdecydowały się przyjść, nie posiadając zaproszenia. ki

Sport

**Strykowski kolarze
prężą mięśnie
przed Pucharem Polski str. 40**

Piłka nożna | 21. kolejka V ligi, gr. Łódź

Arcyważne zwycięstwo Stali w Brzezinach

Głowieńscy piłkarze rozgromili rywali bez najlepszego strzelca ligi Eryka Lebiody.

START BRZEZINY 1 (1)
STAL GŁOWNO 5 (1)

Bramki dla Stali: Kluska (32 min.), E. Ignatowski (68 min.), D. Tomczyk (75 min.), M. Suchenek (77 min.) oraz D. Fortuna (w 85 min.).

Stal: Smurzyński – M. Suchenek, E. Ignatowski, A. Tomczyk, Kluska – Nowak – P. Ignatowski (w 87 min. Waśkiewicz), Gibała, Kret (63 K. Suchenek), Fortuna (88 Walczak) – D. Tomczyk (78 Wrotecki).

Walcząca o awans do IV ligi drużyna Stali Głowno udało się w czwartek, 30 kwietnia do Brzezin na pojedynek z miejscowym Startem. Podopieczni trenera Marka Pawlaka zaprezentowali się świetnie i po efektownym zwycięstwie 5:1 wciąż wywierają presję na prowadzącej Andrepolii.

Trener Pawlak nie mógł zabrać do Brzezin dwójki podstawowych zawodników. Z powodu karek pauzował najlepszy strzelec ligi Eryk Lebioda, w składzie zabrakło również Tomasza Florczaka. Nie przeszkodziło to jednak głównianom w kreowaniu sytuacji i zdobywaniu bramek. Początek spotkania ze Startem był jednak trudny. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego w polu karnym gospodarze dwukrotnie próbowali pokonać Dariusza Smurzyńskiego i przy dobitce zdołali trafić do siatki. W kolejnych minutach Stal próbowała prowadzić grę, ale piłkarze Brzezin przerywali akcje już w środkowej strefie. Z pomocą przyszedł stały fragment gry. Z rzutu wolnego do-

środkował w pole karne Łukasz Kluska, a mocno zagrana piłka minęła wszystkich graczy i wpadła do siatki obok zdezorientowanego bramkarza Startu. Do przerwy więcej bramek nie padło i mieliśmy remis 1:1.

W drugiej połowie znów lepiej zaczęli gospodarze. W 53 min. kapitalną interwencją popisał się jednak Smurzyński. Kilka minut później jeden z zawodników Brzezin w głupi sposób pokazał piłkarzowi Startu czerwony kartonik za pokazanie obraźliwego gestu w kierunku trybun. To były początki koszma-



W kolejnych minutach Stal próbowała prowadzić grę, ale piłkarze Brzezin przerywali akcje już w środkowej strefie.



Piłkarze Stali Głowno przed meczem w Brzezinach byli w dobrych humorach, choć wiedzieli, że czeka ich ciężkie zadanie i liczy się tylko zwycięstwo.

ru gospodarzy. W 68 min. Kluska dośrodkował w pole karne z rzutu różnego, a bramkę zdobył Eryk Ignatowski. W 75 min. było już 3:1 dla gości. Michał Suchenek rozpoczął kontę Stali i podał do Patryka Ignatowskiego, który posłał piłkę nad obrońcami do wychodzącego na czystą pozycję Dominika Tomczyka. Napastnik Głowna pewnie wykorzystał sytuację. Załamani gospodarze dwie minuty później znów stracili bramkę. Skutecznym strzałem popisał się Michał Suchenek, który zdobył swojego pierwszego gola w barwach Stali. To nie był jednak koniec popisów Głowna. W 85 min. wynik ustalił wypożyczony ze Strykowa Damian Fortuna. Goście rozmontowali obro-

ny Startu i w ciągu zaledwie 15 min. zdobyli aż 4 bramki.

Wynik spotkania w Brzezinach był niezwykle istotny dla Stali. Podopieczni trenera Marka Pawlaka wywarli presję na liderze z Wiśniowej Góry, który pogubił się w Andrzejowie. Andrepolia sensacyjnie przegrała na wyjeździe z ostatnią Polonią 0:1, dzięki czemu zespół Głowna traci już tylko 4 pkt. do lidera. Każdy kolejny mecz jest teraz dla Stali jak finał pucharu. W kolejnym spotkaniu głównianie znów muszą zgarnąć 3 pkt. W sobotę, 9 maja o godz. 17:00 na Stadionie Miejskim przy ul. Kopernika 37 w Głownie piłkarze Stali podejmą drużynę Włókniarza Konstantynów Łódzki. **wp**

21. kolejka: KKS Koluszki – GLKS Dłutów 3:2, PTC Pabianice – Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:1, Polonia Andrzejów – Andrepolia Wiśniowa Góra 1:0, Włókniarz Konstantynów Łódzki – Termy Uniejów 0:2, Start Brzeziny – Stal Głowno 1:5, Zawisza II Rzgów – Orzeł Parzęczew 3:4, Włókniarz Pabianice – Zjednoczeni II Stryków 4:0, LZS Justynów – Ostrowia Ostrowy 1:1.

1. Andrepolia Wiś. G.	21	53	59-20
2. Stal Głowno	21	49	71-38
3. Orzeł Parzęczew	21	46	62-35
4. Włókniarz Pabianice	21	46	48-18
5. PTC Pabianice	21	32	38-37
6. Termy Uniejów	21	29	48-48
7. Wł. Konstantynów Ł.	21	28	44-42
8. KKS Koluszki	21	28	40-42

9. Start Brzeziny	21	27	43-41
10. Sokół II Aleksandrów Ł.	21	26	39-48
11. GLKS Dłutów	21	23	37-44
12. Zawisza II Rzgów	21	22	34-48
13. Ostrowia Ostrowy	21	22	21-48
14. Zjednoczeni II Stryków	21	21	37-51
15. LZS Justynów	21	15	37-61
16. Polonia Andrzejów	21	10	25-62

Następna, 22. kolejka odbędzie się w dniach 9-10 maja: GLKS Dłutów – LZS Justynów, Ostrowia Ostrowy – Włókniarz Pabianice, Zjednoczeni II Stryków – Zawisza II Rzgów, Orzeł Parzęczew – Start Brzeziny, Stal Głowno – Włókniarz Konstantynów Łódzki, Termy Uniejów – Polonia Andrzejów, Andrepolia Wiśniowa Góra – PTC Pabianice, Sokół II Aleksandrów Łódzki – KKS Koluszki.

Tenis stołowy | 23. kolejka III ŁLTSAiW

Projekt tenisistów LUKS-u wypadł nadzwyczajnie

Zawodnicy z Koźła nadal niezwykcieżeni w III Lidze tenisa stołowego.

PROJEKT X 1
LUKS KOŹLE 9

Punkty dla Koźła: Tomasz Wieteska – 3 pkt., Maciej Skowroński – 3 pkt., Adrian Podolski – 2 pkt. oraz debel Podolski/Skowroński – 1 pkt.

Pojedyunki w meczu Projekt X – LUKS Koźle przedstawiały się następująco: 1.) T. Berezewski – Wieteska 0:3, 2.) Grochowski – Skowroński 2:3, 3.) Knetel – Podolski 3:1, 4.) J. Berezewski/T. Berezewski – Podolski/Skowroński 1:3, 5.) Grochowski – Wieteska 0:3, 6.) Graczyk – Podolski 1:3, 7.) Knetel – Skowroński 1:3, 8.) Grochowski – Podolski 2:3, 9.) Knetel – Wieteska 1:3, 10.) Graczyk – Skowroński 1:3.

Jak nie zachwycać się grą zawodników LUKS-u Koźle, jeśli wyniki są tak spektakularne. W poniedziałek, 27 kwietnia podopieczni Macieja Markiewicza odnieśli 23 zwycięstwo w 23 spotkaniu III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów, pokonując na wyjeździe Projekt X aż 9:1.

Mimo wysokiego zwycięstwa spotkanie nie było spacerkiem dla gości. Świadczy o tym chociażby fakt, że w 8 z 10 pojedynków zawodnicy LUKS-u stracili co najmniej jednego seta. Jedynej porażki doznał wicelider rankingu indywidualnego

Adrian Podolski, który przegrał 1:3 z Julianem Knetlem. Pozostali zawodnicy Koźła Tomasz Wieteska i Maciej Skowroński poradzili sobie ze wszystkimi rywalami śpiewająco i zgarnęli komplet zwycięstw.

Beniaminek LUKS wygrał aż 9:1 i umocnił się na 1. miejscu w tabeli III Ligi jednak zawodnicy Koźła wcześniej rozegrali spotkanie 23. kolejki i mają jeden mecz rozegrany więcej. Nie zmienia to jednak faktu, że przewaga nad pozostałymi drużynami jest znaczna. W kolejnym spotkaniu podopieczni Macieja Markiewicza zmierzą się

u siebie z M.S.Z. Pokemony. Początek spotkania w sali Szkoły Podstawowej w Koźlu w piątek, 15 maja o godz. 18:00.

W rankingu indywidualnym Adrian Podolski zrównał się liczbą zwycięstw w prowadzącym Krzysztofem Krychem z Pałacem Młodzieży II. Trzeba jednak pamiętać, że Krych dopiero będzie rozgrywał pojedynki w ramach 23. kolejki i może znów odskoczyć najlepszemu obecnie tenisistom stołowemu LUKS-u Koźle. **wp**

23. kolejka: Porta Wan Rąbień – Polesianka 10:0, Projekt X – LUKS Koźle 1:9.

1. LUKS Koźle	23	69	176-44
2. Pałac Młodzieży II	22	61	150-70
3. Kamikaze	22	54	128-92
4. Raven Club	22	50	130-90
5. KWJ Łódź	22	46	122-98
6. Projekt X	22	46	103-127
7. Polesianka	23	45	102-128
8. Hunters Łódź	22	42	111-99
9. Kansas	22	42	97-123
10. Drewnomik	22	39	100-120
11. Expandor Głowno	22	39	95-125
12. Porta Wan Rąbień	22	38	98-122
13. M.S.Z. Pokemony	22	26	74-146
14. MKS Jedynka	21	22	45-165



Beniaminek LUKS Koźle wygrał aż 9:1 i umocnił się na prowadzeniu w tabeli III ligi, jednak ma mecz rozegrany więcej.

Ranking indywidualny:

1. Krzysztof Krych	PM II	59-7
2. Adrian Podolski	LUKS Koźle	59-10
3. Tomasz Wieteska	LUKS Koźle	58-11
4. Marcin Korzeniewski	Hunters	53-13
5. Bogdan Kielan	KWJ	53-22
6. Maciej Skowroński	LUKS	52-17
7. Maciej Kilanowski	PM II	47-19
8. Jędrzej Kurzawski	Kamikaze	45-15
9. Wojciech Chobot	Kamikaze	44-19
10. Piotr Okrasa	Drewnomik	42-24

Następna, 24. kolejka odbędzie się w dniach 11-15 maja: Hunters Łódź – Projekt X, KWJ Łódź – Expandor Głowno, LUKS Koźle – M.S.Z. Pokemony, MKS Jedynka – Kansas, Polesianka – Pałac Młodzieży II, Porta Wan Rąbień – Kamikaze, Raven Club – Drewnomik.



Korty tenisowe w Głownie czekają na pierwszych graczy.

Tenis ziemny | Głowno

Korty na Stali już otwarte

Na tę chwilę miłośnicy tenisa ziemnego w Głownie czekali od dawna. W połowie kwietnia nowo pobudowane korty tenisowe na Stali przy ul. Kopernika 45 zostały oddane do użytku. Nieodpłatnie administrację nad obiektami sprawować będzie Gimnazjum Miejskie im. Jana Pawła II w Głownie.

Tenisistów mogą korzystać z kortów od 1 maja br. od godz. 8:00 do zmroku w każdy dzień tygodnia. Koszt wynajęcia kortu wynosi: 5 zł/h dla dzieci i młodzieży do lat 16 oraz 10 zł/h dla pozostałych. Przy okazji otwarcia kortów w planach jest powstanie szkoły tenisowej dla dzieci i młodzieży

oraz utworzenie amatorskiej ligi z udziałem mieszkańców Głowna oraz innych miejscowości, a także organizacja meczów pokazowych i turniejów. **wp**



Opłata za korzystanie z obiektów wynosić będzie 5 zł/h dla dzieci i młodzieży do lat 16 oraz 10 zł/h dla pozostałych graczy.

Kolarstwo | Szosa

Level master kolarzy LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków

Daniel Chądzyński i grupa mastersów klubu ze Strykowa mają powody do zadowolenia. Kolarze LUKS Dwójka Danielo Sportswear kontynuują świetną passę w peletonie kolarzy powyżej 30 lat.

W miniony weekend mastersi z LUKS Dwójki wzięli udział w VIII Wyścigu Kolarskim nad Wartą. W dniach 2-3 maja zorganizowane zostały dwa etapy. W sobotę w Dąbrowicach odbyła się jazda indywidualna na czas, w której udział wzięło trzech zawodników z ekipy Danielo. Wszyscy wystartowali w kategorii M40 i mieli do pokonania trudną trasę 7,5 km. Najlepiej wypadł Tomasz Hrycyk, który z czasem 11:16:409 zajął 5. miejsce. Tuż za nim z wynikiem 11:16:717 uplasował się Adrian Jach. Na 13. miejscu zawodę ukończył Michał Fogler, który przejechał trasę w czasie 12:22:109. Łącznie wystartowało blisko 60 mastersów.

Dzień później, w niedzielę, 3 maja w Kole zorganizowano wyścig ze startu wspólnego, w którym rywalizowało blisko 130 kolarzy. Konkurencja była



Grupa mastersów LUKS Dwójki Danielo Sportswear przed startem.

znacznie bardziej liczna, więcej też widać było koszulek LUKS Dwójki Danielo Sportswear. Spośród sześciu zawodników strykowskiej grupy wyróżnić należy przede wszystkim dwóch zwycięzców. W kategorii M40 wygrał Adrian Jach, natomiast w grupie M50 zwyciężył Dariusz Leduchowski.

W M30 startował faworyt grupy Daniel Chądzyński, który tym razem przejechał wyścig spokojnie i uplasował się na 17. miejscu. W grupie M40 Tomasz Hrycyk był 31., a Michał Fogler nie ukończył 65 km trasy. W kategorii

M50 wraz z Leduchowskim wystartował Jerzy Jagiela, który był z kolei 15.

Kolejny weekend i kolejne pasmo sukcesów LUKS Dwójki Danielo Sportswear. Mistrz Świata Masters Dariusz Leduchowski od początku sezonu zachwyca formą i wygrywa wyścigi za wyścigiem. Regularne zwycięstwa odnotowują również Adrian Jach oraz Daniel Chądzyński. Medale na największych imprezach kolarskich mastersów w Polsce i nie tylko Stryków ma więc pewnie bardziej niż w banku. **wp**

Kolarstwo | Maraton rowerowy

Tour de Powiat w Głownie już w sobotę

Kolarze amatorzy z niecierpliwością smarują łańcuchy i pompują koła. W najbliższą sobotę, 9 maja w Głownie rozegrany zostanie bowiem I etap Tour de Powiat – maratonu rowerowego dla całych rodzin.

Zmagania amatorskich kolarzy z całego powiatu zgierskiego i nie tylko organizowane są w Głownie przez Starostwo Powiatowe w Zgierzu, Urząd Miasta Głowno oraz KS Remo Głowno. Zawody prowadzone będą w kilku kategoriach wiekowych na różnych dystansach, ale na tej samej trasie. Runda wyścigowa bieć będzie ulicami Skokowskiego (start i meta), Karasicką, Barlickiego, Zabrzeżniańską. Długość jednego okrążenia to 2,600 m.

W zawodach mogą wystartować wszyscy miłośnicy dwóch kółek bez względu na wiek. Uczestnicy będą podzieleni na kategorie wiekowe oraz wg płci: przedszkolaki 1-6 lat, szkoły podstawowe klas 1-3, szkoły podstawowe kl. 4-6, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalne i chłopcy do lat 21, kobiety open od 16 lat, mężczyźni 22-39 lat, mężczyźni 40-59 lat, masters od



Strykowiec z LUKS Dwójki Mateusz Kapa (z prawej) zachęca dzieci i młodzież do rywalizacji w Tour de Powiat. Kapa zaczynał tam przygodę z kolarstwem, a teraz ściga się na największych wyścigach w Polsce.

60 lat oraz cyklospor. Wszyscy zawodnicy startują w kaskach sztywnych

Aby wziąć udział w zawodach należy zgłosić się w dniu imprezy do Biura Zawodów, które mieścić się będzie w pobliskim obiekcie Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie. Start pierwszej grupy już o godz. 10:30, dlatego też Biuro czynne będzie jedynie przez określony czas w godz. 8:00-10:00. Szczegółowy regu-

lamin dostępny na stronie www.glowno.pl oraz www.powiat.zgierz.pl. Zachęcamy do udziału w wyścigu całe rodziny z dziećmi. Do wygrania atrakcyjne nagrody na poszczególnych etapach oraz w klasyfikacji generalnej całego Tour de Powiat.

Po etapie w Głownie kolejne imprezy w ramach Tour-u odbędą się 16 maja w Parzęczewie, 17 maja w Aleksandrowie Łódzkim oraz 23 maja w Zgierzu. **wp**

Lekkoatletyka | Głowno

Głowieńskie lekkoatletki błyszczą na stadionach

Kolejny tydzień za nami i kolejna masa sukcesów osiągniętych przez lekkoatletów Głowna.

W czwartek, 30 kwietnia na stadionie OSiR w Łowiczu odbyła się kolejna edycja Ogólnopolskich Czwartków Lekkoatletycznych, w których uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie aż 14 razy stawali na podium. Świetne wieści dotarły również z Łodzi, gdzie najlep-

sze głowieńskie lekkoatletki zdominowały swoje konkurencje.

W czwartkowych zawodach w Łowiczu jak zwykle w tym sezonie pojawiła się bardzo liczna grupa uczniów głowieńskiej Trójki. Młodzi podopieczni nauczyciela wf Jarosława Chałubca poprawili swoje osiągnięcie sprzed tygodnia. W konkurencji skoku wzwyż klas szóstych bezkonkurencyjna była jedna z najlepszych zawodniczek w Polsce Weronika Kaźmierczak, która pokonała poprzeczkę na wysokości 150 cm. Weronika wygrała także bieg na 60 m. W tej samej konkurencji 2. miejsce z wynikiem 130

cm zajęła Aleksandra Wawrzyn, natomiast wśród klas czwartych z wynikiem 105 cm na najniższym stopniu podium stanęła Julia Zatorska, dla której był to pierwszy występ w życiu.

W biegach oprócz Kaźmierczak świetnie spisały się także Oliwia Rybka, która 60 m pokonała w czasie 9,81 s i zajęła 2. miejsce w klasach czwartych. Rybka była także na podium w skoku w dal, gdzie z wynikiem 13,65 zajęła 3. miejsce. W rzucie piłeczką palantową klas piątych całe podium zajęły głownianki. Kolejne zwycięstwo zanotowała Aleksandra Parol z rekordem życiowym 41 m. Druga Paulina Ługowska rzuciła 30 m, a trzecia była kolejna głownianka Oliwia Majteczak 29 m.

Spośród zawodniczek rocznika 2002 w konkurencji skoku w dal zwyciężyła głownianka Julia Marciniak ze skokiem na odległość 4,29. Trzecie miejsce wśród dziewcząt rok starszych skokiem na 4,13 m zapewniła sobie Julia Ojrzyńska, która była także trzecią w biegu na 60 m z czasem 9,33 s. Kolejne miejsca na podium zaliczyły Zosia Antczak z rocznika 2004 w rzucie piłeczką palantową i Agata Kowalczyk wśród dziewcząt klas szóstych, która w tej samej konkurencji była druga.

Dla głowieńskich lekkoatletek to nie koniec występów w tegorocznej edycji Łowickich Czwartków Lekkoatletycznych. Kolejne zawody już dziś, 7 maja, natomiast do końca pozostały jeszcze dwa starty (14 i 21 maja). Finał Łowickich Czwartków zaplanowano na 28 maja, najlepsi w klasyfikacji generalnej pojedą na Finał Ogólnopolski.



Głowieńskie lekkoatletki, od lewej Angelika Woźniak, Aleksandra Goszczyńska i Weronika Kaźmierczak. Młode reprezentantki Głowna od początku sezonu regularnie stają na podium zawodów.

Kilka dni później, w niedzielę, 3 maja 5 zawodniczek z Głowna pokazało swoje nieprzeciętne umiejętności w Łodzi. Największe sukcesy odniosły najlepsze głowieńskie lekkoatletki. Angelika Woźniak i Aleksandra

Goszczyńska zdominowały rzut oszczepem wśród młodziczek. Woźniak uzyskała odległość aż 42,65 m, co jest wynikiem zaledwie o 4 m gorszym od rekordu Polski w tej kategorii wiekowej. Goszczyńska z kolei była druga

z wynikiem 31,62 m, poprawiając o 8 m własny rekord życiowy.

W skoku wzwyż bez kompleksów ze starszymi o kilka lat zawodniczkami rywalizowała Weronika Kaźmierczak. Młoda głownianka uzyskała wynik 153 cm i zajęła rewelacyjne 2. miejsce. Na podium znalazła się również Oliwia Bliźniewska, która w skoku w dal na odległość 4,92 m zajęła 3. miejsce, bijąc rekord życiowy o 30 cm. Pierwszy start na 200 m zaliczyła z kolei Wiktora Opańska. Jej czas 28,24 s pozwolił wygrać jej swój bieg i był jednym z lepszych wyników dnia.

Dzięki sukcesom głowieńskich lekkoatletów na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej budowa stadionu lekkoatletycznego w Głownie nabiera coraz większego znaczenia. Wkrótce młodzi zawodnicy będą mogli korzystać z tego typu obiektu u siebie. Jeśli już teraz głownianie osiągną sukcesy bez dobrego zaplecza, to ze stałym dostępem do bazy treningowej możemy już wkrótce doczekać się wielu medalistów Mistrzostw Polski, a także imprez międzynarodowych. **wp**



Głownianka Julia Zatorska zajęła 3. miejsce w skoku wzwyż.



Angelika Woźniak w rzucie oszczepem była bliska fenomenalnego wyniku, rzucając zaledwie 4 m bliżej od rekordu Polski.

Piłka nożna, Siatkówka | Turniej

Dzień Flagi na sportowo

Okres majówkowy to doskonała okazja do przeprowadzenia różnego rodzaju imprez sportowych. W sobotę, 2 maja w Dzień Flagi ziemia zatrzęsła się na Orliku nad strykowskim Zalewem. Tego dnia zorganizowane zostały dwie imprezy sportowe w ramach Pikniku przy Zespole Szkół nr 1.

Na boisku do piłki nożnej odbył się Turniej rocznika 2006 i młodsi o Puchar Burmistrza Strykowa. Do rywalizacji przystąpiło sześć zespołów: PSP Andrespol, Boruta Zgierz, Pelikan Łowicz i aż trzy drużyny gospodarzy ze Zjednoczonych Stryków, którzy posłali do boju bardzo liczne grono młodych adeptów ze Szkoły Piłkarskiej Orlik, prowadzonej przez Rafała Sadeckiego oraz Przemysła Fortunę. Strykowskie zespoły odróżniały się po nazwiskach znanych piłkarzy Reprezentacji Polski: Lewandowskiego, Błaszczykowskiego i Piszczka.

Ze względu na rekreacyjny charakter imprezy nie prowadzono żadnych klasyfikacji zespołowych. Mimo wszystko wyróżnienie należy się drużynie Zjednoczonych Lewandowskiego, która po rozegraniu wszystkich spotkań zajęła 1. miejsce. Najwięcej bramek zdobył strykowianin Dawid Sławiński, z kolei najlepszym bramkarzem wybrano Denisa Ambroziewicza. Wśród pozostałych ekip wyróżniono: Tymoteusza Sławskiego (Boruta), Seweryna Banacha i Tomasza Zrazka (Andrespol), Antoninę Pawlak (Zjednoczeni Lewandowski), Jana Dąbrowskiego (Zjednoczeni Błaszczykowski) oraz Wojtkę Brzezińskiego (Zjednoczeni Piszczek). Skład zwyciężskiej drużyny Zjednoczonych tworzyli: Gabriel Szabala, Tosia Pawlak, Mateusz Mozdolewski, Sebastian Szklarek,



Młodzi adepci futbolu ze Szkoły Piłkarskiej Orlika zdominowali zawody w Strykowie.

Szymon Fijałkowski, Dawid Sławiński oraz Filip Gabała. Pozostali reprezentanci Strykowa to: Sebastian Szczerbiak, Bastian Budziński, Filip Miernik, Maciej Stefański, Kacper Jatczak, Patryk Topolski, Maciej Chojnacki, Julia Pytliczek, Wojciech Brzeziński, Mateusz Młonek, Aleksander Malinowski, Mateusz Ciołek, Jan Dąbrowski, Jakub Wasielewski, Bartek Głowacki, Daniel Pacyna, Denis Ambroziewicz. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni pamiątkowym medalem oraz nagrodami.

Tego samego dnia na boisku tartanowym odbył się pokazowy mecz siatkówki pomiędzy drużynami Powiatu Zgierskiego oraz zawodnikami ze Strykowa. Po emocjonującej walce lepsi okazali się goście, w składzie których grał m.in. strykowianin Witold Kosmowski, Radny Powiatu Zgierskiego i Sekretarz Ozorkowa. Powiat pokonał starszych kolegów ze Strykowa 3:1, ale brawa należą się wszystkim uczestnikom za ambitną walkę o każdą piłkę.



Walka pomiędzy Strykowem i Powiatem Zgierz była zacięta, ale lepsi okazali się goście.

Wyniki Turnieju Piłkarskiego:
Zjednoczeni Stryków Lewandowski - Boruta Zgierz 1:0, Zjednoczeni Stryków Błaszczykowski - Pelikan Łowicz 0:0, PSP Andrespol - Zjednoczeni Stryków Piszczek 3:0, Zjednoczeni Stryków Błaszczykowski - Zjednoczeni Stryków Lewandowski 0:1, Pelikan Łowicz - Zjednoczeni Stryków Piszczek 4:0, Boruta Zgierz - PSP Andrespol 2:1, Zjednoczeni Stryków Lewandowski - Pelikan Łowicz 2:3, PSP Andrespol - Zjedno-

zeni Stryków Błaszczykowski 4:1, Zjednoczeni Stryków Piszczek - Boruta Zgierz 0:4, Zjednoczeni Stryków Piszczek - Boruta Zgierz 0:4, Zjednoczeni Stryków Lewandowski - PSP Andrespol 2:0, Pelikan Łowicz - Boruta Zgierz 2:0, Zjednoczeni Stryków Błaszczykowski - Zjednoczeni Stryków 2:0, PSP Andrespol - Pelikan Łowicz 2:1, Zjednoczeni Stryków Piszczek - Zjednoczeni Stryków Lewandowski 0:5, Zjednoczeni Stryków Błaszczykowski - Boruta Zgierz 0:2.

PROGNOZA POGODY | 7.05.2015 - 13.05.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

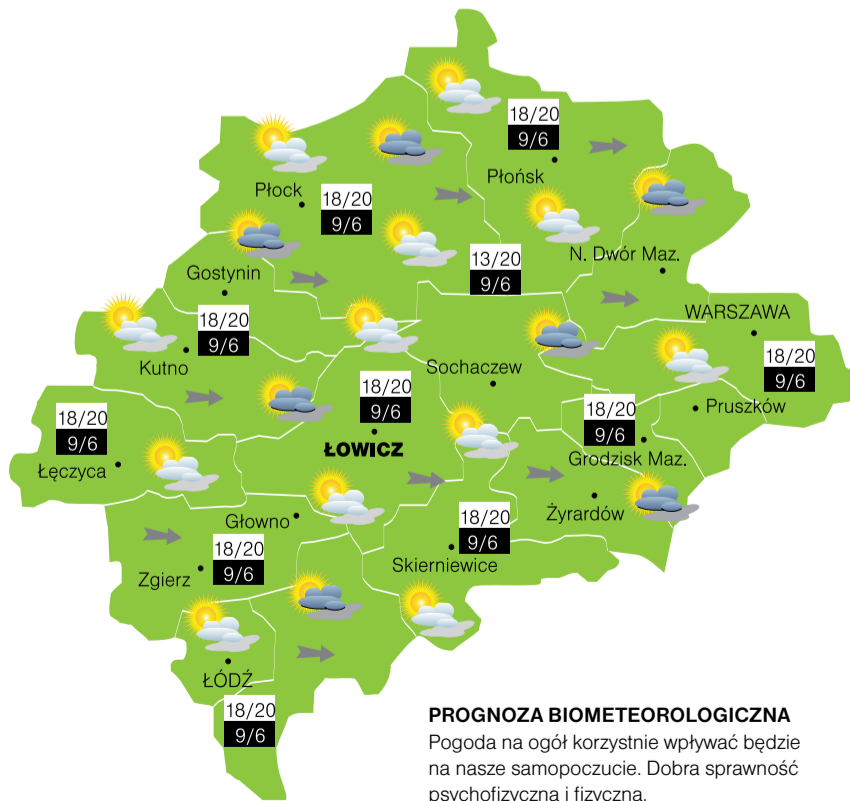
Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 20 st. C. Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 6 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, lokalnie duże z przelotnym opadem deszczu, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 20 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.



Piłka nożna | 19. kolejka A-klasy, gr. II Górnik o 1 pkt. od awansu

W 19. kolejce rozgrywek A-klasy, gr. II 19 zwycięstwo w sezonie odniósł lider Górnik Łęczycza, który pewnie pokonał u siebie rezerwy Boruty Zgierz 4:0. Prowadzący w tabeli piłkarze Górnika są dosłownie o mały krok od awansu do Łódzkiej Klasy Okręgowej. Jeśli w kolejnym meczu zawodnicy z Łęczyczy przynajmniej zremisują w Rogowie z Pogonią to będą mogli już świętować mistrzostwo. Nie jest bowiem realne nawet w przypadku remisu, by w kolejnych 5 meczach zawodnicy przegrali wszystkie spotkania, trzeci Orlik Sobień wygrał pozostałe sześć i jeszcze odrobił straty z bezpośredniego starcia, gdy przegrał 0:3.

Szansę na 2. miejsce wciąż mają Błękitni Dmosin. Podopieczni trenera Dawida Ślaza pewnie pokonali u siebie Bzurę Ozorków 3:0 i są na 5. pozycji ze stratą 6 pkt. do drugiej Pogoni Rogów. Natomiast nadal nie wiecie się najlepiej dwóm drużynom z Gminy Stryków. Dzieśiąty w tabeli Huragan Swędów przegrał na własnym boisku 0:1 z Pogonią, natomiast w fatalnej sytuacji jest Struga Dobieszków, która wciąż nie może wyostać się z ostatniego miejsca. Dobieszkowianie przegrali u siebie 1:3 z LKS Dąbrowką i widmo spadku coraz bardziej zagląda im w oczy.

19. kolejka: Huragan Swędów - Pogon Rogów 0:1, Struga Dobieszków - LKS Dąbrowka 1:3, Kobra Leźnica Wielka - LKS Kalonka 5:2,



Struga Dobieszków (szaroczerwone stroje) kompletnie nie radzi sobie w rundzie wiosennej.

Błękitni Dmosin - Bzura Ozorków 3:0, Orzeł II Parzęczew - Zryw Śliwniki 6:1, Orlik Sobień - Kotan Ozorków 0:1, Górnik Łęczycza - Boruta II Zgierz 4:0.

1. Górnik Łęczycza	19	57	79-13
2. Pogon Rogów	19	42	61-30
3. Orlik Sobień	19	40	59-28
4. Kotan Ozorków	19	37	40-37
5. Błękitni Dmosin	18	36	40-22
6. Boruta II Zgierz	18	34	48-34
7. Orzeł II Parzęczew	19	34	79-53
8. LKS Dąbrowka	19	24	37-59
9. Kobra Leźnica Wielka	19	22	43-59
10. Huragan Swędów	19	18	33-44
11. LKS Kalonka	19	17	62-68
12. Zryw Śliwniki	19	9	31-78
13. Bzura Ozorków	18	7	17-54
14. Struga Dobieszków	18	7	18-68

Następna, 20. kolejka odbędzie się w dniach 9-10 maja: Pogon Rogów - Górnik Łęczycza, Boruta II Zgierz - Orlik Sobień, Kotan Ozorków - Orzeł II Parzęczew, Zryw Śliwniki - Błękitni Dmosin, Bzura Ozorków - Kobra Leźnica Wielka, LKS Kalonka - Struga Dobieszków, LKS Dąbrowka - Huragan Swędów.

Piłka nożna | 16. kolejka B-klasy, gr. II Hit kolejki dla Gozdowa

W najciekawszym spotkaniu 16. kolejki B-klasy, gr. II lider tabeli KS Gozdów pokonał na własnym boisku po emocjonującym spotkaniu LKS II Różyca 3:2. Bramki dla Byków zdobywali: Mariusz Jaborski, Tomasz Sęk i Dariusz Patora. Przerwana została zatem wspaniała seria 360 min. bez puszczanego gola bramkarza Roberta Maciaka. Nie było to jednak istotne, bowiem podopieczni trenera Piotra Pożarlika odnieśli bardzo ważne zwycięstwo i nadal utrzymują kilkupunktową przewagę nad pozostałymi drużynami.

Gorszy weekend miały natomiast pozostałe drużyny z gminy Stryków i gminy Głowno. Powstaniec Dobra przegrał z wyżej notowanym Zamkiem Skotniki 1:3. Porażki doznał także Sokół Popów, który uległ Startowi Szczawin 0:1. Innego wyniku spodziewali się również kibice w Głownie, gdzie miejscowa Iskra tylko zremisowała z ostatnim LKS Gieczno 1:1. Dla podopiecznych trenera Romana Włodarczyka bramkę na wagę remisu zdobył w 47 min. Eryk Szafran.

16. kolejka: Czarni Smardzew - Ner Łódzki II Łódź 7:1, Powstaniec Dobra - Zamek Skotniki 1:3, Start Szczawin - Sokół Popów 1:0, KS Gozdów - LKS II Różyca 3:2, KKS II Koluszki - LKS II Gałkówek 4:0, OSP Iskra Głowno - LKS Gieczno 1:1.

1. KS Gozdów	16	42	63-20
2. Czarni Smardzew	16	37	67-23
3. Zamek Skotniki	16	36	60-26



Tomasz Sęk (przy piłce) z ekipy Gozdowa był jednym z autorów zwycięstwa nad Różycią II.

4. LKS II Różyca	16	31	49-24
5. KKS II Koluszki	16	31	41-36
6. Start Szczawin	16	26	36-41
7. Sokół Popów	16	21	21-30
8. LKS II Gałkówek	16	17	19-52
9. Powstaniec Dobra	16	12	23-41
10. OSP Iskra Głowno	16	9	24-51
11. Ner Łódzki II Łódź	16	9	23-42
12. LKS Gieczno	16	5	25-65

Następna, 17. kolejka odbędzie się w dniach 9-10 maja: OSP Iskra Głowno - Czarni Smardzew, LKS Gieczno - KKS II Koluszki, LKS II Gałkówek - KS Gozdów, LKS II Różyca - Start Szczawin, Sokół Popów - Powstaniec Dobra, Zamek Skotniki - Ner Łódzki II Łódź.



Zakończona została wspaniała seria 360 min. bez puszczanego gola bramkarza KS Gozdów Roberta Maciaka.

Piłka nożna | 26. kolejka IV ligi

Polonia znów lepsza od Zjednoczonych

Strykowie przegrali z piłkarzami Piotrkowa Tryb. po raz drugi w tym sezonie.

ZJEDNOCZENI STRYKÓW 0 (0)
POLONIA PIOTRKÓW TRYB. 3 (1)

Bramkę dla Strykowa zdobył z rzutu karnego w 79 min. Jakub Wróblewski.

Zjednoczeni: Pająk - Majewski (w 82 min. Sender), Buchowicz, Wróblewski, Drogosz - Podedworny, Lenart, Bełdziński, Mospinek (67 Król), Ryplewicz (77 Stanisławski) - Balcerak.

Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka, piłkarze Zjednoczonych Stryków w piątek, 1 maja podejmowali na własnym stadionie czołową ekipę IV ligi Polonię Piotrków Trybunalski. Strykowie zagrali poniżej oczekiwań i przegrali z graczami Polonii 1:3.

Zjednoczeni w poprzednich pojedynkach grali gorzej niż przeciętnie. Zespół nie potrafił wykreaować sobie sytuacji strzeleckich i miał przez to problem ze zdobywaniem bramek. W pojedynku z wyżej notowaną Polonią gospodarze w końcu chcieli dobrze wejść w spotkanie i grać po swojemu od początku. W pierwszych minutach Zjednoczeni mieli przewagę. W 7 min. przed dobrą okazją stanął Damian Mospinek, ale jego uderzenie z 14 m skutecznie powstrzymał bramkarz Polonii. W kolejnych minutach strykowianie mieli jeszcze kilka okazji, ale z biegiem czasu gra była coraz bardziej wyrównana,

aż w końcu goście przejęli inicjatywę. Niestety nie skończyło się to dobrze dla gospodarzy. W 35 min. napastnik przyjezdnych Adrian Malicki wykorzystał błąd obrony Strykowa i pewnie pokonał stojącego w bramce Marcina Pajaka. Do przerwy Zjednoczeni przegrywali zatem 0:1.

Po zmianie stron nadzieje kibiców Strykowa na korzystny wynik szybko zostały rozwiane. W 54 min. kolejne niezdeterminowanie obrońców Zjednoczonych



W pojedynku z Polonią gospodarze w końcu chcieli dobrze wejść w mecz i zaatakowali od pierwszych minut, stwarzając kilka okazji.



Miny strykowskich piłkarzy Zjednoczonych mówią wszystko. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka w niczym nie przypominają drużyny, która w poprzednim sezonie biła się o awans do III ligi. Strykowie są teraz ligowym średniakiem.

bezlitośnie wykorzystał Malicki, strzelając swojego drugiego gola w tym spotkaniu. W 76 min. goście dobili strykowskich piłkarzy. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego prowadzenie dla Polonii podwyższył Michał Polit. Dziesięć minut przed końcem podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka zanotowali honorowe trafienie. Strykowie przegrali niechlubną serię 349 min. bez strzelonej

bramki u siebie za sprawą gola Jakuba Wróblewskiego z rzutu karnego. Było to jednak żadne pocieszenie dla kibiców i samych zawodników Strykowa.

Po tej porażce Zjednoczeni spadli na 9. miejsce w tabeli. Nowym liderem została Warta Działoszyn, która wykorzystała niespodziewaną porażkę Ner-u Poddębice i dzięki 1 pkt. w Rosanowie wskoczyła na 1. miej-

sce, mając tyle samo punktów. Poddębiczanie mają jednak jeden mecz zaległy. W kolejnym spotkaniu Zjednoczeni pojedają do Moszczenicy na mecz z miejscowym Włókniarzem. Pojedynek odbędzie się w niedzielę, 10 maja o godz. 17:00. **wp**

26. kolejka: Boruta Zgierz - Ner Poddębice 1:0, Astoria Szczerców - Zawisza Rzgów 3:0, Zjednoczeni

Stryków - Polonia Piotrków Trybunalski 1:3, Piast Błazki - Włókniarz Moszczenica 3:2, LKS Rosanów - Warta Działoszyn 0:0, KS Paradyż - Mechanik Radomsko 3:0, Włókniarz Żelów - Zawisza Pajęczno 0:2, Widok Skierniewice - GKS II Bełchatów 0:5, Pilica Przedbórz - Orzeł Nieborów 1:0.

1. Warta Działoszyn	26	59	50-12
2. Ner Poddębice	25	59	52-21
3. GKS II Bełchatów	26	53	55-25
4. Polonia Piotrków T.	26	50	43-25
5. Zawisza Rzgów	25	45	44-41
6. Pilica Przedbórz	26	45	44-32
7. KS Paradyż	26	41	46-35
8. Zawisza Pajęczno	26	39	45-41
9. Zjednoczeni Stryków	26	39	47-40
10. Mechanik Radomsko	26	37	49-45
11. LKS Rosanów	26	36	36-45
12. Włókniarz Żelów	26	30	38-55
13. Astoria Szczerców	25	27	36-45
14. Boruta Zgierz	25	26	36-41
15. Włókniarz Moszczenica	26	23	28-46
16. Orzeł Nieborów	26	23	27-46
17. Widok Skierniewice	25	12	26-69
18. Piast Błazki	25	12	26-64

WOJCIECH POZARLIK

Tenis stołowy | 8. kolejka V Ligi, gr. B ŁOZTS

Wicelider zbyt mocny dla tenisistów Polonii

Tenisisci stołowi Polonii Niesułków popełniali zbyt dużo błędów i zasłużenie przegrali z drugą drużyną tabeli.

POLONIA NIESUŁKÓW 2
UKS GOK ZDUNY 8

Punkty dla Polonii: Wojciech Wlazło - 1 pkt. oraz Dominik Pietrasiak - 1 pkt.

Pojedyunki w meczu Polonia Niesułków - UKS GOK Zduny przedstawiały się następująco: 1.) Krzysztof Prusinowski - Maciej Makowski 0:3, 2.) Wojciech Wlazło - Grzegorz Wiechno 0:3, 3.) Dominik Pietrasiak - Filip Politowicz 2:3, 4.) Prusinowski - Wiechno 1:3, 5.) Wlazło - Politowicz 3:0, 6.) Pietrasiak - Makowski 0:3, 7.) Michał Kumidaj - Politowicz 0:3, 8.) Wlazło - Makowski 1:3, 9.) Pietrasiak - Wiechno 3:2, 10.) Prusinowski/Pietrasiak - Wiechno/Makowski 1:3

W niedzielę, 3 maja tenisisci stołowi Polonii Niesułków przegrali po raz piąty w tym sezonie. Zawodnicy Niesułkowska zmierzili się w sobie w Domu Kultury z wiceliderem i pretendentem do mistrzostwa V Ligi, gr. B Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego - UKS GOK Zduny. Favoryt okazał się zbyt mocny i choć gospodarze stawali ambitny opór to jednak przegrali 2:8. W barwach Polo-

nii w tym sezonie grali: Krzysztof Prusinowski, Wojciech Wlazło, Krzysztof Mirys, Szymon Prusinowski, Dominik Pietrasiak, Sylwester Dąbrowski, Kamil Gocek, Kacper Michalak oraz Michał Kumidaj.

Liderem pozostał MLUKS II Brzeziny, który ma tyle samo punktów, co drugi UKS GOK. W następnym meczu Polonia Niesułków podejmie na wyjeździe ostatni w tabeli KS Energetyk III Łódź.



Zawodnik Polonii Niesułków Krzysztof Prusinowski (z lewej) w pojedynku z reprezentantem gości Maciejem Makowskim.

tyk III Łódź. Początek spotkania w sobotę, 9 maja o godz. 12:00 w sali 44 Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Waclawa 22/24 w Łodzi. **wp**

8. kolejka: KS Energetyk III Łódź - LUKS Start II Przygłów 5:5, LKS Polonia Niesułków - UKS GOK Zduny 2:8, PIKTS Wobistal II Piotrków Trybunalski - MLUKS II Brzeziny 5:5.

1. MLUKS II Brzeziny	8	14	56-24
2. UKS GOK Zduny	8	14	54-26
3. LUKS Start II Przygłów	8	8	43-37
4. Wobistal Piotrków Tryb.	8	7	34-46
5. Polonia Niesułków	8	4	33-47
6. Energetyk III Łódź	8	1	20-60

Następna, 9. kolejka odbędzie się w sobotę, 9 maja: Energetyk III - Polonia Niesułków, Start II Przygłów - MLUKS II Brzeziny, GOK Zduny - Wobistal Piotrków Tryb.

Taniec | Stryków

AGAT zaprasza na jubileusz

11 maja w Teatrze Muzycznym w Łodzi XX-lecie istnienia obchodzić będzie strykowski zespół taneczny AGAT.

Pasmo sukcesów tanecznych zawodników i zawodniczek ze Strykowa jest nie do opisania. W trakcie 20-letniej działalności przez zespół przewinęło się setki młodych i zdolnych tancerzek i tancerzy, którzy swoimi nieprzeciętnymi umiejętnościami rozstawiali Stryków po całej Polsce. Ogromna w tym zasługa nie tylko samych zawodników, ale także wspaniałej choreografki i instruktorki tańca Agnieszki Wasz-



Tancerki zespołu AGAT

prezentują się na scenie zjawiskowo. W roli głównej układu „Anioł” strykowianka Agnieszka Rosiak.

kiewicz, która wychowała i wy-promowała wielu znakomitych tancerzy i tancerek.

O klasie zespołu tanecznego AGAT będziemy mogli przekonać się w najbliższy poniedziałek, 11 maja. W Teatrze Muzycznym w Łodzi strykowianie przedstawiają się szerszej publiczności. O szczegółach występu AGAT w Łodzi można dowiedzieć się w Domu Kultury w Strykowie, a także u instruktora zespołu. Organizatorem Jubileuszu jest Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie. **wp**



O klasie zespołu tanecznego AGAT ze Strykowa będziemy mogli przekonać się w poniedziałek, 11 maja w Teatrze Muzycznym.

Wieści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczananin”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczananin”
Walogórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczananin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mailem: reklama@lowiczananin.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez stronę internetową: www.lowiczananin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymaska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa 2.300 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczananin): 11.340 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Zawodnik kwietnia LUKS Dwójki Mateusz Kapa rozgrzewa się przed startem do jazdy indywidualnej na czas.



Dwójka strykowskich kolarzy na podium. Pierwszy Daniel Hut, drugi Mateusz Kapa. Zawodnicy LUKS Dwójki Diesel Truck zdominowali rywalizację w VIII Wyścigu Kolarskim nad Wartą.

Kolarstwo | Szosa

Strykowskie kolarze prężą mięśnie przed Pucharem Polski

Okres weekendu majowego był dla kolarzy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków bardzo pracowity. Od 1 do 3 maja strykowscy zawodnicy wzięli udział w trzech wyścigach i w sumie czterokrotnie stawali na podium.

W piątek, 1 maja w Radzyminie zorganizowany został 1 etap 57. Małego Wyścigu Pokoju dla młodzików oraz II edycja Ligi Szosowej Mazowsza. Na starcie stanęło 8-osobowa ekipa ze Strykowa pod opieką Mirosława Pożarlika i Wojciecha Pożarlika. Młodzi strykowianie pokazali się z bardzo dobrej strony. Wśród juniorów młodszych bardzo aktywny był Mateusz Kapa, który zapisał dla LUKS Dwójki pierwsze podium w tym sezonie. Kapa po długim finiszu zajął 3. miejsce. W pierwszej dziesiątce przyjechał jeszcze Mateusz Piątkowski i Daniel Król. W kategorii młodzik wystartowali Kacper Michalak, Wiktor Sasin i Wojciech Boncela. Cała trójka przez większość dystansu jechała w peletonie, ale w pewnym momencie na trasie zdarzyła się krakka, w którą strykowianie byli zamieszani. Na szczęście nic im się nie stało, a Sasin i Boncela wkrótce dogonili peleton, kończąc zmagania w grupie. Michalak niestety z powodu awarii sprzętu musiał zejść z trasy.

Dzień później starsi zawodnicy Strykowa rozpoczęli rywalizację



Młodzik strykowskiego klubu Wiktor Sasin od początku sezonu pokazuje, że ma smykałkę do kolarstwa.

w VIII Wyścigu Kolarskim Nad Wartą. W sobotę w Dąbrowicach (pow. kolski) rozegrana została jazda indywidualna na czas na dystansie 7,8 km. Świetny wynik na trudnej technicznie i wytrzymałościowo trasie uzyskał Mateusz Kapa, który z czasem 11 min. 28 sek. zajął 2. miejsce, przegrywając z Kacprem Żygadło z Energetyka Gryfino o zaledwie 9 sekund. Wysokie miejsce zajął Daniel Hut, który był czwarty z wynikiem 12:03. Pierwsze sukcesy w nieoficjalnych zawodach zanotowali młodzicy. Według czasów Wiktor Sasin był drugi, Wojciech Boncela trzeci, a Kacper Michalak czwarty.

W Święto Konstytucji 3 maja kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków również nie próżnowali. Tym razem jednak młodzicy i juniorzy młodzi rywalizowali w różnych miastach. Starci kolarze Strykowa kontynuowali zmagania w VIII Wyścigu Kolarskim nad Wartą, który tym razem został przeprowadzony ze startu wspólnego w Kole. Juniorzy młodzi ruszyli do wyścigu wraz z juniorami, co stwarzało dodatkowe utrudnienie. Nic nie robił sobie z tego Mateusz Kapa, który raz za razem atakował z grupy zasadniczej. W pewnym momencie do kontry ruszyli dwa juniorzy z LSKK Lityński Belchatów, któ-

rym udało się odskoczyć od peletonu. Kilkanaście kilometrów później na ponowny atak zdecydowali się strykowianie Kapa i Daniel Hut. Tym razem próba ucieczki okazała się skuteczna. Kolarze LUKS-u nie tylko odskoczyli od peletonu, ale wkrótce dogonili również juniorów z Belchatowa. Przez 2/3 65 km trasy strykowianie uciekali i powiększali przewagę. Gdy wiadomo było już, że peleton nie dojdzie uciekinierów Kapa i Hut między sobą rozstrzygnęli finisz w kategorii juniora młodszego. Wygrał Hut, a Kapa był drugi jednak obaj zawodnicy Strykowa zasłużyli na jednakowe brawa. Pozostali za-

wodnicy Dwójki dotarli do mety w grupie, cały czas pilnując na trasie, by peleton został skutecznie powstrzymany przed dogonieniem uciekinierów.

Tego samego dnia w Grodzisku Mazowieckim odbył się III etap 57. Małego Wyścigu Pokoju. Na ciekawej trasie i jeszcze bardziej atrakcyjnym finiszu na terenie zakładu produkcyjnego głównego sponsora wyścigu z bardzo dobrej strony pokazała się strykowianie. W kategorii żaczek zwyciężyła pochodząca z Głowna Basia Gorkiewicz, która wyprzedziła na finiszu zawodniczkę z GKSR Brzeziny Edytę Wiktorek. Wśród młodzików rywalizacja była ciekawa do samego końca. W połowie trasy pech dopadł znów Kacpra Michalaka, który miał problemy ze sprzętem i został w tyle. Z kolei pod koniec zmagania Wiktor Sasin i Wojciech Boncela uniknęli groźnej krakki, ale ustawili się za daleko w peletonie i nie mogli skutecznie finiszować, dojeżdżając na dalszych pozycjach.

Pierwsze miejsca na podium i pierwsze zwycięstwo w sezonie w maju do dobra oznaka przed zbliżającym się gorącym okresem szosowo-torowych startów. Rosnąca forma kolarzy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków swoje apogeum ma osiągnąć w lipcu, gdy odbędzie się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Strykowianie szykują się teraz do drugich eliminacji do najważniejszej szosowej imprezy w sezonie i muszą zdobyć punkty kwalifikujące ich do OOM. W dniach 9-10 maja juniorzy młodzi wezmą udział w II serii Pucharu Polski w Gostyniu, gdzie odbędzie się jazda indywidualna na czas i start wspólny. Młodzicy z kolei pojedą na I etap Tour de Powiat do Głowna oraz IV etap 57. Małego Wyścigu Pokoju do Wołomina.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 7 MAJA:
■ godz. 10:00, stadion MOSiR przy ul. Wschodniej 8 w Zgierzu, **Czwartki Lekkoatletyczne** – inauguracja wiosny 2015.

PIĄTEK, 8 MAJA:
■ godz. 18:00, sala Ogniska TKKF przy ul. Łowickiej 8 w Głownie, **23. kolejka III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** Expandor Głowno – Pałac Młodzieży II.

SOBOTA, 9 MAJA:
■ godz. 12:00, sala 44 Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Wacława 22/24 w Łodzi, **9. kolejka V Ligi, gr. B Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego:** KS Energetyk III Łódź – LKS Polonia Niesułków,
■ godz. 16:00, boisko przy pl. Reymonta w Głownie, **17. kolejka B-klasy, gr. II:** KP OSP Iskra Głowno – Czarni Smardzew,
■ godz. 17:00, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **22. kolejka V ligi, gr. Łódź:** Stal Głowno – Włóknierz Konstantynów Łódzki,
■ godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **22. kolejka rozgrywek V ligi, gr. Łódź:** Zjednoczeni II Stryków – Zawisza II Rzgów.

NIEDZIELA, 10 MAJA:
■ godz. 11:00, boisko w Popowie Głowieńskim, **17. kolejka B-klasy, gr. II:** Sokół Popów – Powstaniec Dobra,
■ godz. 13:00, boisko w Dąbrowce Sowiec przy ul. Ogrodowej 32, **20. kolejka A-klasy, gr. II:** LKS Dąbrowka – Huragan Swędów,
■ godz. 14:00, boisko w Kopance, **20. kolejka A-klasy, gr. II:** LKS Kalonka – Struga Dobieszów,
■ godz. 14:00 boisko w Śliwnikach 15a, **20. kolejka A-klasy, gr. II:** Zryw Śliwniki – Błękitni Dmosin,
■ godz. 16:00, boisko przy ul. Łódzkiej 47 w Gałkówek Małym, **17. kolejka B-klasy, gr. II:** LKS II Gałkówek – KS Gozdów,
■ godz. 17:00, boisko przy ul. Piotrkowskiej 55b w Moszczenicy, **27. kolejka rozgrywek IV ligi:** Włóknierz Moszczenica – Zjednoczeni Stryków.

PONIEDZIAŁEK, 11 MAJA:
■ godz. n/u, Teatr Muzyczny przy ul. Północnej 47/51 w Łodzi, **Jubilusz XX-lecia zespołu tanecznego AGAT Stryków.**

ŚRODA, 13 MAJA:
■ godz. 17:30, sala przy ul. Gościńca 27 w Łodzi, **24. kolejka III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** KWJ Łódź – Expandor Głowno.